

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjar Chelmski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70

Poznań, środa dnia 15 maja 1935

Rok 30

Nr. 222 Wydanie P

Poznań, 14 maja.

O ideowość w życiu publicznym

O zamierzeniach obozu „sanacyjnego”, o jego ogólnych wytycznych na najbliższą przyszłość, dowiedzieliśmy się ostatnio interesujących rzeczy z e-nuncjacji p. Sławka, poświęconej znanemu projektowi nowych ordynacji wyborczych, a także z wynurzeń b. premiera Janusza Jędrzejewicza na temat „Legjonu Młodych”. Zasadnicza myśl obu tych oświadczeń jest bardzo do siebie zbliżona.

P. Sławek, „uzasadniając” projekt „ordynacyjny”, z najwyższą niechęcią mówi o wszelkich „programach”, „teoriach” i „doktrynach”, które jego zdaniem są „głupstwem” i których oddziaływanie winno być przez nową ordynację wyborczą usunięte. P. Jędrzejewicz — pomijamy tu kwestję jego stosunku do „Legjonu Młodych”, która nas w tej chwili nie interesuje — poruszył to samo zagadnienie właśnie do organizacji młodzieży i również wypowiedział się syndero o tem, co określił mianem „frazeologii t. zw. programowej”.

Kropkę nad „i” w oświadczeniach obu wymienionych szefów obozu rządowego postawiła prasa „sanacyjna”. Tutejszy główny dziennik B. B. w artykule wstępnym o „istocie nowej ordynacji wyborczej” wprost już pisze, że zainteresowania polityczne obywatela winny być zredukowane do zagadnień jego pracy zawodowej, troski o byt rodzinny, wychowania dzieci itd., słowem — do spraw, związanych bezpośrednio z materialną, „vegetatywną” niejaką stroną życia jednostki. Dążenie do wpływania na bieg spraw publicznych w kierunku nadania państwu pewnego określonego oblicza ideowego, dążenie do realizacji pewnych „ogólnych zasad” w życiu zbiorowym, wszelki szerszy pogląd na sprawy państwowe i narodowe, to wszystko —, zdaniem dziennika „sanacyjnego” — należy do dziedziny „partijnictwa” i powinno być wytopione. Do tego właśnie ma służyć nowa ordynacja wyborcza.

Tak więc naczelnym hasłem życia zbiorowego w Polsce, hasłem, znajdującym wyraz także w jej urządzeniach ustrojowych, ma się stać odtąd bezideowość, bezprogramowość, zupełne postrącenie się jej mieszkańców (bo już nie — obywateli) w sprawach osobistych i w najlepszym razie w drobnych zagadnieniach lokalnych. W tej Polsce, w której największym nieszczęściem jest dziś właśnie zubożenie społeczeństwa dla spraw publicznych, zubożenie, wywołane częściowo niedługo gospodarczą, ale w większym jeszcze stopniu stosowanymi przez państwa system metodami, — w tej Polsce dzisiejszej stan rzeczy, napawający niepokojem serce każdego myślącego patrioty, miałby ulec dalszemu jeszcze pogłębieniu i utrwaleniu!

Chcemy być dobrze zrozumiani. Nie jesteśmy zwolennikami jakichś ciastych doktryn czy niezyciowo sprecyzowanych programów społeczno - poli-

Nad trumną Józefa Piłsudskiego

Przed uroczystościami żałobnymi w Warszawie i w Krakowie - Kondolencje zagranicy

REPREZENTANCJI WŁOCH

Rzym, (PAT.) Ag. Stefani podaje, że na uroczystościach pogrzebowych rząd włoski reprezentowany będzie przez amb. Bastianiniego, a armia włoska przez specjalną delegację z gen. Graziolim na czele.

DELEGACJE FRANCJI I RUMUNJI

Warszawa, (Tel. wł.) Obok delegacji francuskiej, która będą stanowili min. Laval i marsz. Pétain, bohater Verdunu, który oprowadzał marsz. Piłsudskiego w r. 1921 po pobojowisku, zapowiedziana jest delegacja rumuńska od króla i wojska. Zmarły był bowiem marszałkiem armii rumuńskiej.

W ŚRODĘ TRANSPORTACJA ZWŁOK?

Profesorowie Jastrzębski i Szczepkowski konstruuja trumnę szklaną, w której zwłoki będą wystawione na widok publiczny, i srebrną, do której będzie włożona trumna szklana. Nie jest wykluczone, że transportacja zwłok z Belwederu do katedry św. Jana nastąpi już jutro po południu. Zwłoki będą wystawione na widok publiczny również na Wawelu, a złożenie ich do trumny w grobach wawelskich nastąpi przypuszczalnie w poniedziałek lub wtorek.

PRZED POGRZEBEM

Warszawa, (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odleciał do Krakowa gen. dr. Winiawa-Długoszewski, aby z ks. metropolity Sapię omówić warunki pogrzebu. (w)

ZAWIESZONE WIDOWISKA

Warszawa, (PAT.) Rada ministrów uchwaliła (jak już donosiliśmy) obowiązujące formy żałoby narodowej. P. in do dnia pogrzebu zawieszone zostają wszystkie widowiska zabawy uliczne, oraz produkcje w lokalach publicznych.

DEPESZE KONDOLENCYJNE

Warszawa, (Tel. wł.) W dalszym ciągu nadesłali depesze kondolencyjne: Ojciec św. Pius XI, francuski min.

sprawy zagr. Laval, szef rządu włoskiego Mussolini, węgierski premier Goembos.

W BULGARJI

Sofja, (PAT.) Radca Szujew i adiutant królewski Uzonow złożyli wizytę chargé d'affaires R. P. p. Rzewuskiemu, składając mu w imieniu króla kondolencje. Prezes rady ministrów Toszew w towarzystwie szefa protokołu Stoilowa udał się również do poselstwa polskiego by wyrazić kondolencje w imieniu rządu bułgarskiego.

W DANII

Kopenhaga, (PAT.) Imieniem rządu królewskiego Danii złożył w poselstwie R. P. kondolencje sekretarz generalny min. spraw zagr. Bernhofft.

W JAPONJI

Tokio, (PAT.) Min. spraw zagr. Hirota w dłuższym oświadczeniu przypomniawszy pobyt marsz. Piłsudskiego w Japonii podczas wojny rosyjsko - japońskiej. Min. Hirota, jako młody student

uniwersytetu, miał możność wówczas służyć za tłumacza przy prowadzonych rozmowach.

W PALESTYNIE

Warszawa, (PAT.) Żydowska Ag. Tel. donosi z Tel-Avivu:

Wiadomość o zgonie marsz. Piłsudskiego wywołała powszechną żalobę. Rada narodowa i inne organizacje wystosowały depesze kondolencyjne do rządu polskiego. Żydzi polscy wydali odezwe.

W SZWECJI

Sztokholm, (PAT.) Min. spraw zagranicznych Sandler odwiedził posła R. P. p. Antoniego Romana, któremu w imieniu rządu szwedzkiego złożył kondolencje.

NA WĘGRZECH

Budapeszt, (PAT.) Min. spraw zagranicznych Kanya przybył do poselstwa polskiego, gdzie złożył posłowi R. P. p. Lepkowskiemu kondolencje w imieniu rządu węgierskiego i własnym.

Choroba marsz. Piłsudskiego i ostatnie chwile Zmarłego

Warszawa, (Tel. wł.) Opowiada, że marsz. Piłsudski niejednokrotnie wyrażał przekonanie, że nie przeżyje tego roku, gdyż ojciec jego zmarł w tym samym wieku. Początkowo leczono go na płucach i sercu. Przed rokiem dr. Wojczyński, stwierdziwszy bole żołądkowe, postawił hipotezę raka w wątrobie, ale marsz. Piłsudski nie wierzył lekarzom i twierdził, że sam siebie wykuruje zażywając zioła.

19 marca w Wilnie dostał silnego ataku i od tego czasu datuje się jego pogorszenie. Często cierpiał na bóle i wymioty. 1 kwietnia sprowadzono z Wiednia dr. Weckenbecka, który stwierdził raka na wątrobie. Wyrażał nawet przypuszczenie, że chory nie przetrzyma trzech tygodni, ale nie wierzone mu, licząc się, że silny organizm pokona niebezpieczeństwo. Na Wielkanoc nastąpiło znowu pogorszenie i od tego czasu marsz. Piłsudski coraz bardziej opadał z sił.

W środę i czwartek spacerował je-

szcze po ogrodzie belwederskim, w piątek zaczął się wozzić na wózku. W piątek wieczorem przyjął min. Becka i wyrażał żal, że nie może spotkać się z Lavallem. W sobotę po południu przyjął gen. Rydza-Smigłego. Stan jego w ciągu soboty był ciężki. W niedzielę zrana nastąpiła znaczna poprawa tak dalece, że nawet mówiono o możliwości przewiezienia marsz. Piłsudskiego do Pieliszek. Chory żartował i rozmawiał z otoczeniem. Po obiedzie zasnął i obudził się około godz. 18. Lekarz wtedy stwierdził znaczne osłabienie tętna i wezwał rodzinę.

Około godz. 20 marsz. Piłsudski otworzył oczy na chwilę, powiódł wzrokiem po otoczeniu i jak gdyby zaczął gasnąć. Była to już agonja. Chory otworzył jeszcze kilkakrotnie oczy. W pewnej chwili podniósł rękę i skinął nią do obecnych. 10 min. później lekarze stwierdzili skon. (w)

tycznych, które — zwłaszcza w dzisiejszej epoce gwałtownych przemian i wstrząsów na całym świecie — muszą często zawodzić w zetknięciu się z życiem. Ale niemniej uważamy, że naczelną właściwością człowieczeństwa, tem, co odróżnia człowieka od istot tylko vegetujących, jest właśnie dążenie do pewnej postawy ideowej wobec życia, do pewnego poglądu na świat, który się pragnie realizować w przekonaniu o jego słuszności i świętości.

Organizacja państwa nie może zastępować zupełnej, niczem niekrepowanej swobody takim sprzecznym często dążeniem, bo mogłoby to łatwo doprowadzić do rozsądnego wiaźadeł całosci. Muszą być ramy, w których to życie idei i dążeń się rozgrywa. Ale musi też być dana możność ich uzewnętrznienia się, możność nawet ich legalnej realizacji — z wyjątkiem naturalnie tych kierunków, które godzą w podstawy państwa i narodu.

Ordynacja wyborcza nie może być czynnikiem tłumienia życia idei; wyborca powinien mieć prawo oddania swego głosu na kandydata, którego po-

stawa ideowa mu najbardziej odpowiada. Tymczasem projekt nowej ordynacji jest tak skonstruowany, że — zwłaszcza przy dzisiejszym charakterze naszego „samorządu” terytorjalnego i gospodarczego — bardzo łatwo stać się może, iż w przeważającej części okręgów większość uprawnionych do głosowania zostanie poprostu pozbawiona kandydatów, z którymi by ideowo się solidaryzowała.

Powie ktoś: w Niemczech i Rosji także społeczeństwo pozbawione jest możności swobodnego wyboru swych przedstawicieli. Tak jest istotnie, ale system ten nie może być dla nas przykładem; jest on wyrazem obcych duszy polskiej pierwiastków „drillu” i podciągania wszystkiego pod jeden strychulec, to też odrzucamy go bezwzględnie. Równocześnie jednak nie możemy zamykać oczu na to, że „totalizm” rosyjski czy niemiecki reprezentuje jednak pewne poglądy na świat, pewne idee, — idee, które potrafiły porwać za sobą, rozentuzjazmować duże odłamy społeczeństwa. I to właśnie jest źródłem owej dynamiki ideowej obu na-

szych sąsiadów, wylewającej się nawet poza ich granice.

A jak jest u nas? U nas obóz „sanacyjny” dozedł do przekonania, że tylko wówczas zdoła się utrzymać przy władzy, gdy jako zasadę naczelną życia zbiorowego narzuci społeczeństwu bezideowość i bezprogramowość oraz wogóle obojętność wobec szerszych zagadnień publicznych. Instrumentem do tego mają być właśnie odpowiednie ustawy i urządzenia ustrojowe. Idea ma się stać czynnikiem „antypaństwowym”. Mamy budować przyszłość państwa na swoistym totalizmie, na totalnej bezideowości...

Na szczęście dla Polski żywotność i prężność ideowa naszego narodu jest — mimo wszystkich ujemnych objawów, jakie obserwujemy, — znacznie większa, niż to się wydaje autorom tych pomysłów i zamierzeń. Rosnący z żywiołowa siła ruch narodowy znajduje drogi, którymi będzie mógł się uzewnętrzniać i którymi pójdzie do urzeczywistnienia swych ideałów.

Współpraca Francji z Sowietami

„Echo de Paris“ określa zawarcie paktu, jako negatywną stronę dzieła, którego wartości pozytywne ujawnią się dopiero później — Rozmowy min. Laval'a w Warszawie miały nie dać spodziewanego wyniku

Paryż (Tel. wł.) Referent polityki zagranicznej „Echo de Paris“, który towarzyszy min. Lavalowi, twierdzi, że zawarcie paktu francusko-sowieckiego jest dopiero negatywną stroną dzieła, z którego z biegiem czasu wydobędą się pozytywne wartości. Pakt został zawarty dzięki zrozumieniu narodów, że niebezpieczeństwo niemieckie musi połączyć te narody, które są gotowe bronić zawartych traktatów. Taki związek państw z wyłączeniem Rosji jest niemożliwy. Przez zawarty pakt zabezpieczono się przed ewentualnym wznowieniem niemiecko-rosyjskiej polityki z Rapallo, odciągając Reichswehrę w razie wojny niezwykłe bogate źródła pomocy. Według zdania znawców ten wynik, oraz konieczność wzmocnienia na wschodzie M. Ententy w zupełności usprawiedliwia to co się stało. To wszystko jest zdaniem dziennika negatywną stroną stworzonego dzieła.

O pozytywnej zadecydują najbliższe miesiące lub lata. W każdym bądź razie Laval i Litwinow już w poniedziałek zastanawiali się nad tą sprawą, bardzo delikatną i pogmatwaną. Konferencje obu sztabów generalnych, które prędzej czy później muszą się rozpocząć, dadzą tylko wówczas pozytywne wyniki, jeżeli poprzednio rozwiązane zostaną różne inne zagadnienia.

Rozmowy Laval'a w Warszawie były dość bezowocne — oświadcza dalej cytowane pismo. — Min. Beck nie dał żadnego przyrzeczenia, wbrew temu, co twierdzi min. Laval. Prawdziwy kierownik polskiej polityki zagranicznej zszedł z widowni, wobec czego należy się zapytać, czy dotychczasowa paradoksalna dyplomacja Warszawy ulegnie zmianie czy też nie.

Współpracowniczka w zakresie polityki zagranicznej w „L'Oeuvre“ podkreśla, że śmierć min. Piłsudskiego może być zasadniczo znaczącą dla polityki rosyjskiej, a tem samem rów-

nież dla stosunków francusko-sowieckich. Znika teraz dla Polski sen zdobycia terytoriów rosyjskich. Przy pierwszej rozmowie Laval'a z Litwinowem ustalono, że pakt sowiecko-francuski rozbudowany być musi we wszystkich dziedzinach, kulturalnej, gospodarczej i ściśle politycznej.

Mowy Litwinowa i Laval'a

Moskwa (PAT). Podczas obiadu, wydanego przez komisarza Litwinowa na cześć min. Laval'a, komisarz Litwinow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że sowiecko-francuski pakt wzajemnej pomocy stanowi nowy okres w stosunkach między obu krajami.

„Mogę z całym naciskiem oświadczyć — powiedział dalej — że zawarty przez nas układ jest instrumentem pokoju, a jego oryginalność polega na tem, że autorowie żywią gorące pragnienie, aby nigdy nie zaszła potrzeba jego wykonywania.“

Mówca zaznaczył, że pakt ten nie jest przeciw nikomu skierowany i o-twarty dla wszystkich.

W odpowiedzi min. Laval oświadczył, że słowa, które mi kom. Litwinow scharakteryzował politykę sowiecką, uważa za wyraz chęci Z. S. R. R. podzielenia odpowiedzialności i wzięcia udziału w organizacji bezpieczeństwa europejskiego. Min. Laval podziela pragnienie Litwinowa, aby nigdy nie nadarzyła się konieczność zastosowania postanowień układu. Wszystkie narody pragną pokoju i wszystkie rządy są obowiązane służyć mu bez zapoznawania potrzeby obrony własnych interesów. Ponieważ pokój jest niepodzielny, musimy powtarzać apel do wszystkich rządów i narodów, dopóki nie zostanie wysłuchany.

Obrady B. B. nad ordynacją wyborczą

Warszawa (Tel. wł.) Dziś przed południem zebrały się obie grupy konstytucyjne BBWR. na dalsze narady nad ordynacją wyborczą.

Konferencję zagał wicem. Car złożeniem holdu marsz. Piłsudskiego. Następnie zwrócił się do uczestników narad z apelem w imieniu p. Sławka, aby usilnie pracować, gdyż pre-

mjerowi zależy na dotrzymaniu wyznaczonych terminów.

Obrady przerwano, będą one wznowione jutro i prawdopodobnie będą prowadzone dalej tak, ażeby sesja nadzwyczajna sejmowa mogła się zebrać wkrótce po pogrzebie w Krakowie, koło 21 h. m. (w)

Ataki konserwatystów na min. Simona?

London (Tel. wł.) Kilka dzienników angielskich w tem „News Chronicle“ potwierdzają pogłoski o przygotowywaniu się ataku konserwatystów na sir Johna Simona.

Cytowane pismo donosi o poufnej konferencji około 140 wybitnych konserwatystów w ubiegły czwartek. Wyrazili oni niezadowolenie z powodu niejasności angielskiej polityki zagranicznej. Sir Austin Chamberlain wypowiedział się podobno zdecydowanie prze-

ciw polityce niemieckiej, domagając się utworzenia paktu trzech mocarstw — Anglii, Francji i Włoch. Na wtorek zapowiedziana jest konferencja zwolenników Simona.

„Daily Herald“ twierdzi, że w kuluarach parlamentarnych w poniedziałek wieczorem przeważało zdanie, iż ze względu na położenie międzynarodowe nie byłoby wskazane doprowadzać do kryzysu gabinetowego.

Pokojowa polityka W. Brytanii

London (PAT). Ag. Reutersa donosi:

W Kilmarnock (w Szkocji) przemawiał sir John Simon. Oświadczył on:

„Jesteśmy zgodni wszyscy co do tego, że utrzymanie pokoju jest najpilniejszym celem naszej polityki. Istnieje wśród nas przekonanie, że współpraca międzynarodowa za pośrednictwem Ligi Narodów, stanowi siłę decydującą. Jesteśmy życzliwi

dla zasady równości wszystkich państw, a jednocześnie jesteśmy stanowczymi przeciwnikami przewagi jakiegokolwiek państwa.

„Sądzę, że żadne poparcie obywateli nie może być tak cenne, jak to, które uawnia wobec całego świata Wielka Brytania, kiedy w obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej cały nasz stary kraj wolności występuje z całą jednogłębnością.“

Zgon kapłana - hallerczyka

Warszawa (Tel. wł.) Związek Hallerczyków poniósł wielką stratę. Dnia 10-go maja 1935 r. zmarł w Szydłowie ś. p. ksiądz dziekan dr. Jan Więckowski, jeden z najzasłużniejszych w pracach przy organizowaniu Armji Polskiej we Francji.

Oddany gorąco idei Wojska Polskiego, czynnym był w pracy od samych jej początków, wywierając głęboki wpływ na ukształtowanie psychologii żołnierza.

Ukochany przez wszystkich oficerów i żołnierzy, pełen poświęcenia i

oddania dla sprawy polskiej, ś. p. ksiądz kapłan Więckowski razem z 1-szym pułkiem wyruszył na front, gdzie nie zważając na niebezpieczeństwo niósł pociechę duchową żołnierzowi.

Dzielny kapłan został odznaczony Krzyżem „Virtuti Militari“, Krzyżem Walecznych i wielu innymi dekoracjami.

Zmarły był ostatnio proboszczem w parafji Szydłowo, koło Mławy, — zawsze ofiarny i całą duszą oddany sprawie Boga i Ojczyzny.

Plany prof. Piccarda

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem o godz. 23 powrócił do Warszawy z Sanoka i Mościc prof. Piccard, który dzisiaj zrana opuszcza przez Poznań Polskę. Rokowania w nim w sprawie kupna balonu stratosferycznego wytwórni w Legionowie są na dobrej drodze. Cena nasza jest

niższa od innych ofert.

Prof. Piccard zajmie się po powrocie do Brukseli gromadzeniem funduszu, aby móc jak najrybniej podpisać umowę z wytwórnią. Na uszycie balonu i przygotowanie tkaniny potrzeba około 6 miesięcy czasu. Gdyby do czerwca sprawa nie została załatwiona, prof. Piccard poleci dopiero w r. 1936. (w)

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,27 — 5,28 zł, w Gdańsku na Warszawie 5,28 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. niem. gotówką 188,00 zł.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 13. 5. 1935 r.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu w zł w zł w zł za sztukę.

Paniery procentowe

5% państw. poz. konwers. 67,— 67,25 P.
4% poz. premj. dol. seria III 50,50 P.
3% poz. bud., seria I 40,— P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933
Pozn. Ziem. Kred. 44,— O.
4½% listy zast. złote w złocie przestępne-
wane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½%
dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol.
45,— O.
4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K.
41,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 87,— 87,50 P.
Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 14. 5. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parafii Po-
znań ładunki wagonowo, dostawa bieżąca
za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto 715 g/l 2) pszenica
750 g/l 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 1515 tonn par. Poznań . . . 14,75
Pszenica 120 tonn par. Poznań . . . 16,00
Pszenica 45 tonn par. Poznań . . . 16,15
Pszenica 30 tonn par. Poznań . . . 16,2
Owies 15 tonn par. Poznań . . . 15,15
Owies 10 tonn par. Poznań . . . 14,75

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usp. spokojne) . . . 14,50 14,75
Pszenica (Usp. spokojne) . . . 16,00 16,25
Jęczmień 710—725 g/l . . . 16,75 17,15
Jęczmień 680—690 g/l . . . 15,75 16,50

Uspokojenie spokojne.
Owies (Usp. spokojne) . . . 14,75 15,25

Maka
Żytnia I gat. 0,55% wł w . . . 21,75 22,75
Żytnia I gat. 0,65% wł w . . . 20,75 21,75
Żytnia II gat. 55—70% wł w . . . 15,25 16,25
Żytnia pośl. pośl. 70% wł w . . . 12,00 13,00
Żytnia razowa 0,95% wł w . . . 17,25 18,25

Uspokojenie spokojne.
pszenka gat. A 0,20% wł w . . . 27,50 3,00
pszenka gat. IB 0,45% wł w . . . 27,00 27,0
pszenka gat. IC 0,55% wł w . . . 28,00 28,0
pszenka gat. ID 0,60% wł w . . . 25,00 25,0
pszenka gat. IE 0,65% wł w . . . 40,0 40,0
pszenka gat. IIA 20,55% wł w . . . 3,00 3,50
pszenka gat. IIB 20,65% wł w . . . 22,0 30,0
pszenka gat. IID 45,65% wł w . . . 19,50 20,0
pszenka gat. IIF 55,65% wł w . . . 16,75 17,5
pszenka gat. IIIA 65,70% wł w . . . 15,75 16,5
pszenka gat. IIIB 70,75% wł w . . . 13,25 13,75

Uspokojenie spokojne.
Otręby żytnie stand. . . 11,25 11,75
Otręby pszenne gr. stand. . . 11,50 12,00
Otręby pszenne średnie st. . . 10,75 11,25
Otręby jęczmienne . . . 10,25 11,50
Siemię lniane . . . 44,00 47,00
Gorzecza . . . 35,00 39,00
Groch Viktoria . . . 28,00 34,00
Groch Folgera . . . 28,00 30,00
Lubin niebieski . . . 10,00 10,50
Lubin żółty . . . 11,50 12,00
Seradela . . . 13,00 15,00
Mak niebieski . . . 34,00 37,00
Tymoteusz . . . 60,00 70,00
Rajgras angielski . . . 90,00 100,00
Ziemniaki jadalne . . . 2,00 3,00
Makuch lnian w taflach . . . 18,75 19,00
Makuch rzepakowy w tafl. . . 12,75 13,00
Makuch słon w tafl. 42/43% . . . 19,25 19,75
Słut Soja . . . 19,00 19,0
Słoma pszenka luzem . . . 3,25 4,45
„ pszenka prasowana . . . 3,45 4,01
„ żytnia luzem . . . 3,50 4,75
„ żytnia prasowana . . . 4,00 4,5
„ owsiana luzem . . . 4,00 4,25
„ owsiana prasowana . . . 4,50 4,75
„ jęczmienna luzem . . . 2,0 3,0
„ jęczmienna prasow. . . 3,60 4,3
Siano zwykłe luzem . . . 7,25 7,5
„ zwykłe prasowane . . . 7,75 8,5
„ nałoteczkie luzem . . . 8,2 8,5
„ nałoteczkie pras . . . 8,75 9,5

Ogólne uspokojenie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:

Żyto 787 tonn, pszenicy 675 tonn, jęczmie-
nia 45 tonn, owsa 60 tonn, maki żytniej
123,8 tonn, maki pszennej 172,1 tonn,
otrąb żytniej 33,5 tonn, otrąb pszennej
35 tonn, gorzycy 3,25 tonn, grochu V'kto-
ria 2,5 tonn, lubinu niebieskiego 75 tonn,
lubinu żółtego 15 tonn, siemienia lnianego
1 tonna, seradeli 2 tonny, nasion 0,5 tonn,
makuchu lnianego 15 tonn, ziemniaków
jadalnych 15 tonn, kukurydzy 0,5 tonn

Uwaga! Specjalne gatunki ziemni-
ków, jak i ziemniaki uznane, ponad noto-
wanie.

Nie jest przyjacielem zwierząt
prawdziwym, kto nie jest członkiem
Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W So-
taniu: Sekretariat ul. św. Marcina 43
telefon 24-40, firma „Maszynopis“).

Ciągnięcie loterii

Warszawa (Tel. wł.) W ciągnię-
niu Loterii Państwowej większe wy-
grane padły na następujące numery:

100 000 zł — 113144.
50 000 zł — 181912.
10 000 zł — 408445, 65321, 84976,
159500

5 000 zł — 10750, 37576, 93985,
163884.

2 000 zł — 4883, 8559, 18747, 19185,
34531, 35310, 50280, 64776, 77697, 131934,
133645, 147723, 178682. (w)

150 tys. klm na motocyklu

Warszawa (Tel. wł.) Do War-
szawy przybył Emanuel Kotulski, oby-
wateł lotewski, wnuk obywatela pol-
skiego. Kotulski kończy niezwykłą
wycieczkę na motocyklu dookoła
świata, którą rozpoczął 13 maja 1925 r.
Dotychczas zwiedził on wszystkie czę-
ści świata, przejeżdżając przez 74 pań-
stwa i mając za sobą dużo ponad 150
tysięcy km drogi.

Kotulski jest pierwszym motocykli-
stą na świecie, który przejechał pusty-
nię Damaszek — Bagdad na dystansie
1100 km.

Wiadomości

Przybył do Sztokholmu zastępca kan-
clerza min. Hess, który dziś wygłosi w sto-
licy Szwecji odczyt o nowych Niemczech.
Ministrowi towarzyszą m. in. znany geo-
polityk niemiecki prof. dr. Haushofer.

*

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że
zadane demarche francusko - brytyjskie w
sprawie Abisynji nie zostało dokonane. Na
ten temat pisze „Giornale d'Italia“ co na-
stępnie: „Sądzimy że zaprzysiężone rządy
Londynu i Paryża dalekie są od zamiaru
uczynienia w Rzymie takiego kroku“.

*

Do Genewy nadeszła nowa nota rządu
abisyjskiego, który domaga się od Rady Li-
gi Narodów zapoznania się z doniesieniami
zarządzeniami wojskowymi Włoch oraz za-
przezza wiadomościem o powszechnej mo-
bilizacji armji abisyjskiej.

Miedzy pokojem a wojna

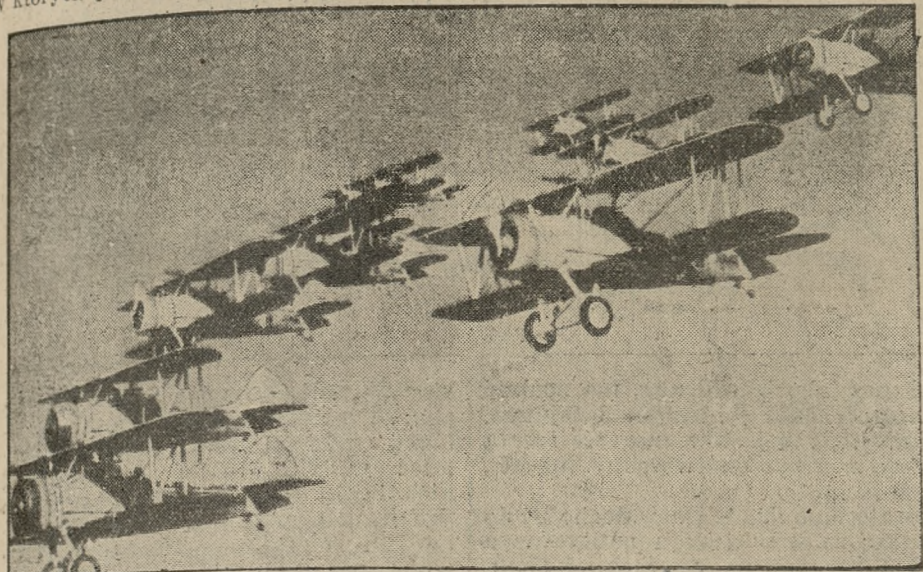
(od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 11 maja.

Mowa MacDonald'a o zbrojeniach niemieckich i dyskusja w Izbie Gmin sprawiły tu rozczarowanie i spotkały się z krytyką prasy i opinii publicznej, w których przekonaniu polityka an-

tencie sprawi, że ta ostatnia nie będzie czyniła trudności w dojściu do skutku paktu naddunajskiego o nieingerencji.

Na zwołaną do Rzymu na początek czerwca konferencję naddunajską,



SAMOLOTY BOJOWE NAJNOWSZEGO TYPU, których kilkadziesiąt eskadr po większą angielską flotę wojenną.

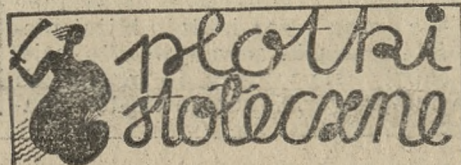
gielska wykazuje te same błędy, co na wiosnę 1914 r., a nawet większe, bo są one obciążone przez tamto, tak jeszcze świeże w pamięci, i tak krwawe doświadczenie. Niemcy ponownie, i w daleko wyższym stopniu, wyzywają opinię publiczną świata, licząc na zupełną bezkarność, gdyż czują, że Anglia chce pokoju za wszelką cenę.

Tymczasem dla zachowania pokoju może więcej uczynić wojskowe przygotowanie Anglii, o ile zostanie odpowiednio przyspieszone (o co na szczęście dbają koła wojskowe angielskie), a przede wszystkim więcej zdecydowane stanowisko sfer politycznych angielskich i większa solidarność z mocarstwami zachodnimi. Angielska polityka pośrednictwa jest już nie na miejscu, bo na kontynencie nikt nie chce wojny oprócz Niemiec. Przeto linia polityczna Anglii, o ile rząd angielski chce przy niej trwać, może raczej przyspieszyć wojnę niż umocnić pokój. Oto w streszczeniu opinia „Corriere della Sera”. „La Tribuna” zaś pisze na temat powolnego przebudzenia się Anglii, która zbyt długo i zbyt egoistycznie rozróżniała między interesami kontynentu a interesami angielskimi, brnąc w złudnem przekonaniu, że lądowe zbrojenia niemieckie nie mogą przedstawiać dla niej bezpośredniego niebezpieczeństwa. To też przebudzenie się, które nastąpiło dopiero teraz, pod wrażeniem zbrojeń lotniczych i morskich, ma wszelkie cechy przebudzenia się z kosmaru.

Niezdecydowana polityka Anglii, wystawia na sztych postanowienia konferencji w Stresie, gdyż z powodu tej chwilowości nowe pogwałcenie traktatu wersalskiego na punkcie zbrojeń morskich, nie spotkało się z taką odpowiedzią, jaką bądź co bądź była przewidziana.

Koła polityczne włoskie są zdania, iż pokój europejski może być zagwarantowany jedynie przez solidarność trzech mocarstw zachodnich. Dlatego były one niechętnie wiązaniu się Francji z Sowietami i ułatwianiu im ingerencji w sprawy europejskie, od których, przeciwnie, Włochy chciały trzymać Rosję jaknajdalej, zarówno z obawy przed torowaniem drogi państwa wzmocni w innej postaci, jak i na wartość porozumienia włosko-francuskiego, którego znaczenie w opinii Francji nie powinno schodzić na drugi plan wobec świeżego paktu z Sowietami. Prasa włoska wstrzymała się od komentowania tego paktu po jego podpisaniu, widząc w nim do pewnego stopnia malum necessarium, które, dodając również zadowolenie Małej En-

te, która ma powołać do życia pakt o takiej nazwie, skierowana jest przede wszystkim uwaga kół politycznych włoskich. Od powodzenia tej konferencji zależy bowiem w niemałej mierze cel główny i troska pierwszoplanowa polityki włoskiej, t. j. zabezpieczenie niepodległości Austrii, a więc pokój europejski, ale także wypadki w Abisynji, których rozwój w kierunku zbrojnego rozwiązania zdaje się już nie ulegać wątpliwości wobec dal-



13 maja.

Wiadomość o zgonie marszałka Piłsudskiego Polskie Radio podało dopiero w nocy o godz. 0.42 min., uprzednio zapowiadawszy kilkakrotnie, że ma do nadania bardzo ważną wiadomość o państwowej doniosłości.

Jakżeż inaczej postąpiło radio... w Pradze. Już o godz. 22.30 w serwisie informacyjnym podało wiadomość o zgonie marsz. Piłsudskiego.

Zwraca uwagę, że najwięcej szczegółów z niedzielnej nocy posiadał organ „Iwecowo-„sanacyjny” „Kurjer Poranny”. Otrzymywał także informacje ze strony osobistości, stojących blisko Belwederu. Półoficjalna dotychczas „Gazeta Polska” została zupełnie zdystansowana.

Czy to może przypadek? Czy też może gdzieś tkwią głębsze przyczyny?...

Nowy główny inspektor sił zbrojnych



Mianowany w niedzielę o północy przez Prezydenta R. P. generalny inspektor sił zbrojnych, generał dywizji Edward Rydz-Śmigły, urodził się dn. 11

szych wysyłek wojsk i powołania częściowego pod broń rocznika 1913 r. oraz wobec mnożących się konfliktów pogranicznych.

Dlatego w Rzymie śledzi się ze zrozumiałym zainteresowaniem zjazd Małej Ententy w Bukareszcie, zapowiedziany na 14. b. m., który uważają tu jako równoległy do odbytego zjazdu austro-węgiersko-włoskiego w Wenecji w dniach 4—6 b. m. Pragnieniem rzymskich sfer politycznych jest, by obydwie te zjazdy skoordynowały dążenia i interesy obu wspomnianych ugrupowań przed konferencją naddunajską. Problem reformy statutu wojskowego Austrii, Węgier i Bułgarii, co do którego poglądy się ściągają, nie może być przedmiotem decyzji konferencji naddunajskiej, bo: po pierwsze w konferencji tej nie weźmie udziału Bułgaria, zainteresowana w tej sprawie, powtóre zaś kwestja ta należy do kompetencji Ligi Narodów. Niewątpliwie jednak będzie i ona dyskutowana w Rzymie poza konferencją, która ma przede wszystkim na celu zawarcie paktu naddunajskiego o nieingerencji.

Już spotkał się Mussolini z premierem austriackim Schussniggem, a w ciągu maja przewidziane w Rzymie są kolejne wizyty wszystkich ministrów spraw zagranicznych M. Ententy, i to jeszcze przed konferencją naddunajską. Stało się to możliwem, dzięki z jednej strony zbliżeniu Rzymu z Pragą, pod wpływem Paryża, z drugiej zaś skutkiem nacisku Rzymu na Budapeszt, który otrzymał zapewnienie równouprawnienia zbrojeń. Co do Niemiec, to raczej bierze się tu już pod uwagę ich nieobecność na konferencji.

S. M.

W szeregu pism, a przede wszystkim w „Gazecie Polskiej” jest podobnie, jak w orędziu p. Prezydenta, położony silny nacisk na przesunięcie się odpowiedzialności na cały naród. Podkreśla ten fakt z naciskiem sen. Koskowski w „Kurjerze Warszawskim”. Czy należy to traktować jako zwrot retoryczny tylko, czy też jako zjawisko o szerszych podstawach?...

Przypominają trzynastkę: trzynastego maja Józef Piłsudski zbiegł szczęśliwie z więzienia w Petersburgu. Dn. 13 maja 1926 przechyliła się szala na jego stronę. W przeddzień 13 maja dokonał żywota.

Jedną z ostatnich funkcji państwowych były narady w sprawie polityki zagranicznej. Tylko poważny stan zdrowia nie pozwolił Piłsudskiemu na odbycie narady z Lavalem. Tem niemniej, jeszcze w piątek wieczorem, podczas bankietu w mieszkaniu min. Becka, minister polski pojechał na wezwanie do Belwederu, zakomunikował marsz. Piłsudskiemu wyniki pierwszej rozmowy z min. Lavalem i otrzymał odpowiednie instrukcje.

To był ostatni akt publiczny.

WARSZAWIANIN.

marca 1886 r. w Brzeżanach, woj. stanisławowskiego. Tam też ukończył gimnazjum. Następnie poświęcił się studjom malarskim i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem wydział filologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim. W wir poczynił wojskowo-niepodległościowych dostał się Rydz-Śmigły już na kilka lat przed wojną, pełniąc różne funkcje w Związku Strzeleckim. Wojna światowa zastała go na stanowisku komendanta okręgu lwowskiego „Strzelca”. W kampanji wojennej I Brygady odgrywa jako dowódca 1 pułku piechoty rolę wybitną, jako jeden z najbliższych żołnierzy Piłsudskiego. Przez okres półtora miesiąca dowodzi I Brygadą Legionów. Po osadzeniu Piłsudskiego w Magdeburgu płk. Rydz-Śmigły staje na czele Polskiej Organizacji Wojskowej. W listopadzie 1918 roku awansuje na generała brygady. W kwietniu 1919 roku jako dowódca I dywizji przeprowadza zwycięsko oswobodzenie Wilna. W styczniu 1920 r. jako dowódca grupy operacyjnej polsko-łotewskiej oswobadza Łotwę. W maju tegoż roku w wyprawie na Kijów już jako generał dywizji jest najpierw dowódcą grupy operacyjnej, która zdobyła to miasto, z kolei dowódcą III armji, wreszcie

Gen. Tad. Kasprzycki



dotychczasowy I. wiceminister, pełni obecnie funkcję kierownika ministerstwa spraw wojskowych.

dowódcą frontu południowego. W sierpniu 1920 roku otrzymuje jedno z najważniejszych zadań do wykonania w planie kontrofensywy. Prowadzi grupę uderzeniową z nad Wieprza na Białystok. Po zwycięstwie i zawarciu pokoju ryskiego gen. Edward Rydz-Śmigły zostaje mianowany inspektorem armji. Gen. Rydz-Śmigły odznaczony jest krzyżem Virtuti Militari 2. i 5. klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”, czterokrotnym Krzyżem Walecznych i szeregiem wysokich orderów zagranicznych.

Tajemnicze roboty na pograniczu polsko-niemieckim

Z Ujścia donosi nasz korespondent (nk):

Wzdłuż granicy Polsko - Niemieckiej, na odcinku Czarnków — Ujście, Niemcy wykonują jakieś tajemnicze prace. Niedaleko Trzcionki Niemcy zbudowali stację szybownictwa, która może każdej chwili zmienić na lotnisko. W Pile buduje się koszary dla wojska. W okolicy Waleza buduje się duży schron betonowej konstrukcji na wypadek ataku lotniczego oraz lotnisko podziemne. Czyste detonacje po drugiej stronie granicy pochodzą od rozsadzania kamieni dynamitem w okolicy Sztowna, obfitującej w kamienie. Z tego materiału buduje się szosy i schrony wzdłuż granicy.

Wielką tajemnicą otoczona jest budowa tuż nad granicą portu rzeczno-bliisko Ujścia. Wygląda to raczej na coś innego, mianowicie budowę lotniska podziemnego. Wstęp na miejsce budowy jest surowo wzbroniony. Dostręgu strzeże gęste posterunki. Przy wszystkich budowach są zatrudnieni robotnicy ze Stuzby Pracy (Arbeitsdienst), którzy są na miejscu skoszarowani na wzór wojska i pod surową karą zobowiązani do przestrzegania tajemnicy prac.

Ludność polska z niepokojem śledzi te przygotowania po drugiej stronie granicy.

Stronnictwo Narodowe

Koło Staroleka

Zebrań plenarne z referatem radnego p. Stanisława Jeskego na temat prac w poznańskiej radzie miejskiej, odbędzie się w środę 15. b. m. o godz. 20 w sali „Polonia”.

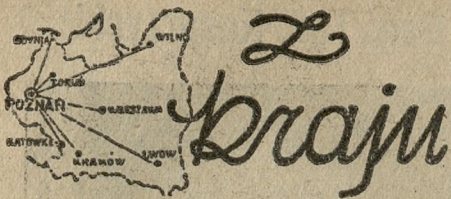
O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

Koła Jeżyce i Łazarz-Jeżyce.

Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek 14. b. m. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Na porządku obrad referat p. red. Romana Fenglera n. t. „Drogi polityki zagranicznej państw europejskich”.

Wszystkich członków o punktualne przybycie proszą Zarządy.



ZAKŁADY SKODY NABYTE PRZEZ PAŃSTWO ZA 9 MILJ. ZŁOTYCH

W tych dniach do ksiąg hipotecznych przy sądzie okręgowym w Warszawie wnieśli akt sprzedaży zakładów fabrycznych Sp. Akc. Polskie Zakłady „Skody”. W wyniku dłuższych pertraktacji podpisana została w kancelarii notariusza Benedykta umowa sprzedaży pomiędzy reprezentantem zakładów dyr. Umiastowskim, a szefem lotnictwa wojskowego, gen. Rayskim, występującym w imieniu M. S. W., oraz radcą prawnym PZL, adw. Jezierskim. Obiekty fabryczne fabryki silników „Skody” na Okęciu przeszły na własność skarbu państwa za sumę 9 milj. złotych.

PROCES O PRZEMYŚLNICTWO W WAGONACH MIĘDZYNARODOWYCH

Ubiegłej jesieni polska straż graniczna wpadła na trop bandy, która działała w porozumieniu z niżej wymienionymi zaimi wagonów międzynarodowych. Na czele bandy stał Jakób Stesin z żoną, korzystający z paszportu nansenowskiego. W skład jej wchodziła poza tym „obywatel francuski” Grundberg, międzynarodowy przemysłnik Tarapani i wydany obecnie ze służby konduktor Michalczyk. Stesin i Tarapani uciekli zagranicę i są ścigani listami gończymi. Przemysł odbywał się w sposób dość pomysłowy, albowiem jedwab, modele sukien, pończochy jedwabne itd. ukrywano w buforach i harmonijkach łączących wagony pociągów pociągów. W ten sposób zdołano przemycić towary za blisko 300 000 złotych. Proces wyznaczony został w wydziale karnym - skarbowym sądu okręgowego w Warszawie na dzień 3 czerwca r.b.

ŻYDOWSKI „DYBUK” W OPERZE WARSZAWSKIEJ

Prasa żydowska donosi, że w operze warszawskiej czynią się przygotowania do wystawienia opery żydowskiej L. Rocca pt. „Dybuk”. W widowisku tem weźmie podobno udział także chór synagogi warszawskiej, z chórami operowymi ogółem 140 osób. Dyrygować będzie Adam Dółczyński. Dekoracje przygotowuje malarz żydowski Wajntraub.

ZATWIERDZONY WYROK ŚMIERCI

W czerwcu ub. roku we wsi Holodyska pod Lublinem została wymordowana cała rodzina gospodarza Bojarskiego, składająca się z 7 osób. Zbrodni dokonał jeden z synów Bojarskiego, 18-letni Jan, wspólnie ze swym wujem Stefanem Mielniczkiem oraz Leonem Waszczukiem. Sąd okręgowy w Lublinie skazał dwóch ostatnich na karę śmierci przez powieszenie, a młodocianego Bojarskiego na dożywotnie więzienie. Obecnie wyrok ten został zatwierdzony przez sąd apelacyjny.

MIASTO ŁOMŻA WYZWAŁA SIĘ Z POD WPLYWÓW ŻYDOWSKICH

Ostatnia debata w łomżyńskiej radzie miejskiej obfitowała w szereg wystąpień antyżydowskich. Przedewszystkiem zmniejszono, mimo protestów radnych żydowskich o połowę subsydia wypłacane rozmaitym zrzeszeniom żydowskim o celach społecznych, a niektóre całkowicie skreślono. Na wniosek radnego Piotrowskiego postanowiono również zerwać z dotychczasową gospodarką żydowską w reżimie miejskiej. Radni żydowscy na znak protestu opuścili posiedzenie.

NAJSTARSZY CHÓR AKADEMICKI W KRAKOWIE

Na rok bieżący przypada 50 rocznica założenia chóru akademickiego w Krakowie; obchód jubileuszowy odbędzie się w dniach 8 i 9 czerwca. W programie mieści się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Anny, akademja w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, festiwal, z którego dochód przeznaczony zostanie na budowę Muzeum Narodowego w Krakowie, oraz koncert jubileuszowy.

Dla upamiętnienia tego uroczystego święta została wydane „Kantyczki”, zawierające około 100 pieśni popularnych, które stanowią i stanowiły zawsze żelazny repertuar chóru akademickiego w Krakowie. Zbiór ten będzie niewątpliwie ogromną atrakcją jako pamiątka zjazdu, a praktycznie będzie stanowił podręczny wartościowy zbiór utworów dla wszystkich towarzyszy śpiewających w Polsce.

Protokolat nad obchodem przyjął J. M. Rektor U. J.

SKAZANY ZA OBRAZĘ HITLERA

Przed sądem okręgowym w Wilnie stał odpowiedzialny redaktor pisma żydowskiego „Wilner Tog”. Samuel Kagan, oskarżony o zamieszczenie artykułu znieważającego kanclerza Hitlera. Kagan został skazany na miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na dwa lata.

Pierwszym to u nas wypadek zasądzenia kary za zniesławienie kierownika obcego państwa.

Opinia publiczna potępia „sanacyjny” projekt ordynacji wyborczych

Dalsze głosy prasy

W „Wieczorze Warszawskim” ukazał się artykuł dr. A. Dem. o „sanacyjnym” projekcie ordynacji wyborczych. Autor stwierdza, że nowa konstytucja uznaje i wprowadza przedstawicielstwo społeczeństwa do czterech organów państwa: do Sejmu, Senatu, samorządu terytorjalnego i samorządu gospodarczego.

Dr. A. Dem. sądzi, że każdy z tych organów powinien inaczej powstawać, gdyż każdy ma inne zadania do spełnienia:

„Samorząd gospodarczy, jak to już z jego nazwy wynika ma być przedstawicielem interesów gospodarczych. Jest rzeczą jasną, że nie może on pochodzić z głosowania powszechnego, ale że powinien być tworzony przez grupy gospodarcze i zawodowe, jak to zresztą jest i obecnie.

„Inaczej ma się rzecz z samorządem terytorjalnym. Zadaniem tego samorządu jest sprawowanie administracji w zakresie potrzeb miejscowych. Ponieważ zaś w tych potrzebach miejscowych są zainteresowani wszyscy mieszkańcy danej gminy i wszyscy są pociągani do świadczeń na jej cele, — przeto wszyscy muszą mieć głos przy wyborach do tego samorządu. Tutaj zarówno sprawiedliwość społeczna, jak i interes publiczny wymagają zastosowania pełnej demokracji, kontrolowanej oczywiście przez państwo.

„Przechodzimy do Sejmu. Ponieważ z ustaw uchwalonych przez Sejm, wynikają obowiązki dla wszystkich obywateli państwa, — ponieważ wszyscy mogą być powołani do obrony państwa, a wreszcie ponieważ, jak mówi wyrażnie Konstytucja, „Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli”, — przeto jest znowu rzeczą słuszną i celową, aby wszyscy obywatele mieli głos przy wyborach do Sejmu. Dodaćmy odrazu: głos rzeczywisty, nieskrępowany przez ordynację, czy jakkolwiek postronny ucisk. Także nadanie samorządom specjalnych uprawnień przy wyborach sejmowych, — o czem wspominają po-

głoski, — byłoby niewłaściwe, ponieważ samorządy, jak wyżej powiedziano — powołane są do zupełnie innych zadań.



„Lady” Eau de Cologne
Chat Noir

Zapach tej doskonałej wody
kolońskiej łączy się z natu-
ralnym zapachem ciała, przez
co nadaje każdej z pań indy-
widualny charakter.



Te 564

„Senat jako izba druga, ma spełnić pewnego rodzaju kontrolę nad Sejmem. A skoro tak, to jest w zasadzie rzeczą słuszną, aby był on tworzony inaczej, aniżeli Sejm.”

Ostatecznie dr. A. Dem. dochodzi do wniosku, że wóz ustroju politycznego Polski porusza na czterech kołach, którymi są Sejm, Senat i oba rodzaje samorządu. Jak jednak z mowy prem. Sławka wynika nie będzie czterech kół, lecz właściwie jedno. Albowiem i samorząd terytorjalny i samorząd gospodarczy staną się właściwie sejmikami przedwyborczymi do Sejmu i Senatu. W ten sposób wszystkie te cztery instytucje zostaną sprowadzone do jednego mianownika, któremu na imię B. B. W. R.

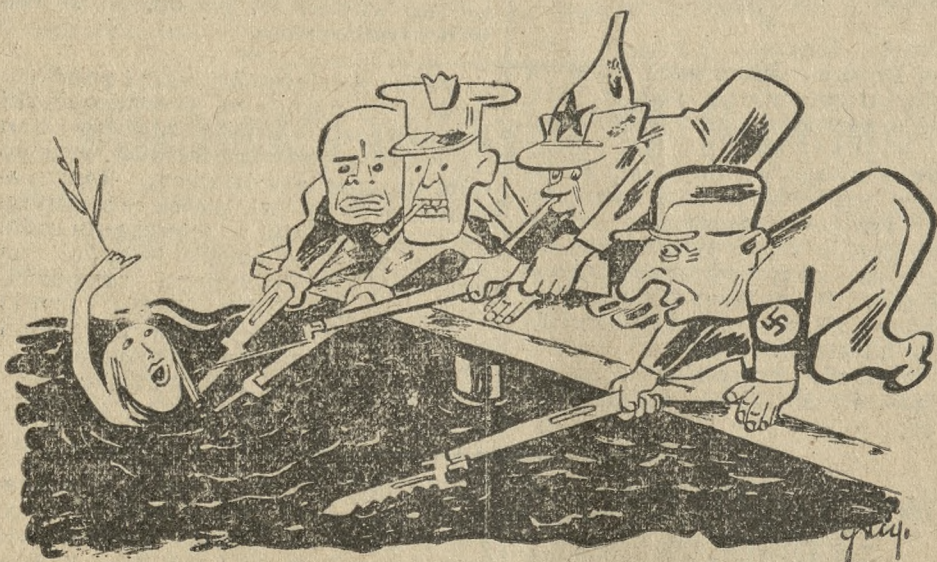
„Głos Lubelski” pisze m. in.: „Kandydatów na posłów wyznaczać będą specjalne komitety, złożone z delegatów, wybranych przez samorząd terytorjalny i gospodarczy. Tak więc w Lublinie komitet wybrany zostanie przez Izby: Przemysłowo-Handlową, Rzemieślniczą, Rolniczą i przez radę miejską oraz przez jakieś bliżej nieokreślone związki zawodowe. Kto wie, jak odbyły się wybory do wszystkich tych instytucji i jaki w nich duch pa-

sprawy polityczne i z Se'mu chce się pozbyć przedstawicieli innych stronnictw. Wedle słów pik. Sławka chce mieć w Sejmie ludzi niepartyjnych, niehojdujących żadnym politycznym programem, którzyby rolę swoją pomowali w ostatecznym ujęciu, jako wnoszenie politycy od ludności do rządu. Nie trudno jest jednak zrozumieć, że Se'm apolityczny jest fikcją, bo narów polityczne zainteresowania posiadać musi tak, jak musi posiadać pewne poglądy na temat, jaką Polska być powinna i jak być powinna. rządzona. Owe zainteresowania polityczne ludności, jej polityczne poglądy i prądy polityczne, które ją nurtują, stanowią nie żadną klęskę społeczną, ale przeciwnie siłę naszego państwa, sprawiają bowiem, że państwo nie jest narodowi obojętne i obce. Postowie, którzy będą prawdziwymi reprezentantami narodu a nie biurokracją, siłą rzeczy, wnieść muszą owe poglądy, prądy i zainteresowania do Sejmu i sposobu na to niema żadnego, że każdy poseł w wybrany, a nie narzucony, będzie posłem politycznym. Może to być tym, czy owym osobom niewygodne, jest jednak całkowicie nieuniknione.”

SHAMPOON S.Y.S. jedynej dla BLONDYNKI

ng 9979

Ratowanie pokoju



Pokój: Przestańcie mnie ratować, bo zupełnie mnie podziurawicie!

Ojciec św. o życiu Teresy Coudere

Miasto Watykańskie (KAP) Odczytano dekret o bohaterstwie cnotliwej Teresy Couderc, założycielki sióstr Wieczernika. Przy tej okazji Ojciec św. wygłosił przemówienie, w którym, nawiązując do uwag w mowie dziękczynnej postulatora sprawy, prał. Hertroga, o pracy Papieża jako kapelana domu zakonnych sióstr Wieczernika w Medjolanie, rozwinął szerzej wspomnienia z owych czasów.

„Wróćmyśmy właśnie z Rzymu — mówił Papież — gdzieśmy otrzymali święcenia kapłańskie i ukończyli studia teologiczne, filozoficzne i prawne, kiedy otwarto pierwszy dom Wieczernika w Medjolanie i pasterz polecił Nam tam duszpasterstwo. Tam rozpoczęliśmy Nasz urząd kapłański, dzieląc swój czas między działalność

bibliotekarską wśród ksiąg, które są jakby duszami kopalniami, a funkcjami duszpasterskimi wśród dusz żywych. Tam, wśród córek cnotliwej Couderc tak doskonale w pracy swej zespolonych i podporządkowanych działalności duszpasterskiej, rozpoczęliśmy praktycznie zapoznawać się z istotą tej pracy, owej Akcji Katolickiej, która później miała stać się tak ważnym przedmiotem Naszych myśli.”

Następnie Ojciec św. przedstawił główną cnotę cnotliwej Couderc, mianowicie jej pokorę. Wzywając wszystkich do naśladowania cnotliwej Couderc, Ojciec św. błogosławił obecnym, zwłaszcza członkom rodziny zakonnej i osobistej, oraz Francji, która dziś ma pociechę w osobie cnotliwej Couderc,

jak wczora, dała pociechę nie tylko Ojcu św. ale całemu światu przez uroczystość Lourdes.

Napaść na księdza biskupa Łosińskiego

Warszawa (KAP). Z ponownymi napaściami wystąpiono przeciwko dostojnikowi Kościoła ks. biskupowi kieleckiemu. Tym razem uczynił to „Express Poranny” — Kielecko-Radomski, wydany przez „Nowoczesną Spółkę Wydawniczą S. A.” w Warszawie. (Spółka żydowska — Red.) Umieścił on artykuł o rzekomym istnieniu przepaści między ks. biskupem Łosińskim a społeczeństwem kieleckim, artykuł, w którym każdy ustęp, każde niemal zdanie tchnie nienawiścią do arcybiskupa i chęcią zemsty, mającą swe źródło w namiętnościach politycznych.

O tendencjach, jakie przyswiecały temu wystąpieniu, świadczą zarzuty, a przedewszystkiem ich dobór, kwalifikujący dostatecznie poczucie moralne tych, którzy je wysunęli. Od wielu organizacji z diecezji kieleckiej otrzymaliśmy protesty przeciwko tej nieszlachetnej kampanii oszczerczej, jak słychać przeciwko zasługującym na najsurowsze potępienie przewrotnym próbom siania rozdziewłów między społeczeństwem katolickim a jego pasterzem.

Tyle Kat. Ag. Prasowa. Dodać należy, że inicjatorami napaści są miejscowe sfery „sanacyjne”, którym dostojnik Kościoła najwidoczniej nie w wszystkich „żądaniach” dogadza bo — dogodzić trudno.

Najpiękniejsze przyzwyczajenie ludzi kulturalnych — to czytanie dobrych czasopism, które pełne są nowych wiadomości, idei, wiążą nas one z wielkim światem i z jego czołowymi ludźmi. Te pisma czynią nas Europejczykami. Czytajcie więc „Ilustracje Polską” w interesie własnej kultury!

FELJETON KULTURALNY

Skąd wpadłem na „Judasza z Kariotu“?

Na jubileusz Solskiego wznowiony „Judasza z Kariotu“, święci w warszawskim Teatrze Polskim renesans swych poprzednich triumfów. Korzystając z tej okazji zwróci się red. Witold Noskowski do K. H. Rostworowskiego z zapytaniem o genezę tego wspaniałego dzieła. Odpowiedź stanowią wyjaśnienia, które poniżej zamieszczamy.



ytasz, co mnie skłoniło do napisania „Judasza“, skąd mi myśl przyszła, „jak się w mózgowicy transformowała“, jak się przygotowywałem do tej pracy i jak ją przeprowadziłem?

Stało się to dwadzieścia dwa lata temu. A w jakich okolicznościach? Posłuchaj.

Historia Judasza jest niezmiernie krótka. Nazywa się Judasz Iszkariot, czyli Judasz z Karjothu, miasteczka położonego w Judei (rodzaj naszej Stopnicy). Według św. Łukasza „wchodzi w niego szatan“, a to bezpośrednio przed świętem Przaśników, według św. Jana dopiero w czasie Ostatniej Wieczerzy (św. Mateusz i św. Marek o szatanie nie wspominają). Idzie Judasz do najwyższych kapłanów. A pyta (tylko u św. Mateusza), „co mi dadcie, a ja go wam wydam“, dostaje trzydzieści srebrników, żalem zdjęty porzucił go w kościele — wreszcie wieśsza się, przyciem (według Dziejów Apostolskich) „rozpuka się na dwoje i wypływają wszystkie wnętrzności jego“.

Do tej skromnej biografii dorzuca św. Jan, że był „złodziejem“ i że przez cały czas apostołstwa „małac mieszek, co składano, nosił“ 12,3-6 i 13,27-29). Na tem koniec.

A zatem, ściśle rzecz biorąc, szablonowy, pozbawiony własnego oblicza zdrajca, do którego można zastanowić przekleństwo Dawidowe (Psalm 108 w. 8): „Dni jego niech będą krótkie, a urząd jego niechaj weźmie inny“, i uczyniwszy to, przejść nad nim do porządku dziennego.

Ale wpadły mi w rękę dwa wybryki literackie. Polski (powieść) i niemiecki (dramat). Polski skojarzył Judasza z Magdaleną. On kocha ją, ona kocha Jezusa, Judasz szaleje z zazdrości, postanawia usunąć rywala, i...

Wybryk niemiecki uderzył w najwyższy ton patriotyzmu: „Israel, Israel über alles“. Jezus, który powinien być, zgodnie z prorocstwem Izasza (41,25) „postąpić z książętami jak z błotem i jako lepiarz deprecy gline“, zawiódł na całej linii. Wobec tego plamienny, bohaterski Judasz, w imię miłości Ojczyzny...

Chwyciła mnie szewska pasja. Kto? Kiedy? Gdzie? Jak? Zaczęłem wertować Pismo święte. Mało! Zakopałem się w Schürerach, Kellhausenach, Jülicherach, Kittlach, Heinelach, Wredach, Renanach, Loisy'ch i innych „bezbożnikach“ (nawet apokryfy nie były mi oszczędzone) i doszedłem do przekonania, że nikt, nigdzie, nigdy, ni jak — co więcej, wzięła mnie ochota spróbować, czy dałoby się bez sensacyjnych (więc tanich) efektów, zbudować dramat, opierając się wyłącznie na źródłach uznanych przez Kościół za autentyczne a przez Harnacka za najbardziej zbliżone do epoki, więc i najbardziej wiarogodne.

Aby to skutecznie, musiałem postawić sobie trzy pytania: Kim mógł być Judasz przed apostołstwem?, dlaczego poszedł za Jezusem? i czemu go zdradził? Na te pytania ewangelje nie dają żadnej odpowiedzi. „Złodziej“? To czemu powierzono mu mieszek, czemu ten mieszek nosił do końca i czemu również do końca piastował urząd jałmużnika? (św. Jan 13,29). Niewątpliwie mógł być i złodziejem. Ale wyłącznie złodziejem?... Postanowiłem więc, jak nitki Arjadny, uczepić się mieszki i stylizować z niego Judaszowy (mówiąc wylęgł paszportowy) „charakter“. Przecież pochodził z Judei, gdzie ziemia była rzeczywiście „szelazna“, ale wżamian Jerozolima, przez którą biegała główna arterja egipsko-azjatyckiego handlu, była po prostu szczerolota. Czyż można się dziwić, że wobec tego Judejczycy przekładali miarę i wagę nad lemię i że

zgrabniej umieli się obchodzić z mieszkami niż z cepami? Ocenili w Judaszu judzki talent apostołowie, to czemu nie mam ocenić i ja? Za mieszek otrzymał tedy sklepik w Galilei. W tym sklepiku mógł nawet kraść, uprawiając lichwę, dozwoloną wobec „obcych“ (Deuteronomium 23,19), przebaczoną, gdy poszedł za Jezusem, a wspomnianą dopiero po zdradzie.

Sklepik, oczywiście, nie był wielki, ale działał się w nim wielkie rzeczy. Gruchnęła wieść, że pojawił się Mesjasz. Ślepi widzą, głusi słyszą, trędowaci bywają oczyszczeni. A ponieważ najbiedniejszy, najbardziej szary Izraelita był kuty w Piśmie i prorokach, przeto przed oczyma Judasza stanął król żydowski, o którym powiedziane jest, że „stało się panowanie na ramieniu jego“ — że „nazwa imię jego „Przedziwny, Radny, Bóg, Mocny, Ojciec przyszłego wieku i Książę pokoleju“ — że „na stolicy Dawidowej i na królestwie jego siedzieć będzie“ — że „uderzy ziemię różgą ust swoich, a duchem warg swoich zabije bezbożnika“ (Izajasz 9-7, i 11,4).

Takiego Mesjasza oczekiwali cały Izrael bez wyjątku i za tak pojętym Jezusem poszli wszyscy uczniowie jego.

Poszedł i Judasz. Ale tem różnił się od reszty apostołów, że oni nosili sieci i zaczęli nimi „łowić ludzi“, natomiast on nosił mieszek, i zamiast „łowić ludzi“, zaczął mierzyć Jezusowe kroki i ważyć każde jego słowo. Te kroki i te słowa budziły w nim coraz większe wątpliwości. Kroki zbliżały się wprawdzie do Jerozolimy, lecz jednocześnie oddalały się od „Królestwa Dawidowego“, a słowa „uderzały wprawdzie ziemię różgą ust swoich“,

lecz nie „zabijały grzesznika“. Wręcz przeciwnie! Grzesznik panoszył się coraz bardziej, a kto się poniżał, nie zostawał wcale wywyższany, choć przecież Jezus wyraźnie obiecywał Piotrowi, „iż, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy majestatu swego, będziecie i wy siedzieć na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń izraelskich“. (Mat. 19,28). Na dwunastu! Więc i on, Judasz! — Tymczasem, gdy Jan i brat jego Jakób poprosili: „Daj nam, abyśmy jeden po prawicy twojej, a drugi po lewicy siedzieli w chwale Twojej“, odrzekł im ten sam Jezus: „Nie wiecie, o co prosicie... dać wam siedzieć po prawicy mojej, albo po lewicy, nie jest moją rzeczą, lecz którym jest zgotowane“. (Mat. 10,37 i 40).

Nie jego rzeczą! A czyją? Więc pocóż „opuszczało się wszystko?“ Żeby „pić kielich, który on pije?“ Jaki kielich? Chyba goryczy! Na co innego się nie zanosil! Wszak mawiał o swojej śmierci i o zmartwychwstaniu. No tak. Mawiał. Ale ktoś przywiązywał do tego wagę? Ciągnęły za nim tysiączne rzesze, cuda czynił... Więc niektórzy uczniowie tylko się „zasmucili“ i myśleli, że mówi, jak zwykłe „w podobieństwach“, by „ktokolwiek ma, było mu dane, a kto nie ma, i co ma, było wzięte od niego“. (Mat. 13,12). Ktoby to rozumiał? Dopiero teraz, po triumfalnym wjeździe do Jerozolimy, można uwierzyć w prawdziwą śmierć, a zwątpić w prawdziwe zmartwychwstanie! Bo cóż się zmieniło na lepsze? Nic! Wszystko zostało po staremu, tylko oni, wybrani, apostołowie, muszą się coraz staranniej ukrywać przed siepaczami przedniejszych kapłanów i starszych ludu! I kto wie, czy Jezus, przyparty do muru, nie wyznałby dzisiaj, że i „móc zmartwychwstać“ nie jest „jego rzeczą“, lecz tych, „którym jest zgotowane“?

Niewątpliwie takie myśli musiały kusić Judasza, zanim „wszedł w niego szatan“ i pchnął go do zdrady.



Tg 863

A na jakiej strunie judaszowego serca zagrał ten szatan? Na nienawiści? Gdyby na nienawiści, to Judasz, „ujrzawszy, że (Jezus) był skazany“, nie byłby „zdjęty żalem“ rzekł przedniejszym kapłanom i starszym ludu: „zgrzeszyłem, wydawszy krew sprawiedliwą“ i nie byłby się powiesił. A może zagrał szatan na chciwości? Chciwość nie zna granic. Im więcej pożre, tem więcejby żarła, więc zamiast porzucić srebrniki w kościele, chowa je skrytnie do kieszeni, lub obraca niemi, żeby się „jako piasek morski“ rozmnożyły. Cóż tedy pozostaje? Strach. Paniczny strach.

Wszyscy apostołowie „wzięli zgorzelenie“ z Jezusa, gdy dał się poćmac jak złoczyńca, i „opuszczyli go, uciekli“. Tak, ale potem „duszę i oję położyli“ za Jego naukę. Judasz, uciekając przed męczeństwem, „wydał syna człowieczego w ręce ludzkie“, a uciekając przed wyrzutami sumienia, założył sobie stryczek na szyję.

Nie chciał umierać za Jezusa a żyć bez niego już nie mógł.

Oto tak, mój Drogi, przyszła mi do głowy myśl napisania Judasza, tak, mi się w „mózgowicy transformowała“, tak się przygotowałem do roboty i tak ją przeprowadziłem.

Kraków.

K. H. Rostworowski.

Planowane świętokradztwo

Olsztyn, w maju.

Na Kleparzu w Olsztynie znajduje się figura Chrystusa, krzyż dźwigająca



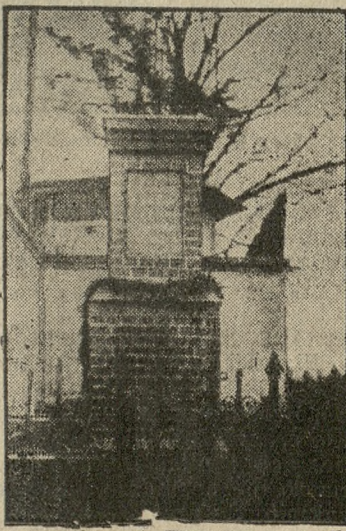
cego, z polskim napisem na cokole. „Idźcie za mną“. Przy ulicy Olsztyn-kowskiej istnieje druga figura z napisem: „Od powietrza, głodu, ognia i wojny wybaw nas, Panie“. Napisy powyższe nie dają spokoju hakatystom, którzy oddawna usiłowali zniszczyć te dwie pamiątki. Rok rocznie niemal wypływa sprawa usunięcia napisów i rok rocznie zamierzenia polakożerców rozbijały się o nieustępliwość ludu polskiego.

Po zawarciu porozumienia polsko-niemieckiego zdawało się, iż Niemcy zaniechali nareszcie drażnienia ludności polskiej na Warmji i że pozostawiają figury w spokoju. Tymczasem ostatnio sprawa ta wypłynęła znów na nowo. Tym razem podnieśli ją narodowi-socjaliści.

O ile poprzedni władcy Niemiec chcieli zachować bodajże pozory le-

galnego postępowania i usiłowali tylko wymóc na parafjanach uchwałę rozebrania figur, o tyle hitlerowcy uważają najwidoczniej, że nie potrzebują odgrywać komedji i że wystarczy im sam fakt posiadania przemocy fizycznej. Oto burmistrz miasta Olsztyna, Schiedat, zarazem kierownik Partji Narodowo-Socjalistycznej na pow. Olsztyn-miasto i przewodniczący „Związku Niemieckiego Wschodu“ (BDO) w jednej osobie, polecił pewnemu przedsiębiorcy murarskiemu w Olsztynie rozebrać figury Chrystusa na Kleparzu. Przedsiębiorcę, wierzącego katolika, ruszyło sumienie: nie przyjął zlecenia. Wtedy burmistrz zwrócił się do ewangelika. I ten odmówił.

Do tej pory nie znalazł się rzemieślnik, któryby wykonał tę robotę. Ale nie jest wykluczone, iż znajdzie się taki wadai, który nie przeleknie się wzburzenia, wzrastającego coraz bardziej wśród ludności Olsztyna i okolic. Mówi się wprawdzie o tej sprawie szeptem, ale coraz bardziej szerzy się przekonanie, iż kara Boża czeka zarówno rozkazodawcę, jak i tego, kto



Przy cierpieniach woreczka żółciowego i watroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa znakomicie ułatwia trawienie. Zalecana przez lekarzy. Tg 862

popelnilby czyn, uważany powszechnie za świętokradztwo.

Ludność łączy powszechnie polecenie burmistrza z odradzaniem się poganiństwa niemieckiego, które ostatnio ogłosiło kanclerza Hitlera za wcielenia bóstwa germańskiego. Ta deklaracja, wygłoszona na zgromadzeniu „Deutsche Glaubensbewegung“ w Berlinie, wywołała ogromne wrażenie nie tylko wśród katolików, ale również i wśród ewangelików polskich w Prusach Wschodnich. (x)

560 majątków ziemskich na licytacji

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie ogłosiło wykaz majątków ziemskich, które skutkiem zaległości w spłacie pożyczek udzielonych przez Towarzystwo, mają być sprzedane w drodze licytacji.

Wykazem tym objętych jest ogółem 560 majątków, położonych na terenie różnych powiatów b. Kongresówki, m. in. warszawskiego, kieleckiego, łódzkiego, miechowskiego itd.

Terminy licytacji przypadają przeważnie na drugą połowę czerwca br. Należy zaznaczyć, że jest to już drugi termin licytacji tych majątków wobec nie dojdęcia do skutku pierwszej sprzedaży dla braku licytantów. Obecna, druga sprzedaż przymusowa jest ostateczną.

Dzisiaj, we wtorek dnia 14 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu własnym M. W. przy ul. św. Marcin 65.

ZEBRANIE KURSU KANDYDATÓW z ref. kol. Czaplewskiego n. t. „Zagadnienia ustrojowe“. Obecność kandydatów obowiązkowa. Sympatycy mile widziani.

Obchód jubileuszowy 25-lecia „Ogniska Polek”

W niedzielę 12 b. m. „Ognisko Polek” w Poznaniu obchodziło 25-lecie swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną w kościele Panny Marji na Ostrowie Tumskim przez ks. prof. Drygasa, który wygłosił też okolicznościowe kazanie. Wieczorem w sali Domu Królowej Jadwigi odbył się w serdecznym nastroju „wieczór towarzyski”. Na wstępie p. Wawrzyniakówna odegrała poloneza fis-moll Chopina, poczem p. Ziemińskówna odśpiewała jedną z piosenek Szopskiego. Obie produkcje, stojące na wysokim poziomie, były gorąco oklaskiwane. Następnie przewodnicząca p. Sicińska powitała b. patronów Stow. ks. prof. Drygasa i ks. prob. Bodzanowskiego, prez. Kat. Stowarz. Kobiet p. Z. Rzepecką, dawne i obecne członkinie, zaznaczając, że wierzy w dalszy coraz lepszy i większy rozwój „Ogniska Polek”, poczem odczytała nadesłane życzenia. Z kolei nastąpiły przemówienia, które przyjmowano hucznymi oklaskami.

Sprawozdanie za okres 25-lecia „Ogniska” złożyła p. Z. Majerska. Stow. powstało przy kościele św. Małgorzaty 10 maja 1910 roku. Zainicjował je ks. prob. Czechowski. Początkowo było ono parafialne i nosiło nazwę „Oświata”, później usamodzielniało się. Grupowała się w nim młodzież żeńska ze średnim wykształceniem, pragnąca w Stow. pogłębić swoją wiedzę rodzimą w różnych kierunkach oraz przygotować się do pracy społecznej.

W tym celu urządzano m. in. wieczory dyskusyjne, zebrania plenarne i towarzyskie, kursy historii Polski i jej piśmiennictwa, organizowano obchody rocznic historycznych i ku pamięci zasłużonych Polaków i Polek, podtrzymujące ducha narodowego wśród członkiń, i poznawano drogą wycieczek kraj, aby go tem więcej pokochać. Nie zapomniano też o pracy wśród dzieci szkolnych, które uczono języka polskiego. Nauka odbywała się pod egidą tow. „Warta”, bądź w formie katechizacji w salach parafialnych, co zapewniało bezpieczeństwo wobec władz pruskich. W 1915 r. zmieniło nazwę Stow. na „Ognisko Wielkopolskie”, z chwilą odzyskania niepodległości na „Ognisko Polek”. W wolnej Polsce rozszerzono pracę w kierunku charytatywnym. Z działalności za ostatni okres kilku lat należy szczególnie podnieść opiekę nad dzieckiem, jakiej podjęła się utworzona w tym celu przez p. Godziecką sekcja. Praca Tow., aczkolwiek zmieniła nieco swój charakter, odpadło bowiem to, co było koniecznym w czasie zaboru, opiera się na trwałych zasadach: miłości Boga, Ojczyzny i bliźnich.

Obecny zarząd „Ogniska” tworzą pp.: Z. Sicińska — przew., L. Musia-

łówna — wiceprzew., J. Lisonówna — sekr., B. Buxakowska — skarb., I. Kasprzakówna, M. Musiała, Z. Majerska, H. Rogalina i H. Szatkowska — członkinie.

Zakończeniem części oficjalnej „wieczoru towarzyskiego” był pięknie wykonany na fortepianie przez p. Wawrzyniakównę nokturn es-dur Liszta oraz artystyczny śpiew p. Ziemińskówny, która odśpiewała m. in. „Senne marzenie” Felixa. Akompanjowała do śpiewu p. Wawrzyniakówna (sk)

Informacja Budowlana

PLACÓWKA, KTÓRA SŁUŻYĆ MA BUDUJĄCYM

Przy Korporacji Budowniczych Poznańskich „Strzecha” w Poznaniu powstała w tych dniach Informacja Budowlana.

Zadaniem tejże placówki będzie służyć wszystkim zainteresowanym dobrą i sumienną poradą fachową i techniczną przy kupnie gruntu, sporządzeniu i zaopiniowaniu planów budowlanych i kanalizacyjnych, kupnie i zastosowaniu materiałów budowlanych, wykonaniu robót budowlanych, kierownictwie budowy i obliczeniach. Sprawdzaniu i uzgodnieniu rachunków z wykonawcami oraz w wszystkich sprawach wchodzących w zakres budownictwa. Szczególnie zaś zadaniem „Informacji Budowlanej” będzie bronić budujących przed wyzyskiem niesumienności i niefachowych wykonawców, którzy w ostatnim czasie narządzali budującym na wprost nieobliczalne straty oraz w wielu wypadkach na niezadowolenie z własnego domu, powstałego z tak trudno uciulanego grosza. Skutki tej niesumienności okazują się w rysujących się domach — przez wilgoć, grzyb itp. wobec zaniedbania zastosowania podstawowych zasad technicznych i terminnych sztuki budowlanej.

Korporacja Budowniczych Poznańskich nie trudni się zarabkowaniem, zamierza natomiast przez Informację Budowlaną umożliwić budującym ko-

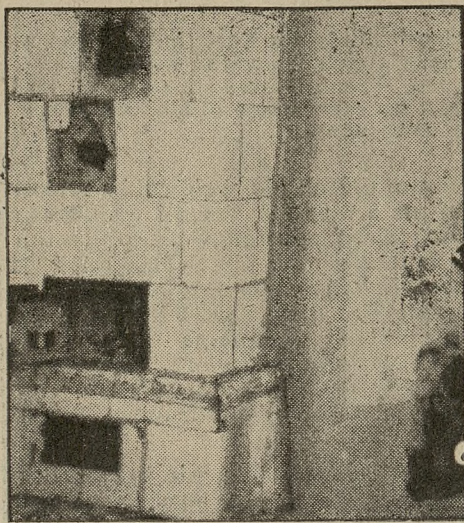
Ujęcie sprawców postrzelenia borowego

W dniu wczorajszym donosiliśmy o zamachu, jakiego dokonano na życie borowego Stanisława Mądrzaka.

W sprawie tej policja przeprowadziła dalsze dochodzenia, uwięzione zatrzymaniem sprawców postrzelenia Krasiekowicz Józefa i Grzesiaka Stanisława, zam. w Brzeziu, pow. jarocińskiego.

7 tys. zł znaleziono dotąd w Trzemesznie

Obecnie poszukuje się korespondencji zatopionych w jeziorze popielewskim



Fragment mieszkania Cyranowiczów z otworami w ścianach i piecu, które powybijano w poszukiwaniu za zamurowanymi pieniędzmi.

Trzemeszno (tw) Śledztwo w sprawie sensacyjnej kradzieży 14 200 zł z ambulansu pocztowego w Trze-

zemesznie z doświadczenia z rzeszonych fachowców, obnaznionych wszechstronnie z miejscowymi warunkami budownictwa. Informacja Budowlana przy udzielaniu porad technicznych wskazywać będzie również na obowiązujące budowlane przepisy tak ogólne jak i miejscowe, ażeby z tego tytułu nie powstały dla budujących nieoczekiwane trudności z władzami budowlanymi, które nieraz powodują bardzo wielkie koszty i stratę czasu.

Wszystko wskazuje na to, że Korporacja Budowniczych Poznańskich „Strzecha” zorganizowała Informację Budowlaną w pełnym zrozumieniu obowiązku jako Korporacja fachowa. Biuro mieści się w lokalach „Strzechy” przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23, dom ogrodowy i informacji udzielać będzie codziennie w godzinach od 15—18.

Podczas przeprowadzonej rewizji znaleziono u jednego z nich przerobiony karabin niemiecki. Łuski od karabinu, znalezione na miejscu przestępstwa, są identyczne z łuskami, jakie policja znalazła u aresztowanych.

Krasiekowicz przyznał się do winy. Grzesiak jednak zaprzecza, aby w zamachu na borowego brał jakikolwiek udział. (wz)

mesznie w drodze z urzędu pocztowego na dworzec jest na ukończeniu.

Na podstawie wskazówek aresztowanych odnaleziono około 7.000 zł, pochodzących z kradzieży. Pieniądże były ukryte częściowo w lesie, a częściowo w zagrodzie aresztowanych Cyranowiczów. Równocześnie z pieniędzmi skradziono całą przesyłkę korespondencji, zatopioną w jeziorze popielewskim. Obecnie prowadzi się poszukiwania w jeziorze.



Komendant P. P. w Trzemesznie p. Jaskółkowski, który przyczynił się wybitnie do wykrycia całej afery.

Napad na pociąg węglowy

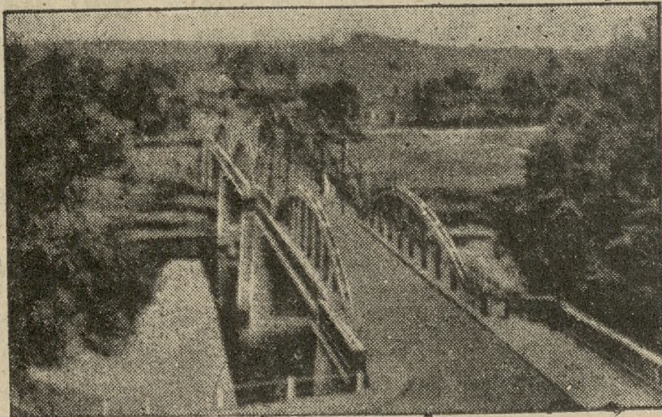
W sobotę wyruszył z Inowrocławia pociąg towarowy, załadowany węglem. O godz. 21.10 na odcinku Inowrocław-Nowawies Wielka konwojujący pociąg policjanci: przewodnik Bogucki i st. post. Stan. Szczerkowski zauważyli kilku osobników, którzy biegnąc wzdłuż toru, wskakiwali na wagony a następnie zaczęli wyrzucać węgle. Policjanci wezwali złodziei do opuszczenia wagonu, a gdy ci nie słuchali oddali po jednym strzale ostrzegawczym. Ponieważ złodzieje mimo to nie schodzili z wagonu policjanci strzelili w kierunku opryszków. Dopiero wówczas osobnicy znikli z pociągu.

Tego samego dnia o godz. 21, 45 przechodnie znaleźli na szosie prowadzącej do Jaksic, ciężko rannego robotnika J. Kalamaję z Jaksic, który po przewiezieniu do szpitala w Inowrocławiu wkrótce zmarł. Należy przypuszczać, że został on postrzelony podczas kradzieży węgla. (mz)

MIGAWKI Z WIELKOPOLSKI

Gdzie Wełna wpada do Warty

Oborniki portem nad Wartą — Pomysłowi bezrobotni — „Partacze” — Wędrowni grajkowie



Most przez Wartę w Obornikach

Oborniki, położone malowniczo w dolinie Warty, do której tuż obok wpada rzeka. Wełna, otoczona zewsząd lasami iglastymi, rozwijała się jeszcze do niedawna dzięki swemu położeniu nad spławną rzeką dosyć pomyślnie. Z rozkwitem rolnictwa wielkopolskiego po wojnie francusko-niemieckiej żegluga na Warcie wzmagała się coraz bardziej, tak, iż nawet z Wągrowca i Żnina zwożono zboże i mąkę koleją do Obornik, celem załadowania go tutaj na szkuty, których nieraz znajdowało się na przystani do 30. Stąd załadowane szkuty płynęły do Hamburga, Szczecina i do krajów skandynawskich, przywożąc miastu z drogi powrotnej inne towary.

Dobrobyt, powstały z ożywionego ruchu handlowego pozwalał na kosztowne inwestycje, które podniosły znacznie i wygląd miasta. Od r. 1885 zaczęto ubiegać się nawet o budowę por-

tu nad Wartą, któryby pozwolił powiększyć obroty. Zakupiono więc grunta i wygotowano plany. Niestety wojna światowa zmieniła gruntownie sytuację.

Podupadło całe życie gospodarcze Obornik. Niemiecka gospodarka wojenna przyczyniła się do tego w dużej mierze. Ale zrobiły swoje także i obecne ciężkie czasy. Tak jak i we wszystkich miastach i miasteczkach Polski. Choć miasto nie posiadało nigdy wielkich zakładów przemysłowych, to jednak spadek produkcji w pięciu jego

tartakach, dwu cegielniach i dwu dużych młynach oraz fabryce drewniaków i okulaków, da Obornikom sporą gromadę bezrobotnych, których liczba dochodzi do 500. Jedynie młyn parowy, który przemiała dziennie około 2.000 ctn. zboża, oraz fabryka drewniaków i okulaków są obiektami, gdzie praca wre i daje zatrudnienie pewnej ilości robotników.

Bezrobotni nie mogą liczyć na żadną pomoc, gdyż nawet te pieniądze, które były zebrane ze składek ubezpieczonych, zostały użyte na budowę ogromnego gmachu ubezpieczalni, kosztującego około 500 tys. zł. To, że stoi on dzisiaj pusty i jest niewłaściwym zestawieniem z nędznymi barakami, zamieszkałymi przez równie nędzny żywot wiodących bezrobotnych, nie jest żadną pociechą dla nikogo.

Chwycono się więc specjalnego zajęcia. Co rano wyjeżdżają sznury rowerzystów, którzy w pobliskich lasach państwowych pomimo zakazu zbierają drzewo. Objuczeni, wioząc nieraz do jednego metra drzewa, wracają kilkakrotnie do miasta, gdzie je za parę groszy sprzedają. Stanowi to jedyne źródło utrzymania dla wielu ludzi.

Rzemiosło w Obornikach, zresztą tak jak i wszędzie, odczuwa dziś bardzo silnie plagę „partaczy”, których się namnożyła ogromna ilość. Są to niewykwalifikowani uczniowie rzemieślniczy, którzy nie ukończyli nauki i nie przeszedli terminu, bez karty rzemieślniczej, bez patentu i jakichkolwiek urzędzeń, warsztatowych, zdobywszy najniebezpieczniejsze narzędzia pracy, wędrują od domu do domu i proponują swoje usługi. Przyjmują je

wszyscy dosyć chętnie gdyż „partacze” cechuje taniostwo. Zapominają jednak, iż otrzymują w zamian gorszą robotę. Tymczasem solidny rzemieślnik cierpi głód i nędzę, gdyż chcąc uczciwie pracować prowadzi stały warsztat, który dużo kosztuje i od którego trzeba płacić spore podatki. Podwyższa to cenę za jego pracę. Stąd wylania się trudność konkurencji z „partaczami”.

Złe robotnikom, źle rzemieślnikom, więc i kupcom nie powodzi się tak dobrze jak kiedyś, gdyż dzisiaj jedynymi możliwymi odbiorcami, są urzędnicy, których wszędzie jest sporo. Lecz i oni nabrali ostatnio, niewesołego dla kupców przyzwyczajenia, wyjeżdżania po większe zakupy do Poznania.

Mają zato wszyscy w Obornikach dużo czasu do słuchania gry i śpiewów wędrownych grajków. Przechodzą ich przez to miasto ogromne masy. Ciągają od Poznania, szukając szczęścia na prowincji, która wydaje im się rajem. W smętną, obciążoną troskami atmosferę miasta wnoszą muzykę, która jest promieniem wesela. Chwilą zapomnienia o ciężkiej teraźniejszości, w której się dziś wielu ludzi obraca.

Nie to, że miejscem koncertu jest rynek otoczony drzewami, lub ulice pękające się w słońcu. Każdy taki występ ma zawsze bardzo liczną i bardzo wdzięczną publiczność. W drzwiach pustych sklepów, w oknach mieszkających się postaci z zainteresowaniem słuchających widzów. Rośnie co chwila ich gromada. Bo muzyka ma to do siebie, że wnosi pewien weselszy, pogodniejszy nastrój, za którym tak każdy tęskni, a którego Obornikom bardzo jest brak.

S. S.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Zofii m.
Czwartek: Jana Nepomucyna b.

Kalendarz słowiański
Środa: Strzeżysława
Czwartek: Wiencysława

Stońca: wschód 3,58
zachód 19,40

Długość dnia 15 g. 42 min
Księżyca: wschód 16,42 zachód 2,14
Faza: 3 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.
Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 4 st. C., ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm., pogodnie, wiatr zachodni. — W ub. dobę temperatura najwyższa plus 10 st. C., najniższa plus 4 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dłóg Wodnych w Poznaniu:
Dziś plus 0,50 m.

KRONIKA POZNANIA

SZCZAWNICKA JÓZEFINA przyspiesza rekonwalescencję po zapaleniu płuc. (g.)

— **Teatry i kina nieczynne.** Zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewn. o odwołaniu widowisk publ., wszystkie teatry i kina poznańskie są od dnia wczorajszego aż do odwołania nieczynne.

— **Zamiast wieńca na trumnie śp. dr. Jana Wólcza.** em. dyrektora seminarium nauczycielskiego w Lesznie, składowa zarządy okręgowy i miejscowego Koła Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych kwotę 30 zł na Towarzystwo Czytelni Ludowych.

— **Znowu zaginięcie.** Zofia Czupialowa (ul. Mostowa 37) zawiadomiła policję, że w sobotę, 11 bm. oddała się z domu jej córka Zofia, lat 14, uczennica szkolna i dotychczas nie wróciła do domu. Rysopis zaginionej: wzrost 1,50 m., ciemna blondyna, szczupła, ubrana w płaszczyk granatowy, także beret i brązowe półbuty. (mz.)



Z POZNAŃSKIEGO

Kronika gnieźnieńska

— **KRADZIEŻE.** Nieznani sprawcy włamali się do chlewa rolnika Hohdaga w Kalinie i skradli dwie świni, wagi 60 kg każda, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. — Do piwnicy p. Melcera przy ul. Dąbrowskiej zakradli się złodzieje, skąd skradli serwis do kawy na 6 osób, kieliszki do wina i ciętą kulę. (gb.)

— **POŻAR.** Z niewyjaśnionych przyczyn powstał pożar w zagrodzie rolnika Józefa Pietrzaka w Ślawnie, gdzie spaliła się stodoła, chlew i szopa z martwym inwentarzem. (gb.)

Kronika inowrocławska

— **SPORT PING - PONGOWY WŚRÓD HARCERZY.** Z ogromnym zainteresowaniem toczyły się przez szereg dni w harcówce i drużyny zaczęły boje o drużynowe i indywidualne mistrzostwo w ping-pongu hufca harcerskiego. Ostatecznie tytuł mistrza zdobyła drużyna im. Tadeusza Kościuszki.

MALY ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ

Poznańsko-pomorski

nakładem DUKARNI TORUŃSKIEJ S. A.

wyszli z druku i jest do nabycia w księgarni i składach papieru.

Cena sprzedaży 1,- zł

zg 138-9

z Matew, a wicemistrza niezwykle ruchliwa drużyna żeglarska. Mistrzostwo indywidualne zdobył p. Śmierniak, drugi miejsce p. Karasiński. Zawody stały na wysokim poziomie. (c.)

— **NAWET URZĘDU SKARBOWEGO NIE USZANUJĄ.** Pisaliśmy ostatnio o pladze złodziejskiej, jaka na terenie Inc Wrocławia doszła obecnie do zenitu. Złodzieje nie oszczędzają nikogo; w tych dniach załatwiała w urzędzie skarbowym pewne formalności niejaka Pelagia Zawadzka. Ani się spostrzegła, kiedy nieznany opryszek rozpruł jej kieszeń i skradł kilkadziesiąt złotych. (c.)

— **Z OKNA KOMISARJATU NA BRUK ULICY.** W komisariacie P. P. przy ul. Jakóba oczekiwała na przesłuchanie służąca Marta Polusówna, posadzona o kradzież różnych przedmiotów na szkodę dyr. Tokarskiej. W pewnej chwili zdołała uśpić uwagę strażącego ją urzędnika i wyśkoczyła z pierwszego piętra na bruk. U służącej stwierdzono ogólny wstrząs, złamanie ręki i szereg ciężkich ran. W bardzo poważnym stanie odstawiono ją do szpitala. (c.)

Kronika kościańska

— **Z ŻYCIA K. S. M.** W dniu 12 bm. obchodziło K. S. M. Słonin swój doroczny dzień wiosenny przy licznych udziałach okolicznych K. S. M. Imprezę rozpoczęło akademją, na której ks. asystent Matuszczak z Czempinia wygłosił odpowiedni referat, poczem odbył się pięciobój zespołowy o nagrodę wędrowną. Nagrodę wędrowną na rok bieżący zdobyło K. S. M. Gorzyce. (mk.)

— **„CIEPŁA WDÓWKA“.** Sekcja dramatyczna Koła Akademików w Kościanie odegrała w dniu 12 bm. na scenie Hotelu Warszawskiego w Kościanie 3-aktową komedię Michała Bałuckiego p. t. „Ciepła wdówka“. Amatorzy wywiązali się ze swego zadania znakomicie. (mk.)

— **TYDZIEŃ LOTNICZY.** W dniu 11 bm. rozpoczęto w mieście Kościanie XII tydzień lotniczy uroczystą mszą św., odprawioną w kościele farnym za poległych lotników. Wieczorem odbył się capstrzyk i apel za poległych lotników. W niedzielę odbyła się zbiórka ucznia na Rynku zaś koncert, przemówienie propagandowe, a o godz. 12 najot samolotów i pokaz gazowy, w którym intensywny udział brała drużyna odkażająca. Ochotnicza Straż Pożarna i drużyna P. C. K. (mk.)

— **Z ŻYCIA HARCERZY.** Na ostatniej odprawie komendy hufca ustalono następujący skład drużyn złotych, które brać będą udział w jubileuszowym zlocie harcerstwa polskiego w Spale. Hufiec kościański wysłał ogółem 4 drużyny złote: 1) drużyna harcerska im. Jana Sobieskiego, 2) drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki, 3) drużyna złota zlepkowa utworzona zostanie z ośrodków Czempinia, Krzywina i Wielichowa. — Czwarta drużyna złota — Śmigiel — specjalna drużyna łączności wejdzie pod bezpośrednie kierownictwo komendy Choraży. Hufiec kościański w Spale liczyć będzie ponad 150 uczestników. W pierwszych dniach lipca br. wyjedzie do Spawy wędrowny obóz kolarski, złożony z kilku starszych harcerzy z 3. drużyny harcerskiej im. Bolesława Chrobrego w Kościanie. (mk.)

Kronika wrocławska

— **WŁÓCZĘGA ZŁODZIEJEM.** W ub. tygodniu pewien włóczęga, chodząc po jamuźnie, wszedł do domu Ziętarów w Markowicach i korzystając z nieobecności starszków, skradł kg. masła i zbiegł. Gospodyni, która zauważyła włóczęgę, wszczęła alarm. Spostrzegł to pewien rowerzysta, który dopędził bezczelnego włóczęgę i odebrał mu masło, dając mu porządne kije.

— **Z BANKU LUDOWEGO.** W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie malego Banku Ludowego w Chelmech, które zajął ks. prob. Pałkowski, poczem z calorocznej działalności złożył sprawozdanie. p. Mentkowski. Z kolei przyjęło walne zgromadzenie bilans i udzieliło pokwitowania. Czysty zysk spółdzielni wynosi za rok ub. 381,24 zł. Dywidendę wypłacono w wysokości 4 proc.

Kronika rowotomska

— **ZJAZD B. DOW. STRAŻY LUDOWEJ.** Zjazd b. dowódców Straży Ludowej, członków Rad Ludowych i tajnych organizacji powiatu grodzkiego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 maja w Opalenicy z następującym programem: O godz. 9 rano uroczysta msza św. za poległych w powstaniu wielkopolskim, po nabożeństwie złożenie wieńców przed pomnikiem poległych i na grobie na cmentarzu. O godz. 10 uroczyste zebranie. Od godz. 14 obrady. (Op.)

— **ZJAZD OKRĘGOWY.** W niedzielę, 19 bm. odbędzie się w Opalenicy jednocześnie zjazd okręgowy młodzieży żeńskiej okręgu bukowskiego. (Op.)

Kronika now. poznańskiego

— **NAPAD.** W nocy na piątek ub. tygodnia dokonano napadu rabunkowego u p. Stefana Trybunia w Wierzbach pod Pobiezkami. 3 bandyci wdarli się do mieszkania i po steroryzowaniu i oślepieniu światłem właściciela i jego żony, rozpoczęli z bronią w rękę plondrowanie, przyczem łupem ich padła gotówka w wysokości 278 zł, blankiet wekslowy z podpisem Jan Michalski, Laski Wielkie, na zł 300, jedno małe używane ubranie, oraz wszelkie dowody i zaświadczenia. Po dokonaniu rabunku zamknęli wszystkich, podpierając drzwi od zewnątrz. Sprawą zajęły się posterunek P. P. w Lubowie oraz policja śledcza. (pm.)

— **DZIEŃ PIEŚNI.** Przy bardzo licznym udziale publiczności, oraz dzieci odbył się w Pobiedziskach na boisku miejskim „Dzień pieśni“. Wykonywane śpiewy oraz tańce dźwięły wypadły bardzo pięknie i impreza zapowiadała się wspólnie, jednakże z powodu niepogody została przerwana. (pm.)

— **PIERWSZA KOMUNIA ŚW.** W przyszłą niedzielę, dnia 19 bm. przystępują dzieci parafii pobiedzkiej do pierwszej komunii św. Zbiórka dzieci odbędzie się w sali Domu Katolickiego, skąd dzieci procesjonalnie pójdą do kościoła.

— **PIERWSZA KOMUNIA ŚW.** Niedziela, 12 bm. minęła w Swarzędzu pod znakiem ogólnego święta parafialnego z powodu pierwszej komunii św. Bierzmowanie odbędzie się w czwartek, 16 bm. o godz. 17,30 przez ks. biskupa Dymka przed kościołem parafialnym. (fi.)

Bezpłatna Poradnia zawodowa

przy **KURSACH KROJU** damskiego i męskiego

Antoni Nowak, Wrocławska 33/34
zg 190/1

Kronika średzka

— **WIZYTACJA BISKUPIA.** Gdy przed kilku tygodniami rozniosła się wiadomość że do Kostrzyna przybędzie J. E. ks. biskup Dymek, w celu wizytacyjnym, radość pośród parafian powstała wielka. Natychmiast utworzono komitet obywatelski z ks. prob. Michalskim i p. burmistrzem Skrzypczakiem na czele, który kołując przez wszystkich organizację, przystąpił do pracy nad jak najwspanialszym przyjęciem dostojnego gościa, który zapowiedział przyjazd swój na ubiegłą sobotę po południu. Banderia konna, przeźnając członkowie K. S. M. i przedstawiciele doboru kościoła wyruszyli do granicy parafii, przy której nastąpiło pierwsze powitanie, następnie przy Rynku na wspaniałej trybunie przemówił w imieniu miasta p. burmistrz Skrzypczak. Przy pieśni „Serdeczna Matko“ i bicia wszystkich dzwonów wkroczył ks. biskup do kościoła, witany pieśnią. Po przemówieniu ks. prob. Michalskiego i krótkiej modlitwie wstąpił ks. biskup na ambonę, wygłaszając wspaniałą naukę i udzielając wier-nym swego błogosławieństwa. Po procesji ks. biskup udzielił bierzmowania. W niedzielę rano odprawił ks. biskup cichą mszę św. asystując z tronu podczas sumy. Odwiedził ks. biskup także zakład Służebniczek Najśw. Marii Panny i ochronkę oraz cmentarz parafialny. Po południu odbyła się wizytacja parafii Iwno, skąd nastąpił powrót do Kostrzyna wieczorem. W poniedziałek opuścił J. E. ks. biskup tutejszą parafię, udając się do Czerleja. (Kel.)

Kronika wyrzyńska

— **WIZYTACJA BISKUPA LAUBITZA** Od szeregu dni dokonuje wizytacji dekanatu nakielskiego J. E. ks. biskup Laubitza. W czwartek przybył ks. biskup do Nakła. Z parafii debowskiej jechał już w towarzystwie ks. prob. Gepperta z Nakła, otoczony banderą konną i oddziałami cyklistów Młodych Stronnictwa Narodowego i „Sokola“ z Nakła na pięknie udekorowanych barwami narodowymi i papieskimi rowerach. Powitanie dostojnego gościa odbyło się w Nakle na pl. Kopnickiej, poczem ruszono procesją do kościoła. Po krótkim nabożeństwie ks. biskup udzielił sakramentu bierzmowania. Odjazd ks. biskupa nastąpił następnego dnia do Wyrzyńska. (sn.)

— **OSWIADCZENIE.** Z ugodu licznych nieporozumień co do stosunku Stronnictwa Narodowego p. Franciszka Wiki, sekretarjat Stronnictwa Narodowego w Nakle wyjaśnia, że p. Fr. Wiki nie jest sekretarzem S. N. i od 6 marca br. przestał być członkiem Stron. Narodowego.

— **WALNE ZEBRANIE.** Odbyło się walne zebranie Tow. Uczestników Powst. Wlkp. 1918-19. Prezesem wybrano p. Józefa Siudzińskiego, wiceprezesem — p. Fr. Bielawskiego, sekretarzem — p. Dąbrowskiego, skarbnikiem — p. Gersona. (ns.)

Kronika zbaszyńska

— **NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI.** Właściciel interesu zbożowego p. Gapiński, jadąc rowerem, upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Na drugi dzień odwozła rodzina p. Gapińskiego do szpitala powiatowego w Nowym Tomyślu. Jedyny syn bawił się w tym czasie chodzeniem po podwórzu na sznurkach. W pewnym momencie stracił równowagę i wpadł akurat pod nadjeżdżającą platformę. Kola platformy przejechały nieszczęśliwego chłopca przez pół, zgniatając mu wnętrz-

KAWA HAG

pod gwarancją nieszkodliwa

Pg 3404.13.167

Faworyzowanie żydowskiego kuśnierza

Na ostatnich Targach Poznańskich wystąpiła również żydowska firma kuśnierska „Kamczatka“, która ostatnio otworzyła skład przy ul. Br. Pierackiego.

W trzecim dniu Targów zostało protokółarnie stwierdzone w Dyrekcji Targów, iż na stoisku „Kamczatki“ sprzedano pewnej pani lisa za 180 zł. Ponieważ firma, biorąc udział w Targach, zobowiązała się pod wszystkimi rygarami do niedokonywania sprzedaży detalicznej — eksponatów na miejscu — zdawałoby się, że w stosunku do firmy „Kamczatki“ wyciągnięte będą należne konsekwencje i stoisko jej zostanie zamknięte. Dyrekcja Targów zamknęła bowiem za sprzedaż detaliczną eksponatów kilka stoisk, m. i. kupcom z Czechosłowacji, którzy sprzedawali patentowe spinki do mankietów i imitację biżuterji. Tymczasem stoisko „Kamczatki“ pozostawiono nietknięte i firma ta zupełnie otwarcie uprawiała handel detaliczny aż do ostatniego dnia Targów.

Zaznaczyć jeszcze należy, że miejsce na Targach „Kamczatka“ uzyskała za pośrednictwem Związku Izby Rzemieślniczych z Warszawy, urządzającego na Targach Poznańskich ogólnopolski pokaz rzemiosła (sic!). Firmom rzemieślniczym, które w ostatniej chwili chciały uczestniczyć w tym pokazie, oświadczono, że na cztery tygodnie przed otwarciem Targów wszystkie miejsca zostały wydzierżawione, natomiast firma „Kamczatka“ otrzymała miejsce na wystawie na dwa dni przed otwarciem Targów.

W powyższej sprawie, którą uważamy za bardzo smutną, winie należy przedewszystkiem Związek Izby Rzemieślniczych z Warszawy.

Wyjaśnienie Dyrekcji Targów

W związku z powyższą sprawą Dyrekcja Targów Międzynarodowych w Poznaniu komunikuje nam, co następuje: „Dyrekcja Targów Poznańskich F-ie Kamczatka odmówiła stoiska na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Jako rzemieślnik Fa. Kamczatka otrzymała stoisko w Dziale Rzemiosła.

Targi Poznańskie zawarły ze Związkiem Izby Rzemieślniczych umowę, że wszystkich rzemieślników przyjmuje Dział Rzemiosła. Równocześnie zobowiązało się rzemiosło w myśl naszych warunków do wzbronienia sprzedaży detalicznej. — Targi Poznańskie pozostawiły rzemiosłu autonomję.“

Pod kopytami konia

Sapowice (sk). W dobrach dr. Dąbrowskiego na folwarku Trzcielina, pow. Poznań, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi urzędnik gosp. 30-letni M. Kubel. W czasie rannej przejażdżki spłoszony koń zrzucił jeźdźcę i włożył go kilkaset metrów z nogami w strzeżonach. Nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala miejskiego.

Niedoszła licytacja

W dniu wczorajszym w sądzie grodzkim odbył się termin przymusowego przetargu koncernu dr. Maya. Licytację przeprowadzał komornik sądu grodzkiego dla spraw egzekucyj z nieruchomości Roman Krieger. Suma szacunkowa właściwego kompleksu fabryki w Luboniu została ustalona na 13.386 tys. złotych, cena wywoławcza 10.039 tys. zł. Bełto ma dla wystąpienia do licytacji wynosiła 1.263 tys. zł.

Z powodu braku reflektantów licytacja nie doszła do skutku. Nowy termin odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu. (k)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

ŚWIĘTY WOJCIECH TWÓRCA „BOGURODZICY”.

Rewelacyjnym ze względu na szerokość ujęcia, bogaty aparat dokumentacyjny i ostateczne wyniki — jest wydane w tych dniach jako dziewiąty zeszyt „Studia Gnesnensia” studium Dra J. Birkenmajera p. t. „Zagadnienie autorstwa Bogurodzicy” (Gniezno 1935, str. 136, skład główny w księg. Św. Wojciecha).

Autor dowodzi, opierając się na budzącej podziw erudycji, że jednak autorstwo św. Wojciecha ma w sobie wiele prawdo-

podobieństwa, burzy legendę Brücknera o powstaniu Bogurodzicy w XIII w. pod egidą św. Kingi i wznawia dawną średnio-wieczną tradycję, że nie kto inny, ale św. Wojciech jest twórcą naszego odwiecznego „carnea patriura”.

Studjum to zasługuje na obszernie omówienie, bo jego wyniki powinny się stać własnością ogółu. Wróćmy do niego niedługo.

NAUKA

Polska Akademia Umiejętności pracuje w coraz trudniejszych warunkach materialnych. Niemniej nie znać w niej osłabienia energii. Sprawozdania miesięczne nie zmniejszają ani rozmiarów, ani nie obniżają poziomu. Z ostatnich prac uwydatnia się szczególnie mocne zainteresowanie historią plastyki i muzyki polskiej a także kulturą polską w ogóle. Szczególną uwagę zwraca studjum Mańkowskiego o baroku, orientalizmie, sarmatyzmie. Z zupełną słuszością podnosi on predyspozycję polską do przyjęcia stylu barokowego za własny. Szukano u nas i egzotyizmu, co wprowadziło wpływy sztuki Islamu. Przełomowym był w tym kierunku wiek XVII, kiedy importowano do nas perskie i tureckie kobierce i pasy. Asymilował się Islam na terenie tak zwane sarmatyzmu, który odwracał się od zachodu i bronił odrębnego sposobu bycia polskiego. W ten sposób ukształtował się zewnętrzny typ szlachy polskiej, który trzymał się zresztą katolicyzmu, choć odbijał mocno od typu człowieka zachodu. (Dr. T. Gr.)

V Zjazd pediatrów polskich odbędzie się w Łodzi dnia 1 i 2 listopada r. b. Równocześnie odbędzie się Zjazd mikrobiologów. Zgłaszanie referatów do 1 lipca r. b.

SZKOLNICTWO

Jaka książkę chciałoby dziecko dostać? Badanie zainteresowania dziecka jest bardzo trudne. Metoda wypytywania może dać cenne materiały, jednak ma poważne błędy, dlatego psychologowie poszukują nowych sposobów. Dr. Franciszka Baumgarten omawia na łamach „Polskiego Archiwum Psychologii” system wypróbowany w szkołach szwajcarskich, oparty na pomysłach psychiatry szwajcarskiego M. Trautera. Zamiast pytać jakie książki lubi dziecko czytać, dał mu katalog książek i kazał wybrać te, które dziecko chciałoby otrzymać w podarunku. Przez wybór tytułów książek dziecko wypowiadało swe zainteresowania, nie wiedząc, że jest badane. Jeden z chłopców wybrał sobie rysy tytuły: „Strażnica”, „Wielki los”, „Niebezpieczne łowy”, itp. Widać z tego, że chłopiec lubi opisy przygód. Dziewczynka wybrała inne książki: „Ślepy chłopiec”, „Ukochana babka”, „Dobry syn” itp. Widać od razu różnicę. Ciekawą rzeczą byłyby wyniki tego tekstu katalogowego u dzieci polskich. (sn.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Giorgia Chirico w Pradze obejmuje wybitne dzieła słynnego włoskiego malarza, który należy do awangardy paryskiej i jest jednym z jej przedstawicieli. Jest to sztuka „paryska”, której nie należy zmieszać z „francuską” i którą sami Francuzi bardzo jasno od swojej rodzimej oddzielają. Jest to zrozumiałe, jeżeli się pamięta, że w malarstwie „paryskim” rej wodzi przeważnie cudzoziemcy, jak poucza przykład Chirica. Wystawa obejmuje szereg dzieł, które przyniosły artyście obecną sławę („Wnętrze metafizyczne”, „Pomnik słynnego człowieka”, „Hektor i Andromacha” itd.) oraz ciekawe rysunki.

JESZCZE JEDNA ANEGDOTA

„Au lapin agile”... Z Paryża donoszą nam (sp): Szyld kabaretu „Pod ruchliwym królikiem” („Au lapin agile”) jest znany chyba każdemu, kto był na Montmartre. Ale nie każdy wie, iż napis ten polega na przekręceniu właściwego tekstu, którym brzmiał: „Au lapin à Gill”. Trzeba było dopiero osmdziesiąt lat zgonu André Gille’a, aby to szerszym kołom ujawnić.

Zapomniany dzisiaj André Gill, był jednym z najświetniejszych karykaturzystów paryskich drugiego cesarstwa i trzeciej republiki. Urodzony w r. 1840, zmarł w 1885, więc liczył ledwie lat 45 gdy śmierć go porwała, zresztą już po paroletnim obłąkaniu... Świetny rysownik-karykaturzysta, chwycił życie paryskie na gorąco, i przez dwadzieścia lat było jego niezastąpionym, ironicznym historykiem. Gill jest całą epoką, tak jak Wiktor Hugo jest całym stuleciem — powiedział o nim Courteline. Już pod koniec kariery wymalował dla znajomego właściciela kabaretu szyld z królikiem, który wyskakuje z rondla. Stąd poszła nazwa „Au lapin à Gill” — „Pod królikiem Gilla”. Kabaret istnieje dalej. Może przy tej okazji przypomną sobie jego goście o świetnym ongi artyście, dzisiaj garście prochu...

MUZYKA

Czy Lwów wskrzesi operę? „Kurjer Lwowski” rozpisal ankietę w sprawie przywrócenia przedstawień operowych. Zabierali głos liczni muzycy i melomani, wypowiadając się za przywróceniem. W reasumcji ankiety stwierdził krytyk muzyczny „Kurjera” p. W. Hausman, że należałoby znieść teatr Rozmaitości w Domu Narodnym i umieścić operę z dramatem wyłącznie w teatrze Wielkim. Oszczędzono by czynsz 72.000 złotych rocznie, co z dodatkami 50.000 i z innymi oszczędnościami dałoby razem około 125.000, którą to sumę uważa p. Hausman za dostateczną subwencję na 6 miesięcy opery.

TEATR

Przedstawienie czeskie w Szwajcarii urządził w czerwcu praski teatr „D. 35”, kierowany przez E. F. Buriana. M. in. grany będzie „Dobry wojak Szwejk” oraz „Opera za trzy grosze”.

LITERATURA

Wiersze o Krakowie. Autor dwóch tomików „Kraków moje miasto”, p. Henryk Ptak, wydał nowy: „Kraków żyje w legendzie”. Są to, równie jak poprzednie tomiki, wiersze regionalne, tylko że regionalizm ich został rozszerzony aż na Podkarpacie (cykl „Dwanaście dni w Zakopanem”). W treści ani w formie nie widać zmian, czy postępu. Jak poprzednio, otrzymujemy literacki barok o kształtach najczęściej powykrecanych aż do groteski. „Nad śpiącym grodem zawzięcie kołują zagwie złociste błędnych ogni rój(?)”, „fiolki iały wonią kadzielniczą”, „popiochem” bucha klasztorne wierzeje(?) — (wierzeje są pluralne tantum, w najlepszym razie byłoby: „wierzeja”), „dzwon legendzi” (czasownik „legendzić”, niebezpiecznie bliski słowu „gledzić”), „z okiennych krosien kwila szatamaja(?)” — takich zwrotów pełno na każdej stronie (lr).

NA POZNAŃSKIM WARSZTACIE NAUKOWYM

MŁODOŚĆ WIELKOPOLSKIEGO POETY

Najnowszy zeszyt „Kroniki miasta Poznania” zawiera m. in. ciekawą rozprawę Tymona Terleckiego p. t. Nowicjat literacki Ryszarda Berwińskiego. Autor stara się w niej uwydatnić wpływ, jaki na poetę wielkopolskiego wywarło otoczenie i warunki życiowe. Zaczyna od domu rodzinnego, skąd wyniósł umiłowanie dla poezji ludowej i silne poczucie narodowe; brat jego starszy poległ w powstaniu listopadowym, co na kształtującym się umyśle Ryszarda musiało mocno się wyścisnąć. Wpływ zaś poezji Mickiewicza wzmocnił pierwiastki uczuciowe wyniesione z domu. Poszedłszy do szkoły w Lesznie, przeżył Berwiński gorzkie chwile. Był to okres wyjątkowej walki z rządem pruskim ze wszystkim co polskie. Tam zetknął się Berwiński z profesorem tamtejszego gimnazjum Janem Poplińskim, który miał na młodzieńca poważnie oddziaływać: miał Berwiński również ulegać wpływowi Edwarda Raczyńskiego i Józefa Łukaszczyka, a to podczas pobytu w Poznaniu i studjów w Bibliotece Raczyńskich.

Ciekawy swój szkic kończy autor omówieniem pierwszych prac literackich Berwińskiego, dochodząc do wniosku, że jak Mickiewicz wprowadził do literatury pięknej Litwę, Leńartowicz Mazowsze, tak Berwiński stał się pierwszym piewą ziemi wielkopolskiej. Rozprawa p. Terleckiego dobrze zarysowuje sylwetkę Berwińskiego i wpływy jakim ulegał. Nie brak jednak pewnych usterek, np. nie wyzyskano zupełnie pracy p. Kasprzyskiej — Strauchowej o szkolnych latach Berwińskiego, ogłoszonej w regionalnym piśmie „Ziemia leszczyńska”, podobnie zbyt surowo naszym zdaniem osądza Jana Poplińskiego, ale to kwestie uboczne, których nie można rozszerzać w notatce dziennikarskiej.

Obok tej pracy znajdujemy rozprawę dr. Karpińskiej o Solaczu jako osadzie prehistorycznej. Znalezione w tej dzielnicy Poznania wykopaliska pozwalają na odtworzenie słowiańskiej

W LWOWSKIEJ „KAMIENICY KRÓLEWSKIEJ”

Co we Lwowie prawy Lwowianin kocha, chociaż niezawsze zna...? — Dwa piękne domy na Ryńku — Dom Korniaków — Tam, gdzie mieszkał Jan III — Garlacz z pod Wiednia — Gdyby zebrać wszystkie pamiątki po Sobieskim? — Echa Sybiru — „Joannes Rex” — Po narodzie z zegarkiem.

Lwów, 12 maja.

Przeciętny Lwowianin, przechodząc przez Rynek Lwowski, za każdym razem spojrzy z prawdziwie regionalną dumą na dwie, blisko obok siebie położone, stare, poważne a piękne kamienice, wytaczające dokoła jakby atmosferę dostojnej przeszłości. Gdyby go ktoś wtedy zapytał, co to są za domy, odpowiedź bez zająknięcia, z wrodzoną Lwowskią uprzejmością:

— To jest „Kamienica Królewska”, a tamta „Kamienica Czarna”.

Te popularne nazwy utkwiły mu w pamięci. Prędko mu jednak myśl przychodzi przekroczyć próg tych kamienic, z których tak jest dumny. Kraków zna jak własną kieszeń, na pamięć wyliczy nieraz zabytki Warszawy, zwiedził nawet dokładnie daleki Poznań. Lecz roznać pamiątki i zabytki muzealne w niego, rodzinnego miasta, — na to, na częściej nie miał czasu, ani... sposobności.

Nie jestem pod tym względem wyjątkiem. I wiele jeszcze zapewne wody upłynęło by w Pełwi, zanimbym poznał Lwów dokładnie z tej strony, gdyby nie przypadek. Przyjechał mianowicie stary mój znajomy i druh z Poznania i prosił, abym był jego ciceronem po Lwowie.

Wybrałiśmy się tedy w pewien piękny dzień, słońcem wiosennym rozżemiany, na Rynek. Któryż z lwowskich i pozalwowskich literatów nie zna tej drogi, wiodącej wprost do popularnego spirytualistycznego „Atlasa”, oraz do niemniej historycznej winiarni Stadtmuehl’a? Wędrowkę postanowiliśmy rozpocząć od owych dwóch kamienic, które stały się siedzibą lwowskich zabytków muzealnych i z którymi najwięcej pamiątek jest związanych.

Kamienica zwana „Królewska” to piękna, renesansowa, dwupiętrowa budowla z r. 1580, ongiś własność bogatego kupca greckiego i handlarza win, Konstantego Korniakta, później rezydencja króla Jana III. Gmina m. Lwowa nabyła tę drogą pamiątkę w r. 1908

z rąk ostatniego właściciela, ks. Kaliksta Ponieńskiego i przeznaczyła na pomieszczenie Muzeum Narodowego im. Króla Jana III. Odnawiono monumentalną fasadę z bogato rzeźbionym portalem i ozdobną attyką, zrekonstruowano gotyckie sale parteru, rozszerzono przepierzone komnaty piętrowe, w których odsłonięto stare stropy drewniane i odczyszczono artystyczne dekoracje sztukowe. To też obecnie muzeum zarówno zewnątrz jak i wewnątrz przedstawia się bardzo okazale.

Szczególnie piękne po zrekonstruowaniu i po zwaleniu późniejszej oficyny na dziedzińcu są krużganki arkadowe, będące jakby reminiscencją Wawelu. Pod sklepieniami arkad szczerzą groźnie swe paszcze stare armaty, pamiątki czasy Sobieskiego i Żółkiewskiego. Obok tych wielkich kolubryn, małe działka, służące do obrony Lwowa, ufundowane przez poszczególne cechy, a przezwane „apostolkami”, od imion dwunastu Apostołów. Tam znów spoczywa wielki dzwon, ulany z armat zdobycznych po wyprawie moskiewskiej.

Wchodzimy przez monumentalne schody na pierwsze piętro. Tu były dawniej pokoje mieszkalne króla Jana. Obecnie zbrojownia, licząca przeszło 1200 okazów, portrety osób historycznych, srebra, brązy, porcelana, szkło, rzeźby, meble, mundurki i dystynkcje wojskowe, plany i obrazy bitew, monety, orderki i różne inne zabytki i pamiątki ogólnonarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi wschodnich i czasów Sobieskiego. Troszkę to wszystko bezplanowo ułożone. Obok niewątpliwie drogocennych pamiątek, sporo materiału podrzędnego. Niektóre kolekcje nie są znów kompletne i nie dają całkowitego obrazu danej epoki. Niewątpliwie muzeum by zyskało, gdyby, po usunięciu mniej cennych przedmiotów, udało się np. zebrać razem wszystkie pamiątki po Sobieskim, rozrzucone po innych lwowskich muzeach.

Towarzysz mój, wielki, jak się okazało miłośnik i znawca starej broni palnej, delektował się widokiem garlacz, z których nasza piechota prażyła Turków pod Wiedniem. Szczególnie jego zainteresowanie wzbudził pewien rodzaj broni palnej, zwany „organkami”, jakby prototyp karabinu maszynowego. Piękny i bogaty jest również zbiór karabeli, sztyletów, zdobytych na wojnach tureckich, kolezugi, pancerzy, dzid.

W osobnej sali wystawionych jest 92 obrazów olejnych Józefa Łukaszczyka, przedstawiających typy umundurowania i uzbrojenia wojsk korpusu polsko-rosyjskiego Królestwa Kongresowego z przed roku 1831. Tam również w gablotkach stare polskie mundury, czapki ułańskie i dystynkcje wojskowe. W innej znów sali cykl 125 obrazów i szkiców Aleksandra Sochaczewskiego p. t. „Sybir”, przedstawiających grozę martyrologii powstańców z 1863 r.

Na drugim piętrze — ongiś apartamenty recepcyjne Króla Jana, a więc sala tronowa, audyencyjna itd. Z tych czasów pozostały się przepiękne posadzki i wspaniałe dekoracje sztukowe, bardzo umiejętnie i z dużym artyzmem odnowione. Apartamenty te techną dziś jeszcze jakby królewskim majestatem. Na ścianach wiszą portrety osobistości historycznych, a w pięknych gablotkach zebrano pieczęcie królewskie, medale, monety, oraz listy króla Jana i królowej Marysieńki. Na listach tych, zarówno jak i na dokumentach urzędowych, zwraca uwagę energiczny podpis królewski „Król Jan” albo „Joannes Rex”, umieszczany stale z lewej strony u dołu. Zarówno te listy jak i akta są ściśle związane z historią Lwowa.

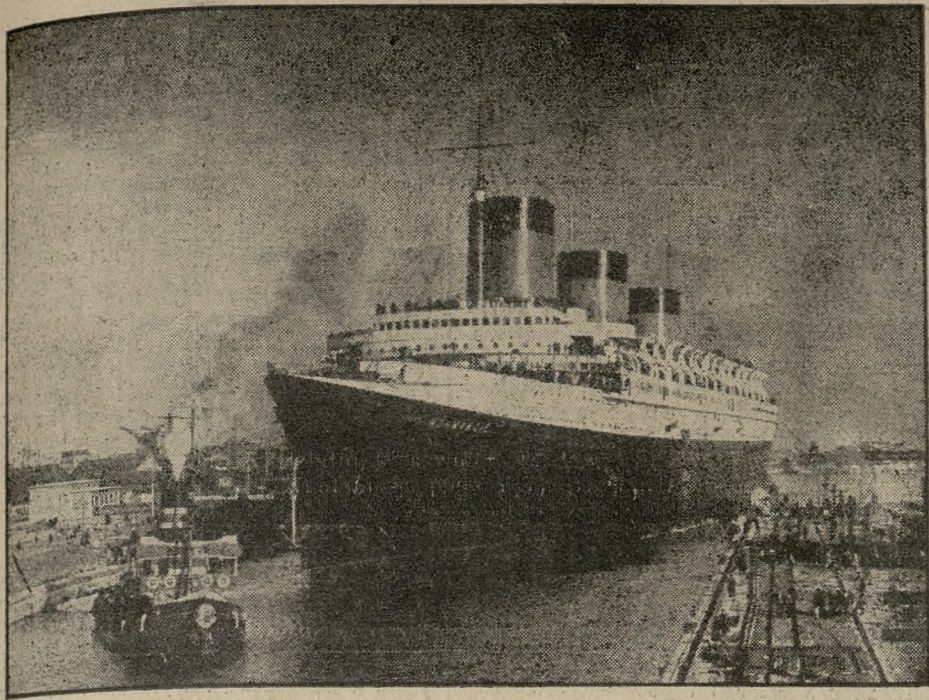
Szybko czas nam upływał na tej wizycie u Przeszłości. Zamierzaliśmy jeszcze zwiedzić Muzeum Historyczne Miasta Lwowa, które mieści się we wspomnianej w wstępie „Czarnej Kamienicy”. Ale to jeden z drugich ciekawych szczegółów zatrzymywał nas przy sobie, tak, że po narodzie z zegarkiem, trzeba było odożyć na inny raz. Ale przyrzekam sobie, że schwyję najbliższą okazję, aby swoje regionalne uzupełnienie i w tym kierunku uzupełnić. Henryk Łubieński

Dr. Janusz Staszewski.
Poznań.

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie w dniu 15 maja br. o godz. 18 w Seminarjum Historycznym, Coll. Minus, III piętro. Na porządku dziennym referaty: dyr. dr. A. Wojtkowski p. t. „Ks. Wawrzyniak a sprawa powrotu Jezuitów do Rzeszy niemieckiej” i mag. W. Jakóbczyka — p. t. „Maksymilian Jackowski przed objęciem Patronatu”.

Największy okręt oceaniczny na pełnym morzu



W dniu wypłynięcia na pełne morze z doku w St. Nazaire, u ujścia Loary, chłubi francuskiego budownictwa okrętowego, największego parowca oceanicznego „Normandie”, zgromadziły się w Saint Nazaire i na obu wybrzeżach ujścia Loary ogromne tłumy publiczności. Kiedy rozległ się trzykrotny grzmot powitalny jego syren i ciągniony przez holowniki kolos ruszył z miejsca, zagrzmiały radosne okrzyki tłumów, powiało morze chustek, ale w tej chwili zamigotały błyskawice, nadciągnęły czarne chmury, rozległ się trzask piorunów i lnął deszcz, jak z cebra, na parowiec i tłumy publiczności, wywołując popioch wśród setek drobnych statków i łodzi, przepelnionych widzami. Wnet opustoszała rzeka, ale „Normandie”, o-

chrzczona w ten niezwykle sposób, posuwała się dalej budząc podziw. Wreszcie odpadły od niej liny holowników, rozległ się ponownie trójkrotny grzmot jej syren, z ogromnych kominów buchnęły, jak z wulkanu, czarne kłęby dymu, i prując już własnymi siłami spienione przez wiatr fale morskie, największy dotychczas twór budownictwa morskiego, mając na pokładzie około 3.000 ludzi, w czem znaczną część robotników, którzy pracowali przy jego budowie, zniknął w oddali, kierując się w stronę Brestu. Próbną podróż „Normandie” odbywa dla doświadczenia swych maszyn i wewnętrznych urządzeń, i dopiero po stwierdzeniu ich skuteczności ma wyruszyć po raz pierwszy do Nowego Jorku dnia 29 maja.

Trucizna — w walce z chorobami

„Okiełznany” jad nie zabija, lecz ratuje życie człowieka!

Jest rzeczą znaną, że niektóre substancje, stosowane w ilościach minimalnych, posiadają duże właściwości lecznicze, gdy zaaplikowane w dozie o parę miligramów większej, mogą wywołać skutki fatalne. Ważny ten aksjomat, odgrywający wielką rolę zwłaszcza w nowoczesnej homeopatii, ujawnia nierzadko nadzwyczajne konsekwencje.

I tak: arsenik, strychnina, wilcza jagoda i inne trucizny roślinne, znane są laikom naogół jedynie jako toksyny, będące przyczyną różnych nieszczęśliwych wypadków; wiadomo też, że należały one od lat tysięcy do stałych rekwizytów „reperuarnu trucicielskiego”. Jak jednak nowoczesne badania wykazały, najstraszniejsze nawet trucizny służą mogą do uratowania życia ludzkiego, a jad wydzielany przez żmije i pszczoły, dawał w wielu wypadkach doskonale wyniki lecznicze. — Ostatnimi czasy przy różnych dolegliwościach, chronicznych chorobach skórnych, stosowano z pomyślnym skutkiem jad szluzowaty — oczywiście w bardzo rozcieńczonym stanie. W jaki jednak sposób trucizna ta wpływa na proces chorobowy, nie udało się dotąd naukowo ustalić.

Podobnie przedstawia się sprawa z kwasem mrówczanym — substancją również silnie trującą, znaną już od niepamiętnych czasów w sferach ludowych jako środek leczniczy, a obecnie używana przy zachorowaniach reumatycznych, skórnych itp. Zapewne wie każdy z własnego doświadczenia, jakie przykre objawy wywołuje najmniejsza nawet ilość kwasu mrówczanego na naszej skórze, tworząc bolesne zaognienia, oparzeliny, bąble itp. Wobec tego medyczne zastosowanie kwasu tego musi być uskuteczniane w niepojęcie małych dawkach, a wynoszących, w pierwszych okresach zabiegu, mniej niż jedną biljonową część miligrama!

Znana u ludu już oddawna właściwość lecznicza ukąszeń pszczoły — jako środka przeciwko reumatyzmowi — została obecnie całkowicie uznana przez naukę i spreparowane z naturalnego jadu pszczołowego medykamenty, okazały się nader skuteczne, nie tylko przy leczeniu reumatyzmu, ale i w wypadkach nęzwralgji, ischiasu i podobnych zachorzeń.

Jako dalszy przykład można przytoczyć: wilczą jagodę (atropa belladonna). Jak z jednej strony owoc rośliny tej wywołuje może symptomy ciężkiego zatrucia, skurcze itp., tak z drugiej działania jego jest, nie w mniejszej mierze, dodatnie, mianowicie jako środka uśmierzającego bóle. W wypadkach ostrej kolki nerek lub żółci, wszelkiego rodzaju kurczów i nieprawidłowej cyrkulacji krwi, niemniej przy chorobach ocznych lekarz zastosowuje działającą niemal momentalnie atropinę, będącą główną substancją trującą wilczej jagody.

Także arsenik uchodzi — i to słusznie — za jedną z najbardziej zabójczych trucizn. Arsenik odgrywał, na przestrzeni wielu wieków, swą ponurą trucicielską rolę używany jako środek dla załatwiania różnych osobistych „porachunków”. Z

uwagi, że w dawnych czasach nie znano sposobu dla stwierdzenia śladów trucizny tej, aplikowanej w małych ilościach, zaś ujawniające się objawy zatrucia uważane być mogły za symptomy „zwykłej” cholery, więc zawodowi truciele mogli rzucić swą przez setki lat wykonywać bezkarnie. Ciekawość pod tym względem zapiski kronikarskie z 18 wieku, podające, że pewna neapolitańska popielniczka nie miała jak dwadzieścia zamachów trucicielskich! — Od czasu jednak, gdy za pomocą „próby Marsh’a” możliwe jest skonstatowanie najmniejszych nawet śladów arsenu w organizmie, trucizna ta stała się dla celów zbrodniczych „bezwartościowa”. Natomiast znaczenie arsenu dla celów medycznych wzrasta niemal z każdym dniem i dziś straszna substancja ta należy do szeregu najcenniejszych medykamentów i stosowana w sposób umiejętny, działa — zdaniem najwybitniejszych lekarzy — wprost cuda! K r.

Na szklistym parkiecie tańczy beznadziejność

PRACA I ZAROBKI FORTANCEREK.

Zdawałoby się napozór, że życie fortancerek jest pięknym, godnym zazdrości poematem. Nikt jednak, oprócz nich samych, nie zdaje sobie sprawy z całej nędzy tego marnego istnienia z dnia na dzień, a raczej z nocy na noc, bez celu, bez jutra, bez żadnej przyszłości.

Tancerki zawodowe (fortanserki) rekrutują się ze wszystkich sfer społecznych, są pośród nich zarówno córki dozorców i praczek, jak i dziewczęta ze sfer inteligencji, które wyniosły z domu rodzinnego staranne wychowanie i wykształcenie; do zawodu fortancerek skierowało je czasem poszukiwanie zapomnienia po przejściach osobistych, czasem — trudne warunki materialne, częściej — lenistwo ducha, próżność, żądza przygód i użycia, lub też — jakieś fantastyczne marzenie o „karjerze”.

Ołbrzymia większość fortancerek za swą całonocną pracę nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, oprócz skromnej kolacji. Tylko dziewczęta, zatrudnione w większych zakładach dostają gażę, zazwyczaj jednak tak niską (5—10 zł za noc), że nie wystarcza ona nawet na stroje fryzjera i kosmetyki. Niektóre zakłady nie tylko, że nie płać fortancerkom, ale, przyjmując je do pracy, pobierają od nich pewne, nieduże zresztą sumy, rzekomo „kauceje”, które jednak rzadko kiedy bywają zwracane. Pewna agencja, która pośredniczy w zawieraniu kontraktów z artystami kabaretowymi i z tancerkami, tytułem prowizji pobiera 10% od ich gaży przez cały czas trwania kontraktu. Na ogół jednak z tancerkami nie zawiera się kontraktów, nie są one ubezpieczone ani od choroby, ani od bezrobocia i zwalniają je można każdej chwili, nawet bez wypowiedzenia, pod bylejakim pretekstem, zależnie od fantazji właściciela zakładu. Tak jawnie, krzywdzone fortancerkami nie szuka-

ją jednak sprawiedliwości w sądach, aby nie zamykać sobie możliwości dalszej pracy; tancerka, która odważyła się procesować ze swym pracodawcą, miałaby raz na zawsze zamkniętą drogę do pracy, przynajmniej w danym mieście.

Z czegoż więc żyje kilkutyśięczna w Polsce armia tancerek zawodowych?

Tancerki otrzymują zazwyczaj od gości restauracyjnych zapłatę za taniec i do trzymywanie im towarzystwa. W dobie obecnego kryzysu zapłata owa, zresztą nie obowiązująca, zdarza się coraz rzadziej i jest coraz skromniejsza, a towarzystwo i taniec z fortancerką ma się za cenę mniej lub więcej skromnej kolacji. To też jest publiczną tajemnicą, że część fortancerek, szczególnie w podrzędniejszych lokalach szuka musi ubocznych zarobków pod presją warunków i okoliczności ich zawodu.

Uregulowanie sprawy tancerek zawodowych, zapewnienie im znośnych warunków pracy i przyzwoitej pensji, ubezpieczenie na wypadek choroby i bezrobocia — jest kwestją, którą powinny się zainteresować organizacje kobiece i społeczne.

A. B.

Miljoner w roli latającego Holendra

W zupełnej ciszy i zapomnieniu odbył się pogrzeb arcybogatego miljonera amerykańskiego, mr. Rudolfa Scribba, jednego z największych właścicieli nieruchomości w U. S. A. Scribb był znany nie tylko ze swego bogactwa, ale i z dziwactwa. Od kilkunastu już lat nie postawił miljonera nogi na stałym lądzie. Opanowany mi-zantropją zaczął budować dla siebie wspólną jacht, na którym zamieszkał wszystko, co niezbędne dla stałego pobytu na morzach. Znalazła się tam ogromna biblioteka, gdyż mr. Scribb namietnie oddawał się bibliofilstwu i oczywiście wszelkie możliwe wygody. Na tym jachcie prze-wędrował działy miljonera wszystkie morza i oceany, objechał naokoło i wzdłuż kulę ziemską, jak mówi kapitan jachtu, co najmniej dwadzieścia razy. W tych niustannych wędrowkach zatrzymywał się jacht miljonera co pewien czas w rozmaitych portach, gdzie odbierano korespondencję, oraz ładowano węgiel, żywność. Sam mr. Scribb nie wychodził nigdy na ląd, pozostawał zawsze na pokładzie. Dobrze mu było widocznie na swoim jachcie, gdyż spędził w ten sposób kilkanaście lat, mając za całe towarzystwo kapitana i trzech swoich sekretarzy. Ostatnio mr. Scribb zachorował tak ciężko, iż musiano zatrzymać się w S. Francisco i przewieźć go do lecznicy. Tu zmógł go choroba i umarł na lądzie wbrew swoim życzeniom. Większą część olbrzymiego majątku zapisał na cele filantropijne. (r)

W więzieniu wygrał milion

Pewien marynarz z wojennego okrętu francuskiego wypił za dużo wina i alkoholu w czasie urlopu w Marsylii i po powrocie na pokład wszedł w stan nietrzeźwym kłótnię z dyżurnym oficerem. Za wykroczenie przeciw dyscyplinie ukarał go sąd wojenny dwutygodniowym aresztem. W francuskich więzieniach wojskowych istnieje zwyczaj, iż więźniowie mogą na własny koszt urozmaicać sobie menu więzienne, oczywiście za uprzednim zezwoleniem administracji więziennej. Nasz marynarz nie miał jednak przy sobie pieniędzy, a cały jego majątek stanowił los loteryjny, który starał się napróżno zastawić u kolegów za parę franków. Speszony i zmartwiony przystąpił marynarz do odsiadywania kary, nie mając nawet nadziei na jakieś dodatkowe specjalne z karny więziennej. Jakież było jego radosne zdumienie, gdy oto przez administrację więzienną otrzymał wiadomość, że los, który starał się zastawić, okazał się szczęśliwym prezentem. Na ten los padła bowiem wygrana w sumie miliona franków. O wygranej dowiedzieli się również i przełożeni-

oficerowie i z tej okazji darowali więźniowi resztę kary; wypuszczono go na wolną stopę. Tak więc wszedłszy w progi więzienia z 24 centami w kieszeni, opuścił je marynarz jako świeżo upieczony milioner.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA CHIRURGÓW - PLASTYKÓW

W Pradze odbędzie się w czasie od 13 do 25 maja międzynarodowa konferencja chirurgów — plastyków, w której weźmie udział liczne grono specjalistów z zagranicy. Obok konferencji odbywać się też będzie kurs praktyczny chirurgji kosmetycznej, wraz z demonstrowaniem operacyj wg. metod rinoplastyki stosowanych w Paryżu i w Pradze. Zjazd wywołał duże zainteresowanie w kręgach fachowców a reprezentowane będą na nim najpoważniejsze instytuty francuskie i angielskie.

Na podbój dusz

„Jako prawdziwy żołnierz Chrystusowy szedł na podbój dusz...” temi słowy ks. kan. Szymbrowski scharakteryzował śp. ks. Zygmunta Masłowskiego, poświęcając w niedzielę pomnik ku jego pamięci, na miejscu, gdzie wierny sługa Boży padł z ręki mordercy.

Zywo jeszcze w naszej pamięci stoi chwila, w której groza wstrząsnęła całym Poznaniem, na wieść o strasznej zbrodni, popełnionej 30. 12. 1932 przy ul. Lubrańskiego na młodym ks. prefekcie.

Zginął on jako niewinna ofiara o-becných czasów i strasznych stosunków. Zamordowano go nie przez zemstę, nie dla osobistych porachunków, tylko — dla rabunku. A zamordował go dwaj zupełnie młodzi bandyci, których wychowali najgorszy wychowawcy: rymszak i ulica...

Ale, że na pomniku śp. ks. Masłowskiego wyrzyto te głęboko chrześcijańskie i prawdziwie kapłańskie słowa: „Prosi o modlitwę za duszę swoją i swoich zabójców”, przeto spełniając te wskazania, idmy dalej jeszcze, idmy jego śladami „na podbój dusz”, ratujmy młodzież, ratujmy dzieci ulicy, aby żadne z nich już się taką zbrodnią nie shańtło.

W niespełną miesiąc po tragicznym zgonie śp. ks. Masłowskiego, kilka osób dobrej woli, odwoławszy się do ofiarności społeczeństwa o pomoc materialną, otworzyło 27. 1. 1933 na terenach byłej P. W. K. „Ognisko imienia Ks. Masłowskiego” celem skupienia w niem bezrobotnej męskiej młodzieży pozaszkolnej, kierowania nią i oddziaływania w kierunku moralnym, dając jej opiekę i godziwą rozrywkę. Ideałem byłoby móc stworzyć stałą świetlicę, gdzieby chłopcy pod światłym kierunkiem mogli spędzać wolne — od dorywczych zarobków — chwile, a zwłaszcza długie wieczory; ideałem wysłać ich na kilka tygodni „na obóz”, gdzieby w rygorze i odmiennych zupełnie od domowej atmosfery, skrzepili się niejako moralnie i fizycznie.

Lecz do realizacji tego ideału, potrzeba choć skromnych funduszy, i o nie po raz drugi kołaczemy do niezawodzących nigdy szlachetnych serc, prosząc i Wielebne Duchowieństwo i wszystkich wiernych pamięci śp. ks. Masłowskiego o łaskawą ofiarę (w redakcji niniejszego pisma) na żywy jego pomnik na ten „podbój dusz, na „Ognisko im. ks. Masłowskiego”.

Patronat Ogniska.

Ks. proboszcz Gorgolewski, ks. patron Jasiński, Eliza Kurnatowska, Marja Pruszyńska.



Światowej sławy tancerka Mary Wigman przyjeżdża wraz z zespołem swoim do Polski i wystąpi wkrótce w Poznaniu w Teatrze Wielkim. Powyższe zdjęcie przedstawia scenę z tańca zespołowego Mary Wigman, zatytułowanego „Tętno”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Fiskalizm oświecony

Od czasów uchwalenia ordynacji podatkowej szerzone jest w społeczeństwie przekonanie, że dotychczasowe postępowanie władz skarbowych, które wywoływało szereg słusznych narzeków, uległo radykalnej zmianie. Zapowiadał to minister Zawadzki. Sygnałem, zapowiadającym zmianę, był okólnik z dn. 29 stycznia 1935 r.

Są jeszcze ludzie, którzy wierzą w tę przemianę. Jeśli się jednak zwróci uwagę na istotne źródła naszego fiskalizmu wszelkie złudzenia muszą przysnąć.

Fiskalizm nasz przecież wywołany jest koniecznością wydatków, przerażających stale dochody państwowe, jeśli one odpowiadały ciężarom publicznym, pobieranym zgodnie z własną wykładnią ustaw podatkowych. Chęć zmniejszenia deficytu budżetowego pcha z konieczności do możliwie najbardziej fiskalnej interpretacji ustaw podatkowych.

W tej dziedzinie zaś nie zaszły żadne zmiany. Nie powzięto przecież decyzji dostosowania wydatków do wpływów skarbowych, nie stanęły o twórcę przed państwem jakieś nowe źródła dochodów. Dominująca tendencja polityki skarbowej, pchająca go do wybujałego fiskalizmu, trwa nadal.

Mogą natomiast zająć pewne zmiany co do form fiskalizmu. Pobocznym źródłem fiskalizmu był niski poziom urzędników skarbowych, którzy niejednokrotnie byli nietylko nadmiernie fiskalni, ale byli fiskalni w sposób specjalnie dokuczliwy. Obecnie istnieje pewna tendencja oszczędzenia płatnikom tych przykrości, które się skarbowi państwa nie opłacają. Można zauważyć pewne przejawy przemiany fiskalizmu państwowego na fiskalizm oświecony.

Z drugiej strony nie trzeba przesadzać nawet dokonywujących się przemian. Jeśli się do tych samych urzędników, którzy się tak smutnie odznaczali w przeszłości, mówi nadal o konieczności zapewnienia skarbowi wpływów, przekraczających zdolność płatniczą społeczeństwa, to upomnienie o liberalne traktowanie płatników dość rzadko mogą odnieść skutek. Związka, że czasami brak jest dostatecznej konsekwencji przy dawaniu tych upomnień. Jeśli przecież oficjalnie wyrzeka się t. zw. informatorów, to znaczy anonimowych doradców władz skarbowych, a mimo to pocichu przewiduje się korzystanie ze współpracy takich doradców, odrzucając jedynie ich dawną nazwę, to trudno być zadowolonym z takiej konsekwencji.

Gdyby jednak były nawet wysiłki ucywilizowania fiskalizmu, to nawet to nie jest zbytnią pociechą dla podatników, nadmiernie przeciążonych podatkami. J. K.

Targi Wrocławskie

Dnia 16 maja otwarta zostanie w Wrocławiu tradycyjna śląska wystawa maszyn rolniczych, która w tym roku rozszerzona zostanie do miana „targów południowo-wschodnich”. Zadaniem targów będzie m. in. nawiązanie kontaktu śląskiego przemysłu z państwami rolniczymi, w pierwszej linii z Polską, poza tem z Czechosłowacją, Rumunią, Jugosławią i Bułgarią.

Kierownictwo wystawy wrocławskiej kładzie silny nacisk na widoki wzmożenia wymiany stosunków handlowych z Polską. Środkiem ku temu jest świeżo zawarty układ targowo-kompensacyjny między Polską a Niemcami, wyrównujący wzajemne należności eksportowe, które wynikają z transakcji, zawartych z jednej strony na Targach Poznańskich, a z drugiej — na nadchodzących targach w Wrocławiu. To wzajemne uzupełnienie się Poznania i Wrocławia podnosi szereg dzienników Niemiec, które — jak np. Berliner Tageblatt — informowały opinie niemiecką nader szczególnie o ostatnich targach w Poznaniu.

Wystawa wrocławska, która otwarta będzie uroczystością w obecności premiera Göringa i min. Schachtu, przyciągnie licznych gości z Polski. Zapowiedziano też przyjazd na otwarcie ambasadora Lipskiego z Berlina oraz szeregu dziennikarzy z krajów środkowo i południowo-europejskich. (bl)

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich

Ostateczne wyniki Targów Poznańskich przedstawiają obraz niezwykle pocieszający, albowiem Polska nie widziała jeszcze Targów o tak wielkim rozmachu, gdzie tyle poważnych firm krajowych i zagranicznych wystąpiło na wysokim poziomie dekoracyjnym pokazu, nie gubiąc zarazem handlowej celowości stoiska. Obroty targowe, aczkolwiek nierównomiernie rozdzielone, wykazały bardzo znaczne wzmożenie. Podczas gdy w roku zeszłym szacowano je na 28 i pół milionów złotych, w roku bieżącym obroty wynosiły 42 miliony złotych. Obroty potargowe w ramach toczących się odcień rozmów, o ile nie nastąpią nieprzewidziane trudności, mogą wykazać dalsze przeszło 50 milionów. W Targach wzięły udział Anglia, Austria, Brazylia, Czechosłowacja, Francja (Hiszpania, Indie Brytyjskie, Italia, Jugosławia, Niemcy, Palestyna, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Węgry oraz U. S. A. Udział tych państw wyniósł 30,5 proc. Z Niemcami, Rumunią, Hiszpanią i Brazylią dokonywano transakcji kompensacyjnych. Anglia po raz pierwszy pokazała samochody, które weszły po niższej cenie ze względu na nowo zawarty traktat handlowy. Ogółem sprzedano przeszło 80 samochodów. Większość państw obcych już obecnie umawia się o udział na przyszły rok, do tego stopnia wyniki targowe zachęciły je do powtórzenia udziału w Targach Poznańskich.

Udział Polski był bardzo poważny i w kilkunastu działach dał gromiły przegląd najpoważniejszej polskiej produkcji. Niewystarczający jednak był udział przemysłu łódzkiego, bielskiego i białostockiego, aczkolwiek firmy, które w r. b. udział wzięły, zapewniając całą jedną halę, są zadowolone. Wielkiem zainteresowaniem cieszyły się nowe działy na Targach, a szczególnie dział wynalazków, w którym kilkanaście wynalazków zostało sfinansowanych. Będzie to ogromną zachętą dla udziału wynalazców w przyszłych Targach.

Dział przemysłu ludowego reprezentujący po raz pierwszy na Targach w Polsce wszystkie okręgi produkcji przemysłu ludowego z całej Polski, cieszył się nie tylko dużą frekwencją, lecz również znacznymi obrotami. Przekroczone obroty zeszłoroczne trzykrotnie, przyczem nawiązano bardzo poważne kontakty na eksport do Niemiec i do Anglii. W związku z tem przemysł ludowy będzie reprezentowany na Targach Wrocławskich, gdzie w myśl układu kompensacyjnego ma zarezerwowany kontyngent próbny w wysokości 50 000 złotych. Dział rzemiosła znacznie poważniej oklesany, niż w roku zeszłym, wykazał bardzo ciekawe postępy w produkcji rzemiosła polskiego, stając się pionierem eksportu rozmaitych drobnych artykułów. Największym zainteresowaniem zagranicę cieszyły się galanterijne wyroby skórza-

ne, kozuchy, rękawiczki oraz drobne wyroby metalowe. Interesowano się temi wyrobami zarówno ze Szwecji jak też i z Niemiec, Anglii i Stanów Zjednoczonych — te ostatnie przeważnie przez eksporterów holenderskich. Również Brazylia interesowała się możliwością większych dostaw.

Dział lotnictwa zadziwił swoich i obcych samowystarczalnością polskiego przemysłu lotniczego. Zwiedzający z zagranicy Niemcy Anglii, Szwedzi, Holendrzy, Francuzi byli zdumieni osiągniętym poziomem polskiej produkcji. Dział ten będzie niewątpliwie miał wielkie znaczenie dla podniesienia renomy polskiego przemysłu lotniczego, przyczem otrzymano szereg zapytań co do cen na niektóre wyroby.

Pierwsze cztery dni targowe miały charakter kupiecki i poważny, właściwy prawdziwym targom. Wiele transakcji dokonano się jednakże w ostatnim dniu, aczkolwiek na przeszło dwa tygodnie popularny charakter wystawy ostatnich trzech dni targowych, w których tłumy, zwabione piękną pogodą wiosenną i szeroką propagandą targową, ściągły do Poznania. Ilość osób, które zwiedziły Targi, oblicza się na około 200 000, przyczem specjalnie wiele osób przyjechało z Pomorza, z południowych województw, z Łodzi i Warszawy oraz ze Śląska. Wśród zwiedzających niezwykle licznie w tym roku było reprezentowane Wilno. Ogromny napływ gości w dwa święta 3 maja i w niedzielę 5 maja spowodował brak pokoi. Ilość łóżek jaką dysponowało biuro kwaterek, wynosiła dwa razy więcej niż w roku zeszłym, mimo to pokoi zabrakło. Naogół jednakże organizacja dopisała, albowiem z pośród 624 punktów sprzedaży kart uczestnictwa w całej Polsce zażalenia były skierowane jedynie pod adresem 4 punktów sprzedaży. Niektóre z nich w myśl instrukcji telegrafowały terminowo nawet w nocy o nadesłanie dalszych kart, z chwilą gdy połowa posiadanych była wyczerpana. Ilość kupców z zagranicy wynosiła około 4 000 osób.

Wyniki Targów tegorocznych wskazują, że są one pożytecznym narzędziem wymiany handlowej i nie mają w sobie znamion sztuczności; że wrzastają wówczas, gdy koniunktura się podnosi i gdy przypływ optymizmu przedsiębiorczości i inicjatywy wzmacnia tempo produkcji nowych artykułów. 1323 stoiska tegorocznych Targów pokazały swoim i obcym rzeczy nowe. Są one wynikiem rocznej pracy polskiego inżyniera i rolnika w walce przeciwko bezrobociu. Tegoroczne Targi Poznańskie wykazały, że one również w tej walce odgrywają niepoślednią rolę, albowiem na Targach dokonane transakcje mogłyby zatrudnić wszystkich bezrobotnych w Polsce na przeciąg około 1½ miesiąca.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Moc dowodowa bilansów dla celów podatkowych. Rozporządzenie wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzplitej o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązujących do prowadzenia ksiąg handlowych, weszło w życie z dniem 7 maja 1934 r. i w związku z tem zastosowanie się do większości przedsiębiorstw, posiadających okres operacyjny, pokrywający się z rokiem kalendarzowym, do przepisów tego rozporządzenia następczo by wielkie trudności techniczne. Ministerstwo skarbu w związku z tem wyjaśniła, że zamknięcie roczne nieodpowiadające przepisom rozporządzenia, nie pozbawiają ksiąg handlowych mocy dowodowej dla celów podatkowych.

(p) Zasady obliczania wynagrodzenia na czas urlopu w przypadku, gdy praca odbywa się na akord lub od sztuki. Sąd Najwyższy uchwałą całej izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada — 17 grudnia 1934 r. Nr. C. Prez. 6/34 wyjaśnił, że w wypadkach, gdy praca odbywa się na akord lub od sztuki, w celu ustalenia wynagrodzenia, przypadającego na czas urlopu, należy obliczyć według cennika bieżącego, obowiązującego w czasie urlopu zarobek pracownika z ostatnich 3 miesięcy, zgodnie z ilością pracy, wykonanej przez niego w czasie ostatnich 3 miesięcy, a uzyskaną w ten sposób sumę zarobków podzielić przez ilość dni, w których pracownik faktycznie pracował w ostatnim 3-miesięcznym okresie, bezpośrednio poprzedzającym udzielony mu urlop,

wynikły zaś z tego dzielenia iloraz pomnożyć przez ilość dni powszednich, przypadających w okresie urlopu, w których pracownik miałby pracować stosownie do warunków umowy o pracę, obowiązujących w czasie rozpoczęcia urlopu. (k)

Z KRAJU

(k) Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę maja wykazuje nieznaczne pogorszenie. W ciągu pierwszej dekady maja zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,7 milj. zł. do 509,1 milj. zł. natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 1,3 do 17,7 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 0,5 milj. zł. do 697,3 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 5,3 milj. zł. do 46,5 milj. zł. Pozycja „inne aktywa” spadła o 10,7 milj. zł. do 144,9 milj. zł. pozycja zaś „inne pasywa” wzrosła o 1,7 milj. zł. do 216,1 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 16,9 milj. zł. do 244,9 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 14,8 milj. zł. do 931,2 milj. zł. Pokrycie złotem utrzymało się na prawie niezmiennym poziomie, wynosząc 47,31% wobec 47,33% w końcu kwietnia i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

(k) Dłusza wyższa funta, dolara i florena. W dniu wczorajszym giełdy warszawskiej nie odbyły zebrań na znak żałoby z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego. Na giełdach zagranicznych ujawniła się w dalszym ciągu, zapoczątkowana już w sobotę, mocna tendencja dla

funta, dolara i florena holenderskiego. Jeśli choć o dewizę r. Londyn, to zaznaczyć należy, że tak wysokie kursy funta nie były już notowane od kilku miesięcy. Dolar trzyma się górnego punktu złota. Również kursów florena holenderskiego nie notowano tak wysoko już od dłuższego czasu. Mocna tendencja ma w dalszym ciągu dewiza na Brukselę; poza tem wzmożnił się również Berlin. W ten sposób słabsza tendencja ma tylko Mediolan oraz Zurych, ten ostatni od dłuższego czasu pozostający na dolnym punkcie złota. Zwyżkę szeregu dewiz z funtem na czele przyspiesiła się właśnie wzrostowi popytu, w związku z osłabieniem franka szwajcarskiego. Niewątpliwie odgrywają tu rolę również i inne momenty.

(k) Handel zagraniczny Polski w kwietniu. Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej oraz w. m. Gdańska — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego — przedstawiał się w kwietniu r. b. następująco: przywóz 248.677 tonn wartości 73.926 tys. zł. wywóz 1.065.324 tonn wart. 73.695 tys. zł. Ujemne saldo w kwietniu r. b. wyniosło więc 231 tys. zł. W porównaniu do marca r. b. wywóz zmniejszył się o 1.269 tys. zł., natomiast przywóz wzrósł o 4.232 tys. zł.

(k) Taryfy kolejowe w Gdańsku. Wskutek dewaluacji guldena gdańskiego nastąpiły pewne zmiany w taryfach kolejowych stosowanych w Gdańsku. Ogółem taryf skalkulowany jednolicie dla Polski i Gdańska w złotych nie uległ żadnym zmianom, natomiast taryfy podmiejskie gdańskie, wyrażone w guldenach gdańskich zostały podwyższone. Podwyższenie to nie nastąpiło w rozmiarach odpowiadających dewaluacji, lecz tylko do wysokości stawek taryf podmiejskich polskich. W ten sposób znikła droższa dotychczas od stosowanej w Polsce taryfa podmiejska na obszarze Gdańska.

(k) Utrudnianie w wywozie towarów z Gdańska do Polski. Jak wiadomo, rozporządzenie komisarza do kontroli cen w sprawie uzyskiwania uprzedniego zezwolenia na wywóz towarów z Gdańska do Polski dotyczy tylko żywności i artykułów pierwszej potrzeby. Mimo to jednak urzędnicy graniczni nie przepuszczają do Polski — bez wizy komisarskiej — transporty innych towarów.

(k) Sytuacja hutnictwa żelaznego w kwietniu r. b. w porównaniu z marcem przedstawia się w dalszym ciągu dość optymistycznie: wprawdzie produkcja surowki i rur wykazała pewien spadek, należy go jednak przypisać wyłącznie mniejszej ilości dni roboczych. Inne działy hutnictwa wykazały — mimo mniejszej ilości dni roboczych — wyraźny wzrost. Produkcja hutnicza w kwietniu r. b. wyniosła (w tonnach — pierwsza liczba w nawiasie oznacza produkcję w marcu r. b. druga — w kwietniu r. b.): surowka 28.635 (31.779 do 32.680), stal 82.422 (80.317—75.270), wyroby walcowane 60.109 (59.298—53.620), rury 3.314 (3.791—5.535). W porównaniu z marcem kwietniową produkcja surowki była mniejsza o 9,5%, rur zaś o 12,5%, natomiast produkcja stali wzrosła o 2,4%, wytworów walcowanych, zaś o 1,4%. W porównaniu z kwietniem r. ub. produkcja surowki spadła o 12%, rur o 40%, natomiast produkcja stali wzrosła o 9,5%, wytw. walc. zaś o 10%.

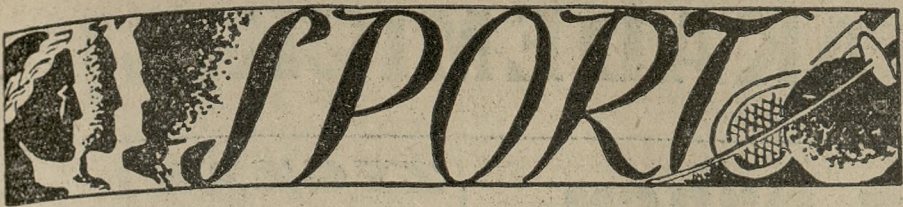
(k) W Poznaniu zjawisko nieściągalności jaskrawsze, niż w Warszawie. W czasie od dnia 1. 9. 1932 do 31. 8. 1934 r. zarząd miejski w Poznaniu skierował do władz skarbowych 48.235 wniosków o ściąganie należności miejskich na łączną sumę 6.443 tys. zł. Z tego urzędy skarbowe zwróciły jako nieściągalne 13.221 wniosków na sumę 2.683 tys. zł. Natomiast w Warszawie zarząd miejski skierował do władz skarbowych 53.438 wniosków egzekucyjnych na sumę 5.146 tys. zł. z czego urzędy skarbowe zwróciły jako nieściągalne tylko 5.379 wniosków na sumę 142 tys. złotych.

Z ZAGRANICY

(z) Komentarz angielskie o wyższej funta. Giełda londyńska jest nieco zaskoczona olbrzymim popytem na funta, który to popyt pochodzi z kontynentu europejskiego, nie obejmując jednak wszystkich ośrodków. Angielskie sfery giełdowe stwierdzają, że — jak się wydaje — frank francuski, chwilowo zastąpił franka szwajcarskiego, jako przedmiot ataków spekulacji. Przypływu do jest zarówno obawom co do równowagi budżetu francuskiego i propagandzie 800 przemysłowców francuskich, zdających sukcesu komunistów w ostatniej wojnie, jak i ewentualnych spekulacji z powodu sukcesu komunistów we Francji. W bórach municypalnych we Francji, w związku ze zwyżką funta — dolar w porównaniu do funta poważnie osłabił, trzymuje się on na górnym punkcie złota, nie zwyżkując ponad jego poziom, z uwagi na poważne wysiłki złota, dokonywane w chwili obecnej z Paryża do Nowego Jorku.

Krótkie informacje gospodarcze

— Przywóz koni do Holandii został skontyngentowany na okres roczny, ma to na celu ograniczenie importu przedewszystkiem z Polski.



AZS (Warszawa) — ŁKS (Łódź) 63:44

Łódź. Zawody lekkoatletyczne. Odbyte na stadionie ŁKS, między zespołami akademików warszawskich i zespołem gospodarzy, zakończyły się zwycięstwem gości, którzy z wyjątkiem dysku zajęli we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca. Osiągniętych wyników na wyróżnienie zasługuje skok wwyż Pławczyka, który osiągnął 185.

Wyniki poszczególnych konkurencji przedstawiają się następująco:
100 m: 1. Kozłicki (A) 11.2, 2. Paszkowski (L). Poza konkursem pierwszym był Radwański (AZS Poznań) 11.1.
Skok wwyż: 1. Pławczyk (A) 185 cm.
2. Iwanowski (A) 175, 3. Andrzejak (L).
Kula: 1. Zieleniewski (A) 13.23, 2. Błaszczak (L) 12.38, 3. Matelski (A) 10.53.
800 m: 1. Miller (A) 2:08.4, 2. Czechowski (A) 2:08.4, 3. Mund (L) 2:10.2.
200 m: 1. Kozłicki (A) 24, 2. Wróblewski (L) 24.8, 3. Derusiński (A).
Wdali: 1. Twardowski (A) 658, 2. Bobiński (L) 634, 3. Paszkowski (L).
Dysk: 1. Błaszczak (L) 36.56, 2. Pławczyk (A) 35.73, 3. Zieleniewski (A) 34.63.
5000 m: 1. Duplicki (A) 16:44, 2. Zak (A) 17:08.2, 3. Wróblewski (L).
400 m: 1. AZS 48, 2. ŁKS 48.8, Szwedzka: 1. AZS 2:11, 2. ŁKS 2:17.4.

Jugosłowiańskie hazenistki w Polsce

Ustalony został definitywnie program tournée hazenistek jugosłowiańskich w Polsce. Program ten przedstawia się następująco:

19 bm. w Warszawie mecz międzypaństwowy Polska — Jugosławia, 21 bm. mecz propagandowy z repr. Warszawy w Lublinie, 23 bm. mecz z repr. Warszawy w Warszawie, 25 bm. mecz z repr. Łodzi w Łodzi, 28 bm. mecz z repr. Krakowa w Krakowie, 30 bm. mecz z repr. Krakowa w Tarnowie (propagandowy). 2 czerwca mecz z repr. Poznania w Poznaniu.
Jak widzimy, pobyt w Polsce hazenistek jugosłowiańskich wykorzystany będzie bogato. (PAT)

Odwołany mecz z Węgrami

Polski Związek Lawn - Tennisowy odwołał wyznaczony na 14 — 16 bm. międzypaństwowy mecz Polska — Węgry, który miał się odbyć w Katowicach.

W sprawie meczu o puchar Davisa z Pol. Afryką żadna decyzja nie zapadła. Jest możliwe, że mecz nie dojdzie do skutku wobec zakazu rozegrania jakiegokolwiek imprez na czas trwania żałoby. (PAT)

Automobilizm

Międzynarodowy kongres automobilowy, obradujący w Paryżu, przyjął uchwałę, w myśl której: rejestrowane będą rekordy nowej kategorii wozów, a mianowicie — wozów wyścigowych, zaopatrzonych w motory Diesela.

Kolarstwo

Wojewódzkie mistrzostwa kolarskie odbędą się w myśl zarządzenia zarządu P. Z. T.K. w całym kraju w dniu 2 czerwca.

Łyżwiarstwo

Na walnem zebraniu P. Zw. Łyżw. prezesem został wybrany inż. Nehring. Uchwalono wszcząć starania w międzynarodowej federacji o wstawienie do mistrzostw świata konkurencji kobiecych.

Lekka atletyka

Mistrzostwa klasy C odbyły się w sobotę i w niedzielę na stadionie miejskim. W punktacji ogólnej zwyciężyła „Warta” 177 pkt., 2. AZS — 58 pkt., 3. KSM 62 pkt., 4. „Sokół” — Poznań 21 pkt., 5. „Sokół” — Wapno 7 pkt., 6. „Sokół” — Leszno 4 pkt.

100 m (startujących 18): 1. Majewski (W) 11.5 s., 2. Wański (W), 3. Ziętowski (W).

200 m (st. 8): 1. Majewski (W) 23.8 s., 2. Wański (W), 3. Markusiewicz (W).

400 m (st. 10): 1. Markusiewicz (W) 58.0 s., 2. Maraszek (S), 3. Knittel (W).

800 m (st. 8): 1. Szych (W) 2:11.6 m., 2. Korzbóg (AZS), 3. Frycz (AZS).

1500 m (st. 5): 1. Arning (KSM) 4:38.6 m., 2. Kierzek (AZS) 4:38.8 m., 3. Grześkiewicz (S) 5:10.2 m.

5000 m (st. 6): 1. Rogalski (KSM) 16:42.9, 2. Kęcel (KSM), 3. Janicki (KSM).

10000 m (st. 5): 1. Janicki (KSM) 36:40.4 m., 2. Rogalski (KSM) 36:40.8 m., 3. Mańkowski (KSM) 37:12.4 m.

110 m pl. (start 6): 1. Thamm (W) 19.6 s., 2. Arciszewski (AZS) 19.8, 3. Dereziński (W).

400 m pl. (st. 7): 1. Dereziński (W)

63.6 s., 2. Skoblewski (S) 66.8 s., 3. Thamm (W).

4 × 400 m (st. 6): 1. „Warta” I. (Gottschalk, Knittel, Szych, Majewski) 3:59.0 m., 2. „Warta” II., 3. AZS II. AZS I, który ukończył bieg na drugim miejscu, został zdyskwalifikowany za fałszywe mijanie.

4 × 100 m (start 6): 1. „Warta” I. (Majewski, Zemko, Wański, Ziętowski) 47.7 s., 2. AZS I, 3. „Warta” II.

Skok w wyż. (start 15): 1. Schmidt (AZS) 1.62 m., 2. Pawłowski (AZS) 1.57 m., 3. Brzósowski (W) 1.57 m.

Skok w dal (start 21): 1. Markusiewicz (W) 6.09 m., 2. Rozmiarek (AZS) 6.05 m., 3. Zemko (W) 6.02 m.

Skok o tyczce (start 5): 1. Porzyński (KSM) 3 m., 2. Marchowski (W) 2.90 m., 3. Sworowski (S-L) 2.80 m.

Trójskok (start 10): 1. Marchowski (W) 12.75 m., 2. Kaszubowski (AZS) 12.60 m., 3. Macura (AZS) 11.94 m.

Rzut dyskiem (start 13): 1. Brykiert (AZS) 34.38 m., 2. Kaszubowski (AZS) 34.26 m., 3. Gawęcki (AZS) 31.78 m.

Rzut oszczepem (start 15): 1. Gburczyk (S-Wapno) 49.38 m., 2. Pokrzywnicki (W) 48.97 m., 3. Nowopolski (AZS) 46.45 m.

Pchnięcie kulą (start 20): 1. Brykiert (AZS) 11.59 m., 2. Kaszubowski (AZS) 11.40 m., 3. Marchowski (W) 11.02 m.

Rzut młotem (start 15): 1. Nowopolski (AZS) 23.20 m., 2. Brückert (AZS) 22.24 m., 3. Kaszubowski (AZS) 19.24 m.

W biegu na przelaj Sokoła w Gnieźnie na dyst. 3 km pierwszy do mety przybył Kucharski (S. G.) 10:12, 2. Budziszewski (Czarniejevo) 10:22.8, 3. Guzalek (S. G.), 4. Pietrasz (S. G.) (br)

Pięściarstwo

Międzyklubowe zawody „Warta” i „H. C. P.”, rozegrane w sali „Cegielskiego”, przyniosły następujące wyniki:

W wadze papierowej Kubiak (W) pokonał na punkty Łyczewka (HCP) a Tugemann (W) Bilińskiego (HCP); w muszej Skalecki (W) remisował z Kubiakiem (HCP), Cichy (W) pokonał na punkty Nowodworskiego (HCP); w koguciej Gabryszak (W) zwyciężył Wadraka (HCP) na pkt.; w wadze średniej Hurnik (HCP) zwyciężył w 2 starciu przez techn. k. o. Arnowskiego (W).

W wadze koguciej przyznano zwycięstwo Koziołkowi (W) nad Dubiszem (HCP), chociaż remis byłby właściwszy; w wadze półśredniej Jarecki (W) zwyciężył w 2 starciu przez poddanie się Darne (HCP); w średniej wadze Wyszkiewicz (W) z Matuszakiem zakończyła się remisem. W wadze półciężkiej Szymura (W) zwyciężył po słabej walce Klimeckiego (HCP) na punkty. Klimecki walczył bojaźliwie, dając przez cały czas do zwarcia i przetrzymywał przeciwnika. Sedzio wał w ringu p. K. Derda.

W przyszłości należałoby na sali ustawić porządkowych, którzyby poskromili znajdujących się na widowni chłopaków, wykrzykujących pod adresem zawodników i sędziów. Takich „widzów” i „sportowców” należałoby z sali usunąć.

Legia — Gedania 11:5. W międzyklubowych zawodach odbytych w Warszawie, zwyciężyli gospodarze. M. in. Teddy (L) zwyciężył Sierockiego, Doroba II (L) Tarnewskiego, Doroba I (L) remisował z Hanskem, wreszcie w ciężkiej Chistowski (G) zwyciężył przez k. o. Kozakowa.

Różne

Dyrektor PUWF wzywa świat sportowy aby na znak żalu z powodu ś. p. marszałka Piłsudskiego wszystkie organizacje wychowania fizycznego i sportowe:

1) okryły wszystkie noszone przez sportowców odznaki klubowe krepą,
2) zawiesiły wszelkie imprezy sportowe aż do dalszych analogicznych zarządzeń ministra spraw wewnętrznych.

32 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

W siódmym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 20.000 zł na nr. nr.: 78929 180293.

10.000 zł na nr.: 52122.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 55806 60619 109488 158490 178887.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 2333 15214 17187 17896 29883 40040 48068 52831 53608 60784 69290 76018 80616 91310 92544 101236 102025 103391 125525 127174 128126 131997 145029 156185 160033 171238 172276 181083.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 4679 20398 21386 22779 26962 36900 40085 41528 44205 48423 50794 51435 62993 75453 76793 77445 81134 82223 85716 88756 98340 104126 105325 105709 108806 109901 119393 119369 123197 138831 141594 143891 147407 151969 171466 172944 179844 180313 183613.

Po 200 zł na numery:

82 177 247 310 604 715 822 1048 85 205 28 463 527 48 638 91 924 31 2007 408 71 564 682 315 72 914 22 38 3014 360 489 746 86 873 90 4074 84 143 214 56 70 335 498 706 42 900 12 5096 175 201 11 530 644 764 859 908 6174 214 35 43 315 43 73 87 93 405 511 25 51 750 68 832 56 982 7062 105 447 505 53 644 748 888 900 3 17 8104 288 388 443 517 66 68 617 23 742 833 45

53 62 9066 134 65 285 450 508 679 712 27 32 858 10050 114 206 453 511 17 725 68 11049 68 738 809 12027 31 277 89 302 54 81 443 582 634 80 831 73 964 13115 33 789 858 84 89 14186 317 61 87 528 34 600 27 62 714 849 54 56 72 938 15127 30 86 359 63 441 77 598 652 983 16189 354 63 70 805 17056 69 287 448 580 905 76 80 18028 43 166 255 303 51 66 85 87 97 98 623 792 97 19013 64 137 41 386 633 42 77 733 831 47 952 20086 126 44 93 327 568 711 917 21000 39 121 258 303 22 39 435 845 914 46 67 74 22009 74 137 51 214 72 546 63 675 702 27 988 23022 492 628 84 74 87 863 97 955 63 24016 191 240 78 392 479 605 950 25527 179 274 320 533 37 689 719 819 26187 219 80 446 78 673 740 51 847 929 27032 97 287 324 565 662 710 20 52 55 849 58 937 28114 58 223 91 345 66 417 23 526 674 746 948 29045 130 89 810 946 64 30302 30 97 581 600 15 31375 491 533 637 803 41 950 32183 220 41 87 903 33176 258 321 74 477 537 52 746 65 948 34101 365 78 90 655 783 943 35005 73 349 85 87 690 826 98 980 83 36284 396 770 906 37035 76 369 464 80 678 787 810 74 78 970 79.

38058 157 230 49 73 338 87 679 97 765 879 002 39251 392 695 806 908 40072 97 165 375 445 71 515 618 44 92 995 41115 395 447 70 96 698 958 42003 86 947 43120 274 304 440 80 613 906 7 44372 95 423 34 657 710 847 57 45261 325 28 435 502 48 769 80 904 28 81 46269 442 561 621 849 919 83 87 47225 432 69 583 84 742 58 838 80 990 48182 225 534 85 675 831 49386 458 81 523 709 59 941 70024 97 229 96 389 407 21 79 585 622 803 51 61 51049 174 229 72 329 66 90 595 98 662 791 836 99 917 20 52013 131 66 277 86 90 96 331 64 433 591 614 16 24 70 738 94 53034 189 297 371 532 35 51 774 80 845 920 47 54011 37 93 103 93 407 13 643 79 928 29 55128 75 79 243 44 51 303 407 549 613 703 85 842 79 928 56004

W mojej szczęśliwej kolekturze
LOS Y do I klasy 33 loterii
sa już do nabycia
SIEFAN CENIOŃSKI
Poznań, pl. Wolności 10.
ng 10 232/3

108 200 4 47 90 626 753 877 914 57276 427 72 99 510 618 792 847 87 953 70 55157 386 401 516 703 10 868 917 59173 299 318 468 84 554 614 705 60013 147 84 287 318 86 756 860 73 944 64 73 61077 240 348 454 57 692 712 813 952 62135 37 218 347 594 830 59 903 23 72 63081 277 308 19 22 47 71 402 568 703 40 64004 42 51 135 61 80 234 315 27 658 940 94 65104 73 232 368 80 524 639 793 99 66114 52 78 373 480 534 65 725 973 67028 122 83 230 360 424 58 82 685 799 922 30 94 68135 258 81 82 404 45 69 816 48 994 69058 85 172 59 83 85 542 62 615 52 55 737 803 14 966 70021 174 605 69 98 603 9 703 70 837 71048 206 88 392 480 551 79 759 78 835 963 72044 149 400 42 622 787 94 834 73176 83 242 358 614 79 735 870 85 918 74071 75 111 15 201 19 385 423 55 96 535 71 73 693 728 69 75219 469 509 24 720 67 947 54.

76141 54 59 295 543 95 795 917 33 77034 150 71 95 409 541 819 24 935 61 79 78089 181 359 649 753 79106 66 222 44 64 427 506 98 634 750 853 55 70 914 45 80 80142 310 676 745 862 82 99 905 81062 181 96 300 33 94 851 81 93 919 57 82013 51 57 191 231 63 350 81 403 63 526 60 600 733 892 982 83014 72 179 223 346 587 702 78 303 45 77 946 79 94 84016 57 79 98 107 364 81 97 409 587 625 64 702 814 15 82 969 97 85141 367 556 711 41 822 95 998 86032 44 139 620 16 770 822 990 87071 117 219 72 93 464 564 623 87 940 76 88160 70 620 86 861 8208 43 73 371 77 690 768 90057 166 315 96 427 43 515 614 54 700 88 850 923 91090 170 433 56 549 55 740 85 849 51 952 97 92160 253 61 335 660 834 84 93024 30 206 22 25 354 455 579 631 877 930 94010 12 17 32 242 81 422 544 644 83 87 864 67 920 43 95017 35 86 145 99 358 513 628 752 71 813 966 96029 69 79 173 74 414 637 786 97012 78 266 376 78 560 600 805 98054 80 205 57 484 92 519 32 672 723 59 949 99171 82 268 93 349 442 723 72 89 96 805 54 65 917 100009 201 34 62 320 69 717 53 833 101065 88 131 34 95 290 311 23 53 461 815 69 92 967 102039 42 105 639 991 103032 108 33 222 62 440 43 97 580 678 80 806 53 985 92 104018 62 68 263 301 45 437 651 805 907 105222 63 310 426 77 578 627 750 942 106038 51 117 29 73 265 409 12 13 533 654 79 107118 380 427 72 73 550 635 780 938 108014 103 86 255 421 515 656 720 804 30 109082 125 91 436 520 619 42 839 87 936 110229 41 324 411 560 90 782 910 42 11130 282 337 400 93 98 524 678 834 950 112210 79 488 511 86 729 58 558 77 917 113232 325 523 772 852 83.

111113 32 355 484 516 62 95 351 97 941 83 95 115479 647 81 801 913 116027 49 185 217 300 53 82 91 621 749 117171 92 312 405 572 696 808 118140 237 558 81 686 712 897 914 50 119031 64 186 416 587 621 60 714 83 814 86 941 49 50 120074 114 222 347 97 718 901 121133 43 48 371 493 516 59 609 69 752 828 924 122010 16 45 127 39 83 244 417 866 123050 53 63 203 72 370 466 744 910 26 27 28 72 121022 156 57 267 323 62 412 56 88 593 703 12 813 27 960 125383 95 441 513 692 865 914 61 126030 112 54 64 209 449 668 79 81 725 69 98 915 127006 38 110 205 492 587 618 894 128093 252 347 569 732 908 129118 29 47 65 265 342 586 687 746 984 130028 68 316 24 470 77 525 649 719 802 74 918 131079 120 55 90 202 27 68 325 65 508 20 641 711 864 906 50 132169 237 341 524 50 626 39 723 78 96 802 80 86 133096 250 327 527 640 80 703 13 890 916 35 65 134038 119 23 228 450 682 758 852 67 18 71 76 135230 49 60 334 786 896 136006 219 23 308 67 485 99 578 645 66 724 805 903 76 137520 52 734 56 138057 221 91 325 407 72 110 52 693 771 811 139023 60 123 200 12 319 815 140020 23 129 75 235 39 326 56 434 549 672 729 835 957 141004 14 28 40 155 211 49 321 457 81 699 888 142107 27 50 292 96 392 439 96 580 836 55 49 93 143050 128 85 556 76 710 829 97 144093 246 116 95 611 44 145047 77 344 88 847 67 732 812 918 73 146032 76 181 263 346 519 601 02 704 47 845 908 37 88 147008 80 102 14 57 203 332 452 740 973 98 148114 219 34 94 318 27 78 440 535 46 756 806

76 959 81 149138 270 401 57 639 48 768 903 926 150096 134 358 74 437 89 541 782 98 953 151094 124 265 315 53 76 416 666.
152019 48 156 99 205 435 507 52 700 153062 421 691 714 62 843 85 154077 213 23 309 68 436 94 606 821 915 29 155023 32 342 70 76 426 41 581 646 80 96 954 156250 318 584 653 62 831 157096 118 69 85 98 234 84 414 41 81 530 604 53 778 817 911 26 158106 368 97

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Optymizm czerpiemy z pracy

(Rozmowa z prezesem „Bratniaka” U. P.)

„Dwa miesiące upływa od chwili, gdy nowoobрани zarząd Bratniej Pomocy S. S. S. U. P. przejął kierownictwo tej instytucji z rąk komisarza.

Ponieważ w czasie wyborów Narodowy Komitet Samopomocowy wysunął konkretny program naprawy stosunków finansowych i moralnych w Bratniaku, przeto interesuje nas, co w tym czasie z tego programu wykonano.

W tym celu prosimy obecnego prezesa kol. St. Słaninę o informacje o wynikach dotychczasowej pracy.

— Otóż, mówi kol. prezes, jeśli chodzi o postulat oszczędności, to przeprowadziliśmy go konsekwentnie tam, gdzie było to możliwe, a więc przede wszystkim w Wydziale Gospodarczym. Dalsza realizacja polityki oszczędnościowej w innych wydziałach wymaga więcej czasu i dużej reorganizacji, o czym narazie nie chcę mówić, chociażby dlatego, że muszą nasze projekty być zatwierdzone przez władze nadzorcze.

Chcę przytem to zaznaczyć, zapewne koledzy to odczuli, że staramy się ciągle polepszać jakość posiłków, wydawanych przez kuchnię akademicką.

— A jak z kredytem?

— Owszem korzystamy z kredytu trzymiesięcznego u dostawców, którzy darzą naszą instytucję dużym zaufaniem. Przytem wszelkie zakupy uskuteczniamy w firmach miejscowych.

— Ciekawi też jesteście, jaka jest obecna sytuacja domów akademickich?

— Ogólnie można ją określić, jako pomyślną. Dlatego właśnie obniżyliśmy czynsz. Chodziło nam z jednej strony o to, żeby ulżyć płatnikom, z drugiej zaś strony chcieliśmy przez to wzmocnić siłę płatniczą mieszkańców. Jak dotąd, zdaje mi się, że rachuby nasze były słuszne.

Niemalą także pomoc zawdzięczamy wzmocnieniu ruchowi turystycznemu, szczególnie ostatnio z okazji targów poznańskich.

W wydziale wierzytelności kładziemy duży nacisk na sprawne jego funkcjonowanie. Rozpoczęliśmy silną akcję ściągania należności od dłużników i trzeba przyznać, że nie bez rezultatów.

Oczywiście skorzystam z okazji, by jeszcze teraz w „Życiu” zaapelować do dłużników Bratniej Pomocy, aby pamiętali o swoim obowiązku w myśl zasady: „redde quod debes”.

— Czy nastąpiło polepszenie także w sekcji pośrednictwa pracy? — zapytujemy.

— Jestem dziś z tej sekcji zadowolony, bo rezultaty są coraz lepsze.

Zawdzięczamy to między innymi także pomocy prasy.

— Nadchodzi sezon letni, czas wypoczynku, co słychać na froncie kolonij akademickich — kolego prezesie?

— Sprawa kolonji w Tupadłach przedstawia się narazie dość skomplikowanie, bo Rada Naczelna dla spraw pomocy młodzieży akademickiej przed swoją likwidacją powierzyła Bratniej Pomocy Polit. Gdańskiej konserwację kolonji, a nam administrację. Tego rodzaju rozwiązanie sprawy ogromnie utrudnia sytuację i dlatego robimy obecnie starania w głównym Komitecie Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Warszawie, aby kolonja w Tupadłach została całkowicie oddana naszej Bratniej Pomocy. Oczywiście ulegać wątpliwości nie może, że kolonję w Tupadłach będziemy nadal prowadzić.

— A jakie ma zarząd projekty na przyszłość?

— Jakkolwiek mamy ich wiele, dzisiaj wspomnę tylko o tych, które są w stanie realizacji. Otóż 10-go maja otwieramy w Coll. Medicum nową herbaciarnię, a przed kilku dniami otworzyliśmy sklep studencki w N. D. A., zaopatrzony we wszelkie niezbędne dla mieszkańców artykuły.

— Rzucamy jeszcze jedno pytanie — jak się obecnie kształtuje stosunek do władz akademickich?

— Stwierdzam, że władze uniwersyteckie idą nam na rękę we wszelkich naszych poczynaniach samopo-

mocowych i wszystko przemawia za tem, że stosunek ten nie ulegnie zmianie, czego instytucja, szczególnie w tym roku, naprawdę potrzebuje.

15 maja wybory na W. S. H.

Donosiliśmy poprzednio, że wybory do Bratniej Pomocy W. S. H. odbędą się prawdopodobnie 12 maja. Otóż obecnie dyrekcja wybory rozpisala, podając następujący kalendarz wyborczy:

15 maja — Termin wyborów. Wybory odbędą się w środę, dnia 15 maja od godz. 9-tej rano do 1-szej w południe w gmachu Wyższej Szkoły Handlowej, sala 100.

16 maja — Ogłoszenie o podziale mandatów.

18 maja — Ostatni termin zgłaszania do Dyrektora zażaleń na sposób przeprowadzenia wyborów.

W murach Wyższej Szkoły Handlowej nie wolno rozdawać żadnych ulotek. Osoby, naruszające ten przepis będą pociągnięte do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W związku z tem, że głosowanie odbędzie się 15 maja, zwracamy już dziś

— Zatem można optymistycznie patrzeć w przyszłość? Zależy mi się, że tak. Za optymizmem przemawiają wyniki pracy. X.

uwagę koleżanek i kolegów, pracujących w biurach i urzędach aby na ten dzień postarali się o zwolnienie, przynajmniej na godzinę, by móc oddać głos.

Głosujący winni mieć przy sobie legitymację studencką i Bratniej Pomocy.

Na marginesie ostatniej wzmianki w kalendarzu, zabraniającej prowadzenia, jakiegokolwiek agitacji przedwyborczej w gmachu W. S. H., zaznaczyć należy, że jest to duże ograniczenie swobody wyborców, której nie było nawet na U. P.

Z drugiej strony zakaz ten oznacza, że agitacja przedwyborcza jest dopuszczalna poza murami tej uczelni.

Do wyborów zgłoszono dwie listy. nr. 1 — Legjonu Młodych i Myśli Mocarstwowej oraz nr. 2 — K! Slensanji i Hermesji.

Zebranie programowe Młodz. Wszechp. U. P.

W czwartek, dnia 9 bm., o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus odbyło się zebranie propagandowo-programowe Młodzieży Wszechpolskiej U. P. Jako referent wystąpił inż. Adam Doboszyński, autor znakomitej książki p. t. „Gospodarka Narodowa”. Zebranie, na które licznie stawili się młodzież akademicka, wypełniając po brzegi największe na uniwersytecie audytoryum, zgalił prezes Mł. Wszechpolskiej p. Zygmunt Ways, witając w krótkich słowach inż. Doboszyńskiego.

Po zagajeniu wszedł na mównicę, witany gorącymi oklaskami, inż. Doboszyński. Prelegent przemówienie swoje rozpoczął od stwierdzenia, że ustrój kapitalistyczny a własność prywatna to nie to samo. Czem bowiem jest kapitalizm i skąd powstał? Aby odpowiedzieć na to pytanie trzeba cofnąć się do początków liberalizmu (Adam Smith), wyprodukowanego na potrzeby angielskie, a zniekształconego później przez Żyda Ricarda, który jako nieodrodny rasowo członek swego narodu musiał z liberalizmu Smitha, owego „podręcznika zdrowego rozsądku”, zrobić doktrynę, doprowadzoną do absurdu. Jako owoc tej doktryny powstaje typ człowieka z „węchem do interesu”, przedsiębiorcy, kapitała przemysłu. System liberalny który uważa, że gdzie zysk tam i dobro społeczne rośnie, dał wolne pole przedsiębiorcy, — a dalej, dał podwaliny pod kapitalizm, powstały jako zdegenerowany ustrój prywatnej własności, bowiem zagarnia własność a oddacza ją od pracy. Już i do dziś zostało, że kapitalizm rozgranicza własność z pracą. Są co prawda oazy w ustroju kapitalistycznym (chłop na swojej ziemi, rzemieślnik, posiadający własny warsztat, kupiec, wolne zawody), ale stan ten pogarsza się stale, narazie w sposób niewidoczny (przez zadłużenia i odsetki). Zlikwidowanie tych „oaz” doprowadzi do całkowitej zależności wszystkich od kapitału, czyli kolektywizmu (wszystko jedno, czy kapitał znajduje się w ręku anonimowego mocarstwa, czy też państwa), lub bolszewizmu — jak to kolektywizm Doboszyński nazywa. Rozgraniczenie więc własności z pracą prowadzi nieuchronnie do bolszewizmu.

Największy rozkwit kapitalizmu datuje się od w. 19-go. Odtąd też datuje się powstanie proletariatu (ludzi, nie mających oparcia we własnej własności). Proces proletaryzacji jest odpowiednikiem koncentracji kapitału. Wraz z powstaniem proletariatu rodzi się pytanie, co z nim począć. I tu na widownię wchodzi Marks ze swym „Kapitałem”. Wysuwa on zasadę nadwartości pracy, zagarnianej przez kapitał jako mocniejszy od robotnika. Dla Marksa jest jedno wyjście: należy nadwartość skolektywizować. Zrobiła tak Rosja Sowiecka, gdzie nadwartość pracy w kolchozach przekazywana jest na rzecz armji czerwonej, urzędników — nowej arystokracji rosyjskiej. W każdym bądź razie, czy w ustroju kapitalistycznym prywatnym, etatystycznym, czy czymś, nadwartość ta będzie ginieła. Chodzi o to, aby użytkować ją najbardziej produktownie. W Polsce przy zmianie systemu gospodarczego powinno się dojść do tego, że proletariąt bez własnej własności tworzyć będzie tylko 5 proc. ogółu ludności. Można będzie wtedy tę nadwartość odpowiednio użytkować.

Z pnia „nadwartości” wyrastają dwa

konary: socjalistyczny i narodowy. Marks poszedł w kierunku skolektywizowania wszystkiego. myśl narodowa zaś pragnie, aby każdy pracował na swoim warsztacie (połączenie własności z pracą).

Odkrycie Marksa nie było nowością. To samo głosili przedtem już choćby tylko Ojcowie Kościoła, jednak w czasie Marksa „Kapitału” katolicyzm gnębiony zawsze i przez socjalizm, nie mógł pokazać właściwego swego oblicza. W wojnie z Katolicyzmem zawsze kapitalizm i socjalizm szli razem (Doboszyński nazywa socjalizm cieniem kapitalizmu).

W Polsce mamy 2 szkoły: t. zw. materialistyczną (socjalistyczną i komunistyczną) i narodową. Polska jest państwem kapitalistycznym, któremu nie wiele brakuje, aby stać się kolektywem. Wystarczy znieść kapitał i wolne zawody, wprowadzić kolektywo, a cały kapitał znajdzie się w rękach państwa. W Rosji sowieckiej, państwie kolektywu, kapitał przecież jest, ale znajduje się w rękach państwa (w Polsce Państwo posiada 56 proc. kapitału — przedsiębiorstwa prywatne, kartele, wielki przemysł (przez nadzory). A i reszta ludności niezależnej (pozornie!) — zależna jest od kapitału (zadłużenia). Stan, który w Polsce istnieje prowadzi niewątpliwie do kolektywów.

Na przeszkodzie do skolektywizowania Polski stoi Obóz Narodowy. Nasz program gospodarczy: to niedopuszczenie do skolektywizowania Polski, to działanie w kierunku odwrócenia do tego, na którego końcu jest nędza i niewolnictwo.

Różnica między temi, którzy dążą do kolektywu, a nami tkwi w pojęciu wolności. Wolność jest najcharakterystyczniejszą cechą Polaków; myśm zawsze dążyć i pragnąć wolności. Polska, w której nie będzie wolności, nie będzie Polska. Chyba Judeo-Polska! Polak nie może się czuć dobrze ani w niemieckiej atmosferze „Zgleichschaltowania”, ani w sowieckim kolektywie, gdzie nawet niema wolności zawodu.

Drugi element polskości — to zadowolenie w pracy zawodowej, to zaspokojenie pracy i życia. Podstawowy ten element bardzo silnie podkreśla katolicyzm — „módl się i pracuj”. Każdy człowiek według zasad wiary katolickiej ma nie tylko pracować, lecz i zbierać owoce tej pracy. Do tego prowadzi katolickie, tykroć głoszone, zasady słusznej pracy, godziwej ceny, kredytu i lichwy. Katolicyzm uważa, iż własność podlega nienaruszalnym prawom. Najlepiej zrealizowała doktrynę katolicką (w dziedzinie społ.-gosp.) Francja. Ta Francja, która później przodowała narodom, która zdążyła być innym wzorem niedoścignionym. Doktryna katolicka uważa, że własność powinna być jak najbardziej rozpowszechniona. Myśl narodowa wracając do katolicyzmu wie, czego chce. Wie, że jedynie rozpowszechnienie własności, odwrót od kapitalizmu i dekoncentracja — to jedynie słuszna droga.

W zakończeniu swego referatu zaznaczył prelegent, że sprawy ustroju gospodarczego nie załatwimy bez usunięcia kwestji żydowskiej. Sprawę żydowską załatwić musi pokolenie obecne.

Wspaniałe przemówienie inż. Doboszyńskiego nagrodzone zostało długotrwałymi oklaskami. Zebranie zakończono hymnem Młodych.

ZYGZAKI

Praktyki zagraniczne w praktyce...

Ze względu na zbliżające się wakacje stała się aktualną kwestja „zagranicznych praktyk wakacyjnych”.

W związku z tem t. zw. „Liga” za aprobatą ministerstwa W. R. i O. I. urządza dla kandydatów na te praktyki kurs wędrowny o Polsce w dniach od 6. 5. do 29. 5. w Warszawie.

Kurs ten jest obowiązkowy. Obejmuje on 18 referatów, omawiających najważniejsze dziedziny życia polskiego w przeszłości i dobie obecnej. Termin nadsyłania zgłoszeń na kurs od dnia 27. 4. do dnia 4. 5. b. r. Taka jest treść pisma ministerstwa W. R. i O. P. podanego w odbicie do wiadomości młodzieży przez rektorat U. P. w dniu 4 maja. Przywrzmy się temu pismu i sprawie całej nieco bliżej.

Otóż pomysł przeszkolenia kandydatów na praktyki zagraniczne jest w zasadzie słuszny. Chodzi tylko o to, żeby to przeszkolenie było możliwe dla młodzieży, szczególnie, że jest warunkiem „sine qua non” osiągnięcia praktyki. Tymczasem praktyki zagraniczne dla ogółu młodzieży akademickiej w praktyce są nieosiągalne. Bo zważywszy tylko na terminy.

Według zarządzenia ministerstwa zgłoszenia kandydatów na kurs winny nastąpić w terminie od 27. 4. do 4. 5. b. r., podczas, gdy samo zarządzanie nadeszło do uniwersytetów w dniu upływu terminu, t. j. 4 maja!

Czyż w tych warunkach jest do pomysłienia udział w kursie młodzieży z innych środowisk poza Warszawą?

Pytanie drugie: Komu właściwie się przyda to zawiadomienie o terminach po terminie? Chyba dla wrażliwych. Ogół bowiem młodzieży akademickiej musi się zadowolić ogłoszeniem „post factum”.

Niewątpliwie winną tu jest „Liga”, której działalność od początku pozostawia wiele do życzenia.

Ruch samopomocowy

Bratnia Pomoc S. S. S. U. P.

komunikuje: Sekcja Pośrednictwa Pracy „Bratniej Pomocy” S. S. S. U. P. Poznań — ul. św. Marcina 40, tel. 39-46, zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli, którym los akademika polskiego leży szczególnie sercu, o zgłaszanie korepetycji i innych płatnych zajęć pod wyżej podanym adresem.

Przyjmujemy także wszelkie dary w naturze, tak: gratisowe obiady, materiały odzieżowe i t. p.

Z Koła Farmaceutów

Czytelnia Koła Farmaceutów.

W bieżącym roku uruchomiono czytelnia Koła, która czynna jest codzień w godzinach od 12 do 14.

Czytelnia zaopatrzona jest w liczne pisma codzienne, fachowe i ideowe.

Wycieczka w nieznane.

Staraniem Koła Farmaceutów organizuje się w dniu 19 maja akademicką wycieczkę w nieznane statkiem. Przez całą podróż przygrywać będzie doskonała orkiestra. Dancier oraz szereg „farmaceutycznych niespodzianek” dopełnią całości.

Koszt wycieczki są następujące: członkowie Koła płać 2 zł, nieczłonkowie 3 zł. Zgłoszenia przyjmuje Koło Farmaceutów, które mieści się w Coll. Chemicum, Grunwaldzka 14.



15-lecie Koła Leśników U. P.

W dniu 3 i 5 maja Koło Leśników U. P. obchodziło 15-lecie swojego istnienia. Do obchodów 15-lecia należało między innymi odsłonięcie pomnika ku czci prof. R. Wójcickiego. Na zdjęciu dzielnik wydziału rolniczo-leśnego U. P. prof. dr. Stecki i prezes absolwentów leśników (po lewej) inż. Wójcicki obok pomnika prof. R. Wójcickiego. Fot. Z. Tomaszewski.

Bezrobocie światowe w ciągu 5 lat kryzysu

Międzynarodowe Biuro Pracy zaznacza w sprawozdaniu, że żadnemu państwu nie udało się, pomimo częściowych sukcesów, obniżyć poziomu bezrob. do wskaź. z r. 1929. Tylko w siedmiu krajach w Niemczech, Australii, Danii, W. Brytanii, Japonii, Norwegii i Szwecji rozmiary bezrob. zostały zmniejszone o połowę w porównaniu z r. 1929. W pięciu krajach: w Belgii, w Polsce, Czechosłowacji, Francji, Holandii warunki bezrobocia pogorszyły się w r. 1934 w porównaniu z warunkami z przed dwóch lat.

Międzynarodowe Biuro Pracy zestawia wskaźniki bezrobocia (przyjmując za normę 100 dla roku 1929) za lata 1930, 1931, 1932, 1933 i 1934. W Niemczech więc przedstawia się pochód bezrobocia: 164 — 247 — 304 — 260 — 146; w Australii 174 — 247 — 261 — 226 — 185; w Austrii: 127 — 162 — 209 — 232 — 210; w Belgii: 277 — 838 — 1462 — 1304 — 1458; w Kanadzie: 195 — 237 — 385 — 391 — 320; w Danii: 88 — 115 — 205 — 186 — 143; w Francji: 138 — 748 — 3.065 — 3.063 — 3.745; w Anglii: 155 — 205 — 213 — 191 — 162; w Italii: 141 — 244 — 335 — 339 — 320; w Holandii: 121 — 229 — 374 — 393 — 399; w Polsce: 180 — 257 — 241 — 243 — 333; w Szwajcarii: 292 — 500 — 592 — 538 — 442; w Szwecji: 114 — 161 — 213 — 221 — 177; w Czechosłowacji: 205 — 377 — 614 — 768 — 789.

Związek Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Woj. Poznańskie i Pomorskie stow. zap. odbył ostatnio roczne walne zebranie; wybrano nowy zarząd na którego czele stanął znany przemysłowiec poznański p. A. Englert. Tematem obrad, dotyczących bolączek w zawodzie elektrotechnicznym, była m. i. sprawa konkurencji jaką stwarzają dla elektroinstalatorów elektrycy miejskie na prowincji, które nie tylko odbierają możliwość zarabkowania osiadłym tam elektroinstalatorom, lecz stała do przetargów pozamiejscowych, jak to ostatnio miało miejsce z Elektrownią Pleszew, która stanęła do przetargów wojskowych na instalacje w Poznaniu, Śremie itp. W sprawie tej wystosowano szereg memorjów i petycji, wychodząc z słusznego zresztą założenia, że przedsiębiorstwa samorządowe nie powinny w żadnym wypadku przeobrażać się w przedsiębiorstwa prywatne i odbierać chleb licznym rzeszom obywateli, rujnując ich i pauperyzując.

korespondencja



— **A. K.** Według skali par. 2 rozporz. o przerachowaniu zobowiązań przyw. prawnych z 14. 5. 24 r., następuje przerachowanie pretensji z kwietnia 1920 r., we

dle relacji 1 złoty — 12 mkn. Wierzyciela wspomnianej hipoteki nie można zmusić do przyjęcia spłaty części, przypadającej na odpłatną jedną morgę, natomiast można zmusić p. S. w drodze skargi do wykreślenia hipoteki nieprzejętej. (K)

— **M. P.** Wymienionej firmy bliżej nie znamy. Dokładnych informacji w tym kierunku udzieli Panu Izba Lekarska w Poznaniu. (K)

— **„Efer”.** Działalność Pana należy naszym zdaniem zakwalifikować jako wolny zawód, który wykupowi świadectwa przemysłowe ani rejestracji zajętych u Pana praktykantów, nie podlega. Radzimy jednakże upewnić się jeszcze co do tego w urzędzie skarbowym i Izbie Przemysłowo-Handlowej. W myśl art. 6 ustawy o państw. podatku przemysłowym podlegałby Pan podatkowi od obrotu. (K)

— **I. S. — Poznań.** Może Pan wytoczyć danej firmie powództwo, gdyż przekazanie potrąconych części składkowych nie uwalnia jej od obowiązku odszkodowania. Należy jednakże powiadomić daną firmę, że przekazana kwota zalicza się na poczet dochodów mającego odszkodowania. (K)

— **J. S.** W tym stanie rzeczy przysługuje Panu prawo żądania wynagrodzenia za czas od 20. 9. — 31. 12. 34 r. po potrąceniu pobieranego zasiłku na wypadek braku pracy. (K)

— **S. K. 100.** Zakłady lecznicze: Krynica, Busko, Cielochocinek, Iwonice, Miłowody, Nałęczów, Niemirow i Zakopane. (K)

— **R. S. A. 2090.** Otrzymywanie renty inwalidzkiej z Funduszu Emerytalnego Ubezpieczenia Prac. Umysł. (Z. U. S.) nie jest uzależnione od dochodów z jakiegokolwiek źródła z wyjątkiem zarobku z

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

woj. Lwowskie Tg 888

Prospekt, cennik i dod. komunikacyjny wysyła się na żądanie bezpłatnie.

zajęcia (praca najemna). Jeżeli zatem osoba, otrzymująca rentę inwalidzką z tego funduszu, prowadzi samodzielne przedsiębiorstwo, nie ma to żadnego wpływu na prawo do renty. Nowa konstytucja żądanych zmian w tym kierunku nie wprowadziła. Zamażpójście rencistki nie wywiera żadnego wpływu na prawo do renty inwalidzkiej. W razie śmierci rencisty zapomoga pogrzebowa nie przysługuje. (K)

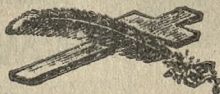
Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Gruźlica płuc jest nieuleczalna i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchit, grypy, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze

„BALSAM THIOCOLAN AGE”

który, ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki. ng 8306



W poniedziałek, dnia 13 maja 1935 r., o godz. 9.30 zasnął w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi, kochany mąż, nasz najukochańszy ojciec, mój ukochany jedyny syn, nasz ukochany zięć, szwagier, kuzyn i wujaszek, ś. p.

Antoni Władysław Wodniakowski

przeżywszy lat 58.

odznaczony zaszczytną odznaką Sokół

Eksportacja zwłok w czwartek, dnia 16 maja r. b., o godz. 11 z domu żałoby do kościoła farnego. Po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na cmentarz parafjalny.

dg 2318

Ostrzeszów, Murowana Goślina, Ostrów (Wlkp.), Sulmierzyce, Białki, Poznań, Smolniki, Mikołów, Warszawa.



Dnia 13 maja br., rozstała się nagle z tym światem, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, ś. p.

z Matuszewskich

Józefa Scholzowa

przeżywszy lat 70. Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja br. o godz. 17-tej z kostnicy cmentarza Farnego przy ul. Bukowskiej, o czym zawiadamiają ng 9583

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Kwiatowa 5.

dzieci i rodzina.



W poniedziałek, 13 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

z Nowakowskich

Helena Klupczyńska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 16. bm. o godz. 5 po poł. z domu żałoby w Szamotułach przy ul. Dworcowej 10 na cmentarz parafjalny.

W ciężkim smutku pogrążeni

Szamotuły, Poznań, Grudziądz.

mąż, matka i rodzina.

Zakł. Pogrz. „Cerebral”. ul. Towarowa 25. tel. 31-80.

dg 2333



W niedzielę, dnia 12 maja 1935 r., zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich, z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najdroższa nieodżałowana matka, siostra, teściowa i babka, ś. p.

Agnieszka z Królików Górna

przeżywszy lat 68. O bolesnej stracie donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15. bm. o godz. 13 z kaplicy przedpo- grzebowej Waly Jana III na stary cmentarz św. Wojciecha. Msza św. na- zajutrz o godz. 9 w kościele parafj. św. Wojciecha.

Poznań, Kamienica (Saksonja), 14. 5. 1935 r.

Pg 4020-54,393

Male Garbary 8.

Zakł. Pogrz. B. Nowak. Poznań. Pl. Nowomiejski 10 tel. 1046

Za okazanie nam tyle szczerzego współczucia z powodu zgonu męża i ojca, ś. p.

Andrzeja Rosochowicza

i oddanie ostatniej przysługi składam Przewielebnemu Duchowieństwu a szczególnie Przewielebnemu Ks. Dziekanowi i Radey Kąmierskiemu za piękne i wzniósłe słowa nad trumną Drogiego Zmarłego, Nauczycielstwu, a przede wszystkim p. rekt. Gierszewskiemu za pomoc i poniesione trudy nad organizacją pogrzebu, PP. Nauczycielom i Szkołom za wykonanie utworów i pieśni żałobnych, Przedstawicielom Władz, Towarzystw, Stow. Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powsz., Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, również za liczne wieńce, serdeczne

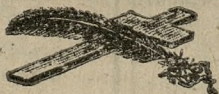
Bóg zapłać!

ng 10 222

W imieniu pozostałych

Szamotuły, 14 maja 1935 r.

Zona



Dnia 13 maja r.b., zakończył doczesny swój żywot, opatrzony Sakramentami św., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, najukochańszy i najlepszy nasz ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Witold Włoszkiewicz

budowniczy — kapitan rezerwy Wojsk Polskich

przeżywszy lat 64. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby w Kościanie w czwartek o godz. 4.30 po południu. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godzinie 9.30 w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

Kościan, dnia 13 maja 1935 r.

zg 11 156

Osobnych zawiadomień nie wysyłamy.



W poniedziałek, dnia 13 maja 1935 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

Bronisław Wąsowski

przeżywszy lat 57. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 maja br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej parafii Zmartwychwstania Pańskiego. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w piątek, dnia 17. bm. o godzinie 8 rano w kościele parafialnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodzina.

Poznań, Warszawa, Orłowo Morskie.

Zakład pogrzebowy W. Duchewicz, Poznań, Górna Wilda 56.



Dnia 12. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Franciszka Piechocka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 maja 1935 r. o godz. 17.30 z kościoła wojskowej Wały Jana III na cmentarz farny przy ul. Grunwaldzkiej.

Tow. „Pielgrzym” pod wezw. Matki Boskiej

Wypadek 339. w Poznaniu. zg 11 153



Dnia 12 maja 1935 r., o godz. 0.30, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matczka, ś. p.

Paulina Gajewska

przeżywszy lat 39. Pogrzeb odbędzie się 15 maja o godz. 17 z domu żałoby, ul. Marsz. Focha 83 na cmentarz w Górczynie. W ciężkim smutku pogrążony mąż z dziećmi.

zg 11 152

ORYGINALNE PROSZKI
"MIGRENO-
NERVOVIN"
R.M.S.W. N.1559
ZNAK FABR.
KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGIA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPY, PRZEBIEGNIENIA
BÓLE: REUMATYZM, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDANKI ORYGINALNYCH PROSZKÓW
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJA APTEKI
n 8296

Dla poważnej Spółki Akcyjnej

branży przemysłowo-eksportowej

POSZUKIWANY JEST

KIEROWNIK BUCHALTERJI

sila pierwszorzędna, bezwzględnie samodzielna w sporządzaniu wszystkich bilansów oraz dokładnie obeznana z wszelkimi sprawami podatkowymi, z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego, w nieprzekroczonym wieku lat 40.

Uwzględnione będą tylko ofert, sil o wymienionych kwalifikacjach, mogących się wykazać dłuższą działalnością na samodzielnym stanowisku, wykazaną nieprzerwanymi świadectwami.

Oferty wraz z dokładnym życiorysem, odpisami wszelkich świadectw oraz podaniem poważnych referencji prosimy kierować pod ng 10 225 do Administracji „Kurjera Poznańskiego”.

Weże

do wody gumowe i par-
ciane, wyrób tegoroczny,
poleca najtaniej

Hatech

Poznań, św. Marcina 65.

dg 2 102

WROCLAWSKA 18

POŃCZOCHY NAJTRWALSZE

tylko z firmy

„PANI” Aleje Marcinkowskiego nr. 13.

dg 1923

W ogłoszeniu „Rozkład jazdy autobusami” zamieszczonym w numerze 110 „Kurjera Poznańskiego” z dnia 12. b. m. powstały błędy, które się niniejszem prostuje:

11 154/6

na linii Poznań—Grodzisk

odjazd z Grodziska o godz. **11¹⁵** a nie, jak podano, 11 05

na linii Poznań—Stęszew (w dni powszednie)

odjazd z Poznania o godz. **14¹⁵** a nie, jak podano, 14 35

W sprawie upadłościowej nad majątkiem Kawiarni Ziemiańskiej w Poznaniu ma być dokonany końcowy podział masy. Stan masy rozporządzalnej wynosi ca. zł 400,—, które podzielone będą na częściowe pokrycie reszty wierzytelności klasy VI w kwocie zł 20 306,64. Wykaz uwzględnionych wierzytelności wyłożony jest do wglądu zainteresowanych w sekretariacie Sądu Grodzkiego w Poznaniu, pokój 47 Poznań, dnia 11 maja 1935 r.

Pg 4018-54,388

Sylwester Stachowiak

zarządca masy upadłościowej.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad firmą Drukarnia Lotnicza Szulcowski i Ska, Sp. z ogr. odp. w Poznaniu w likwidacji, Al. Marcinkowskiego 25, wyznacza się termin przed Sądem Grodzkim w Poznaniu pokój 45 na dzień 25 maja 1935 godz. 11 celem: 1) badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, 2) złożenia sprawozdania przez zawiadowcę masy z dotychczasowego zarządu masą. Poznań, dnia 4 maja 1935. Sąd Grodzki. ng 9526

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1911

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.00.

1. KAMIENICE

Tynkuje

odnawia domy budowniczy Radziński, Wodna 13, telefon 13-07 zg 84 121

Dom

centrum Bydgoszczy, dwupiętrowy suterrenami przemysłowymi, garażem, dochód 6 400 za 55 tys. sprzedam lub zamienie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 84 457

„Informator”

załatwia kupna, sprzedaż kamienic, will, domków, parcel. — Skarbowa 1. zg 84 500

35 000 zł

wpłace na dom w Poznaniu. — Oferty Kurjer Poznański zg 85 698

Willę

lub dom nowy, bezpodatkowy, amortyzacyjny, komfort, ogród, przy tramwaju kupie — wpłace 10—20 000 zł. Oferty Kurjer Poznański dg 2313.

Nieruchomość

dochodowa kupie, dom lub willę, wpłace 20 000, reszta krótkoterminowa hipoteka. Śniadeckich 4. — Górczynie, zg 85 976

Dom

w Poznaniu do 15 tys. wprost od właściciela kupie. Oferty Kurjer Poznański zg 85 973

Kamienicę

amortyzacyjną kupie, wpłate 20 tysięcy złotych. Oferty Kurjer Poznański zg 86 023

2. PIENIĄDZ

Kwit

na nom. 400 zł 3% Pożyczki Inwestycyjnej sprzedam za 220 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 85 701

Marki, ruble

złote sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 85 858

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Muszyńska - Zdrój

obok Krynicy. Tani sezon wiosenny do 25 czerwca. 21 dni: utrzymanie pensjonatowe, porada lekarska, taksa klimatyczna, nieograniczona ilość kąpiel kwasowodowych i borowinowych **ryczałtem 130 złotych** Zgłoszenia — informacja: Zarząd Miejski Muszyńska. Klimat podałski. Wielkie lasy. Poprad z plażą. dg 2308

Na wsi

gdzie las, woda kąpania ukojuje żonę dzieci. Zgłoszenia podaniem ceny 1 pokoju na 6 do 8 tygodni utrzymaniem lub bez, czy na miejscu do nabycia wszelkie produkty żywnościowe do Kurjera Poznańskiego pod zg 85 786

Międzychódzka Szwajcaria

wśród pięknych lasów, gór, wód, wiosnowanie, wędrowanie, polowanie gratis przyjmują letników utrzymaniem od 2.50. Kramarowa Krzyżkówko, poczta Lewice, p. Międzychód. ng 10 103

6. OŻENKI

Sierota

pozna dobrego męża lat 40—45 (może być wdowiec) z akademickim wykształceniem, materialnie niezależny. Zgłoszenia w od: „Skromny”. Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz 54. ng 10 122

Oszczędną

człowiek nas obchodzi oszczędność wszelkiej władzy, oszczędność PKO chodzi złotowiczki składa: za dwie złotowiczki

dwa podwielczoroczki

u Webersa ma. (Nowa 4). ng 8182

Inteligentna

subtelna, przystojna z 3 pokojowym mieszkaniem i 2 000 zł pozna kulturalnego pana powyżej lat 37. Cel matrymonialny. Lask. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 85 868

Kawaler

szuka współczynnika do założenia jadłodajni. Ożenek niewykluczone. Oferty Kurjer Poznański zg 85 731

Kupiec

samotny szuka panny lub wdowy wyżej 30 z gotówką, cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zg 85 763

Panna

przystojna lat 35, posagu 5 tys. i wyprawę szuka męża na stałym stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zg 85 879

Tanio

dyskretnie szybko pośredniczymy w sprawach matrymonialnych. Skutek zapewniony. Doborowe partje. „Postęp”, Warszawa, ul. Żorawia 27. Pg 3768-62,235

4. OSOBISTE

Unieważniam

legitymację W. S. H. Roman Dubycki. zg 85 700

Szukam

towarzysza podróży morskiej (500 zł). Oferty Kurjer Poznański zg 85 769

Indeks

20 141 Włodzimierza Dłuckiego, unieważniam. zg 85 789

Problembia i śniadania smacznie, dobrze tanio. M. Muth, Poczta 30. dg 2316

7. SPRZEDAŻE

Śliwińskiego

meble, żydowska. dg 2257

Cement

świeży Portlandzki, ctr. 2.80. — Rynek Łazarski 17. zg 85 556

Skład

urządzeniem oszklonem, okratowaniem z towarem przy Górnej Wildzie 10, tanio do sprzedania. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia W. Dłużniński, Dominikańska 3, im. 8 zg 85 714

Pamiątki I. Komunii św.

zegareczki, łańcuszki, medaliki, ryngrafy, pierścionki, spinki, ołweczki. Szulc, Wolności 5.

Medaliki

łańcuszki srebrne, złote poleca — Szulc, Wolności 5.

Maszyny

do pisania biurowe — kufereczkowe „Continental”

Triumf techniki. Jakość nieościgniona. Przedstawicielstwo: Przygodzki, Hampel i S-ka

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, Tel. 21-24. ng 8333

Wózek

dziecięcy biały, dobrym stanie. Marcin 49, m. 7. zg 85 396

Zegarki dla młodzieży

solidne, ceny niskie, gwarancja. — Szulc, Wolności 5. Pg 3954/5/6-19,14/15/16

Tapczany

fotele, leżanki najkorzystniej tylko od fachowca. Wrocławska 13. dg 2 296

Sprzedaż — Naprawa

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czołnowski — Poznań, Ratajczaka 1 „Asygnyaty Kredyt” dg 2243

Wózki

wybor tanio. Trzebińska, Pierackiego 11, podwórce. zg 81 979

Hotele — Restauracje — Pensjonaty — Ogrody

Kupno — Porcelany — Szkłanek Noży, widelce — najkorzystniejsza tylko wprost Wroniecka 24, Hurt. Porcelany. zg 85 672

Ubrania, płaszcze, spodnie, kurtki, płaszcze damskie

materiały z metra najtaniej tylko w firmie W. Janas, Poznań, Stary Rynek 42, Wrocławska 20, dg 2033/4

Parcele

pod willę, Debiec, piękne położenie sprzedam. Zaremba, Górna Wilda 51. zg 85 235

Restaurację kawiarnię, zaprowadzoną Rynku, sajkę, koncesję, mieszkaniem, tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 84 513

Willa

z urządzeniem, bez idealnie położona do sprzedania, powód wyjazd. Puszczykowo Słoneczna 10. zg 83 925

Meble kuchenne

wprost wytwórni najkorzystniej sprzedaje Konecki Piaskowa 3. zg 85 122

Magiel

używany dobrym stanie sprzedaj. Zgłoszenia „Kiosk”. Wolnica. zg 85 694

Gramofon

szafkowy za 60. — Foto Uniwersal, Fr. Ratajczaka 16. zg 85 717

Kolonjalkę

magiel mieszkanie, korzystnie. Adres Kurjer Poznański zg 85 778

Pralnicę

prasowniczą maszynę kupie. — „Par”. Al. Marcinkowskiego 11. 54.372. Pg 3992-54.372

Podarki imieninowe

z szkła szlifowanego białego — kolorowego — porcelany — fajansu najkorzystniej

Fa. C. Ratt

27 Grudnia 4. piętro. zg 85 978

Puszczykowo

nowodu choroby sprzedam korzystnie Pensjonat ze składami. Oferty Kurjer Poznański zg 85 968

Radioaparaty

sprzedaż okazynie sieciowe, baterie kompletne już od 98. — zł Poznańska Hurtownia Radiowa Wrocławska 3. zg 85 962

Fryzjernie

mieszkaniami sprzedam. Adres Kurjer Poznański zg 85 963

Kapelusze

koszule, krawaty, czapki oraz wszelkie artykuły mekkie tylko z firmy

Józef Pluciński Focztowa 2

Pianino

dobre sprzedam, zamienie, dopłata na samochód osobowy lub ciężarowy. Mielżyńskiego 25, Konecka. zg 85 891

Młocarnia

motorowa Jaehne ewent. z motorem sprzedam. Nowak, Szamotuły, Jasna 1. ng 10 223

Maszyny do pisania

male i duże, nowe i używane największe ceny — najniższe — Gwarancja. Skóra — S-ka Poznań Aleje Marcinkowskiego 23. nr. 8.303

Motor

stacjonarny 4 cyl. na podwoziu oraz podwozie samochodowe, korzystnie sprzedam. Sporny, Bólczyca 8. zg 85 808

Sklep kaneluszy damskich

Poznań, śródmieście, dobre prosperujący 25 lat, całem urządzeniem, towarami, powodów choroby, zaraz sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 85 725

Łódź

żaglowa, motor przyręczny sikawkę ogniowa. weza

Ford

dwuosobowy sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 85 128

Największy wybór
za koszty renowacji oddam, dom 80. — trzypokojowe 57. — dwupokojowe 40. — pięciopokojowe „Be-Em-Is” Marcinkowskiego 21. — zdg 85 883

Gramofon
szafkowy Dobrowskiego 3 — 1. — zdg 85 931

Skład
kolonialno — spożywczy, dobrze prosperujący, mieszkanie, ładne, klimatyczne, z widokiem. Adres Kurier Poznański zdg 85 925

serwis
na 12 osób
okazyjnie **Caesar**
Poznań, Rzeszowskiej 6. — ng 9584

Radioapar
4 lampowy bardzo tani. Kulawik, Stary Rynek 55. 1. — zdg 86 015

Fortepian
świetnie utrzymany sprzedam. Dobrowskiego 23 — 7. — zdg 86 007

Magiel
anio Dobrowskiego 94. — zdg 85 941

Rower
korzystnie Marsz. Focha 169 — m. 3 — zdg 85 990

Sprzedam
meble Ulatowska, Ogrodowa 16. — parter — zdg 85 936

Wózek
biały. Dobrowskiego 88, m. 6. — zdg 85 985

Sprzedam skład
kolonialny i ładnym mieszkaniem, sprzedaje dziennie prócz kolonial-ki 500 bułek 160 mleka. Wiado-śność Marszałka Focha 39. — mie-żkanie 17. — zdg 85 979

Jadalnia
nowoczesna 475. Stolarska, Chla-powskiego 9 Włda. — zdg 85 977

2 motocykle
tanie sprzedam. Potestas, Górna Włda 65. — zdg 85 975

Gabinet
pierwszorzędną korzystnie. Pocz-łowa 11 — 6 — zdg 85 974

Repozytorjum
składowe, lampy gazowe. Kanta-ka 5, m. 8. — zdg 85 711

Sztucer
Ayda dług myśliwski tani sprzedam. Oferty Kurier Poznań-ski zdg 86 021 lub tel. 76 06.

Jajka bażancie
stare 1.50 zł, złote 2.00 zł, odstę-pie Majewoś Borzeckiego — now. — Krotoszyń. — zdg 86 025

Wózek
dziecięcy używany sprzedam. Ul. Pocha 37, m. 7. — zdg 86 027

Wózek dziecięcy
w dobrym stanie, kolor, kolor granatowy, dobił nikielowy. Obe-jęć można Wierzbicice 33, m. 7. — zdg 85 729

Samochód
Chevrolet czwórka w bardzo do-łym stanie cena 2.500. Górna Włda 46, garaż 1, wozd. 3-5. — zdg 85 730

Skład cukierków
owocowy, dobrze zaprowadzony, kuchnia, pokój z powodu choroby by korzystnie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 85 740

Kanarki
całe urządzenie, młody leg. tani. Focha 23 — 19. — zdg 85 718

Fortenian
korzystnie. Spokojna 21 — 5. — zdg 85 684

Meble
okazyjnie sprzedam. Adres wska-że Kurier Poznański zdg 85 671

Singera
damska prawe nowa, tani. Slo-wackiego 29 — 10. — zdg 85 664

Plaszcze
Kostjomy
Komplety
— nakorzystnie — wprost z fabryki — kufelki, damskie — **Włdowa, Syn,**
Wodna 1
przejm. jawn. asygnacji arelytowe — ng 9128

Zaoszczędzisz
kupując dobra — **odzież zawodową,**
ochronną
w firmie B. Hillebrandt. Poznań, Stary Rynek 73. — ng 8736/7

Resztki analizy
rozpuszczalnej w oleju tani na sprzedaz. Adres wskaże Kurier Poznański pod zdg 85 391.92

Wózek
dziecięcy Kon-Kon biały jak no-wy tani. Poznań, Stary Rynek 73. — Księgarnia. — zdg 85 954/5

Meble
półka naitan- — **E. Bakoś, Stary Rynek 51**
zdg 85 948.9

Meble
najtaniej poleca **Baranowski**
Poznań, Podgórną 13. — Pg 3227/8

Dwie centryfugi
oraz wszelkie urządzenia mieszka-łowe sprzedaje Lokal Licytacji. — Poznań Stary Rynek 46/47 — Pg 3993-10.88

Skład
za koszty renowacji oddam, dom 80. — trzypokojowe 57. — dwupokojowe 40. — pięciopokojowe „Be-Em-Is” Marcinkowskiego 21. — zdg 85 883

Nowoczesny
klubowy garnitur okazjnie sprze-dam Kopernika 6, m. 6. — zdg 85 886

Maszyna
pisania biurowa, Marcina 15 — 5. — zdg 85 951

Elektrolux
160 zł. Radiolux 90. — Sanax 80. — Oferty Kurier Pozn. zdg 85 771

Skład kolonialny
istniejący 80 lat sprzedam. Po-żnań, Półwiejska 15. — zdg 85 849

11. KUPNA

Kupię
dom z ogrodem (2-3 mieszkani-owy) na przedmieściu lub blisko Poznania. Pośrednicy wyklucze-ni. Oferty Kurier Poznański zdg 85 708

Perski dywan
duży i mały kupię. Oferty Kur-ier Poznański zdg 85 491

Gablotkę
metalową kupię. Spieszne zgłosze-nia Kurier Poznański zdg 85 4

Leice
Pegzy lub Coutase kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 85 732

Piec
westfalski kupię. Aleje Marcinkowskiego 5 b m. 16. — zdg 85 735

Wannę
piec węglowy używany kupię. — Sw. Marcin 56 m. 10. — zdg 85 713

Kupię
narzędzia kowalskie. Podać cenę Wł. Wozłowski, Czołowo, poczta Kórnik — zdg 85 680

Kupię
maszyny do lodów i konserwator. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 85 670

Shaping
400 m/m skor kupię. Oferty Kur-ier Poznański zdg 85 587

Pianino
kupię. Oferty cena Kurier Poz-nański zdg 85 901

Wannę
nasiadówkę. — Oferty Kurier Poznański zdg 85 770

Willę
nowo wybudowaną, mniejszą w Poznaniu kupi wzdowa po wyz. urzędniku. Łaskawe oferty z do-kładem podaniem wszelkich wa-runków, wpłaty itp. Kurier Pozn. — zdg 85 907

Pianino
krzyżowe kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 85 952

Masło
kilka centy trzcinowio kupię go-łtwa. Oferty „Gazeta” Al. Mar-cinkowskiego 11, pod 54.391

Kupię
limuzyny lub budke z bokami od-powiednie do podwozia Fiata 502. Oferty z podaniem ceny i odesł-em do Kuriera Pozn. zdg 85 982

12. DO WYNAJĘCIA

Dwa
pokoje słoneczne, kuchnia, łazien-ka, balkon, piętrowo, umeblowane, ewentl. nie. Marynarska 3, od ogrodu. — zdg 85 408

Przecznica
5 pokoi komfortowych od 1 lipca Oferty Kurier Poznański zdg 84 278

„Informator”
poleca mieszkania. Skarbowa 1. — zdg 84 498

Mieszkanie
komfort 4 pok. II piętro. Mińska zaraz. Wiadom. plac Nowomiejski 1, m. 1. — zdg 85 699

3 pokoje
kuchnia, zwrot 250 zł. Wyspiań-skiego 11, m. 14. — zdg 85 709

Obszerne ubikacje
nadające się na biuro i magazyn w śródmieściu, zaraz do wynaje-cia. Zgłoszenia do Kuriera Poz-nańskiego zdg 85 764

7 pokojowe
komfortowe wolne korzystnie. — Obejrzeć od 17-19. Patrona Jac-kowskiego 39. — zdg 85 610

Czteropokojowe
Stroma 27, I. — zdg 85 609

Czteropokojowe
komfortowe, łazienka, lwa bal-kony, dwa wejścia. Miesieczn-86. Remont 250 Spokojna 19, m. 9. — zdg 35 744

7 pokojowe
pokoiki centralne, łazienka, cie-pła woda, parket, komfort, I pię-tro. Chelmońskiego 22. — zdg 85 677

Czteropokojowe
komfortowe 80. trzypokojowe. „a-zienska 54. Śniadeckich dwupoko-jowe 35. „Pawilon” Focha 15. — zdg 85 819

Sklep
na warsztat. Drukarnia, św. Mar-cin 37. — zdg 85 872

Ratajczaka I. piętro
5 lub 6 pokoi kuchnia, lub na biura. Dzierżawa zgóry i zwrot remontu Zgłoszenia Kurier Poz-nański zdg 85 920

Odstąpię
bezdzielnym 2 pokoje, łazienkę, służbowy 50. — Oferty Kurier Poznański zdg 85 909

Czteropokojowe
80. — trzypokojowe 57. — dwupokojowe 40. — pięciopokojowe „Be-Em-Is” Marcinkowskiego 21. — zdg 85 883

Czteropokojowe
drugopiętrowe, odnowione. Slo-wackiego etatowemu urzędni-ku. Oferty Kurier Poznański zdg 85 997

Dwupokojowe
łazienka, Wie zbicie

Czteropokojowe
początek Willy wskaże Świerz, Zupańskiego 18. — zdg 85 932

Trzypokojowe
komfort od gospodarza. Chel-mońskiego 8, m. 4. — zdg 85 903

3
wysoko suterenu, gospodarz. — Sziperska 3. — zdg 85 466

Nasz znany

plakatu

Rozkład Jazdy Kolejowej
na sezon letowy 1935
(obowiązujący od 15 maja rb.)

zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przychodzących do Poznania, tak mile przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restauracje, kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wszelkiego rodzaju biura i sklepy w Poznaniu, ukazał się w nowym wydaniu, wykonany pięknym, czytelnym drukiem trójbarnym.

Oddajemy go za zwrotem kosztów własnych w wysokości

10 groszy za egzemplarz

w administracji naszej przy św. Marcinie 70.

13. SZUKA MIESZK.

„Informator”
mieszkan poszukuje. Skarbowa 1 — zdg 84 497

4
pokojowego mieszkania nie wy-żej II piętra, centrum lub jezycie odnowionego od 1 lipca wprost od gospodarza. Oferty z podaniem ceny Kurier Poznański zdg 85 690

Śródmieściu
3 pokojowego kuchnia, łazienka, od 1. 6. poszukuje ofier. Oferty Kurier Poznański zdg 85 702

3 pokojowego
sw. Marcin poszukuje właściciela wili Zgłoszenia Kurier Poz-nański zdg 85 715

Czteropokojowe
wygody, balkon I. lub wysoki parter, okolica Parku Wilsona, początek jezyc szuka spiesznie pewny platnik. Oferty Kurier Poznański zdg 85 721

Mieszkania
pokoju lub z kuchnią od gospo-darza. Oferty Kurier Poznański zdg 85 731

6 pokoi
z komfortem n. wyżej II ptr. na Łazarzu, poszukuje od 1. 10. r. b. pewny platnik. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 85 765

4-5 pokojowego
spokojnego, słonecznego, możliwie okolicy Waly Jagielly. Zwierzy-nieckiej poszukuje profesor gim-nazjum niemieckiego. Oferty Kur-ier Poznański zdg 85 727

Szukam
pokoju kuchni wprost od gospo-darza. Grochowa Łąki 5, m. 10. — zdg 85 737

2
pokoje kuchnia śródmieściu lub okolicy gospodarza 1. 6. wojsko-woy, dzierżawa zgóry. Oferty Kur-ier Poznański zdg 85 738

Emeryt
profesor 2 osoby poszukuje mie-szkania 2 lub 3 pokojowego, kom-fortem, do I piętra, spokojnym domu, czerwca, lipca, gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 85 741

Urzędnik
poszukuje zaraz pokój z kuchnią. Telef. 29-03. — zdg 85 850

Mieszkania
lub lokalu biurowego 8 do 10 po-kojowego poszukuje poważna n-ystytucja w śródmieściu lub w po-bliżu śródmieścia. Oferty Kurier Poz-nański zdg 85 841

1-2
kuchnia poszukuje etatowy, rok zgóry. Oferty Kurier Poznański zdg 85 922

Trzypokojowego
mieszkania, wprost od gospodarza, poszukuje bezdzietna fam-lij. Czysn półroczny zgó-y. Oferty Kurier Poznański zdg 85 989

Pokoju
kuchnia gospodarza, niższe piętro, okolica pl. św. Krzyża. Oferty Kurier Poznański zdg 86 020

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
pokój kuchnia, bardzo duże, ul. Fabryczna, na trzy pokoje kuch-nia, dzielnica obojętna. Oferty Kurier Poznański zdg 85 838

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
Maleckiego 12 n. 13. — zdg 84 320

Pokoje utrzymaniem
wydaje obiady na masle, ceny przystępne. Romana Szymań-skiego 1, m. 3. — zdg 84 800

Pani
jedno, dwuosobowy, słoneczny fortepian, elektryczność. Górna Włda 10 — 8. naprzeciw Sta-djonu. — zdg 85 437

Centrum
czysty, odnowiony. Dłowa Schu-bertowa, Kreta 5, m. 7. — zdg 85 661

„Informator”
poleca pokoje. Skarbowa 1. — zdg 84 494

Pokój
komfortowy z telefonem 76-76 na jedna lub dwie osoby do wynaj-ęcia. Gen. Kosińskiego 26. — m. 21. — zdg 85 877

Pokój
słoneczny, frontowy. Szyperska 3, m. 9. 1. — zdg 84 681

Pokój
elegancki, pani. Skryta 2, m. 2. — zdg 85 685

Panu
elegancki. Sew. Mielżyńskiego 28, m. 3. — zdg 85 869

Pokój
od 15 b. m. ul. Wrocławska 5 b, m. 7. — zdg 85 857

Pokój
z klatki. 27 Grudnia 4, m. 11. — zdg 85 950

Pokój
jedno — dwuosobowy, słoneczny balkon, fortepian, bez. Plac Dzia-łowy 11, m. 13. II. wejście. — zdg 85 882

Panience
wspólny. Rybaki 22 — 6. — zdg 85 705

Klatka
Poznańska 43 — 6 (Kochanow-skiego). — zdg 85 706

Pokój
dwuosobowy. Sw. Marcin 46 — m. 11. — zdg 85 720

Pokój
panu na stanowisku. 3 Maja 3, m. 17, dom ogrodowy. — zdg 85 777

Słoneczny
Górna Włda 49 — 7. — zdg 85 779

Panu
niekrepujący. Marcin 37, m. 9, naprzeciw Pierackiego. — zdg 85 759

Pokój
próżny, Łakowa 18 — 16. — zdg 85 761

Szwajcarska
14 — 4 — zdg 85 766

Niekrepujący
słoneczny, elektryczność od zaraz. Dłwa 18 — 10. — zdg 85 811

Pokój
jedno — dwuosobowy Plac No-womiejski 6, parter, prawo. — zdg 85 806

Panience
pracującej lokalu. Wielkie Gar-bary 40 — 7. — zdg 85 802

Panom
Kanałowa 6, parter, prawo. — zdg 85 799

Wierzbicice
11, m. 13, parter. — zdg 85 794

Wspólny
panu. Rybaki 10, m. 3. — zdg 85 793

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 6 — 15. — zdg 85 792

Maleckiego
5 — 19. — zdg 85 791

Niekrepujący
Wolnica 3 — 9. — zdg 85 751

Pokój
Rybaki 10, m. 4. — zdg 85 754

Panience
Zielona 3 — 5. — zdg 85 753

Frontowy
Pierackiego 19, m. 6. — zdg 85 682

Podgórną
2 a. — 9. utrzymaniem — bez. — zdg 85 676

Pokój
umeblowany lepszym panu, o-biadam, dom kulturalny. Wiel-kie Garbary 18, m. 4, wejście z ul. Woznej. — zdg 85 675

Pokój
słoneczny, frontowy. Szyperska 3, m. 9. 1. — zdg 84 681

Pokój
elegancki, pani. Skryta 2, m. 2. — zdg 85 685

Panu
elegancki. Sew. Mielżyńskiego 28, m. 3. — zdg 85 869

Pokój
od 15 b. m. ul. Wrocławska 5 b, m. 7. — zdg 85 857

Pokój
z klatki. 27 Grudnia 4, m. 11. — zdg 85 950

Pokój
jedno — dwuosobowy, słoneczny balkon, fortepian, bez. Plac Dzia-łowy 11, m. 13. II. wejście. — zdg 85 882

Panience
wspólny. Rybaki 22 — 6. — zdg 85 705

Klatka
Poznańska 43 — 6 (Kochanow-skiego). — zdg 85 706

Pokój
dwuosobowy. Sw. Marcin 46 — m. 11. — zdg 85 720

Pokój
panu na stanowisku. 3 Maja 3, m. 17, dom ogrodowy. — zdg 85 777

Słoneczny
Górna Włda 49 — 7. — zdg 85 779

Panu
niekrepujący. Marcin 37, m. 9, naprzeciw Pierackiego. — zdg 85 759

Pokój
próżny, Łakowa 18 — 16. — zdg 85 761

Szwajcarska
14 — 4 — zdg 85 766

Niekrepujący
słoneczny, elektryczność od zaraz. Dłwa 18 — 10. — zdg 85 811

Pokój
jedno — dwuosobowy Plac No-womiejski 6, parter, prawo. — zdg 85 806

Panience
pracującej lokalu. Wielkie Gar-bary 40 — 7. — zdg 85 802

Panom
Kanałowa 6, parter, prawo. — zdg 85 799

Wierzbicice
11, m. 13, parter. — zdg 85 794

Wspólny
panu. Rybaki 10, m. 3. — zdg 85 793

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 6 — 15. — zdg 85 792

Maleckiego
5 — 19. — zdg 85 791

Niekrepujący
Wolnica 3 — 9. — zdg 85 751

Pokój
Rybaki 10, m. 4. — zdg 85 754

Panience
Zielona 3 — 5. — zdg 85 753

Frontowy
Pierackiego 19, m. 6. — zdg 85 682

Podgórną
2 a. — 9. utrzymaniem — bez. — zdg 85 676

Pokój
umeblowany lepszym panu, o-biadam, dom kulturalny. Wiel-kie Garbary 18, m. 4, wejście z ul. Woznej. — zdg 85 675

Pokój
komfortowy z telefonem 76-76 na jedna lub dwie osoby do wynaj-ęcia. Gen. Kosińskiego 26. — m. 21. — zdg 85 877

Pokój
słoneczny, frontowy. Szyperska 3, m. 9. 1. — zdg 84 681

Pokój
elegancki, pani. Skryta 2, m. 2. — zdg 85 685

Panu
elegancki. Sew. Mielżyńskiego 28, m. 3. — zdg 85 869

Pokój
od 15 b. m. ul. Wrocławska 5 b, m. 7. — zdg 85 857

Pokój
z klatki. 27 Grudnia 4, m. 11. — zdg 85 950

Jedno-
dwuosobowy Kreta 6 — 2. — zdg 85 934

Pokój
Sw. Marcin 3, m. 9. — zdg 85 933

Pokój
próżny. Dobrowskiego. Adres Ku-rier Poznański zdg 85 934

2 osobowy
Skarbowa 7, m. 10. — zdg 85 980

Rybaki
23, m. 7. — zdg 85 895

Jednoosobowy
Niegolewskich 1 — 11. — zdg 85 889

2 osobowy
Półwiejska 38 a — 17. — zdg 85 890

Solidnemu
panu wynajme. Grobla 6, m. 28

Wspólny
panu. Rybaki 9 — 6. — zdg 85 928

Komfortowy
niekrepujący centrum. Ratajczaka 40, m. 12. dla kulturalnych. — zdg 85 926

Śródmieście
czysty panu. Garnarska 2 — 8. — zdg 85 924

Nowacka
Romana Szymańskiego 8. — zdg 85 918

Skarbowa
3, m. 4, komfortowy, dwuosobo-woy, balkonowy, w wynajme. — zdg 85 999

Balkonowy
słoneczny 3 — 6. Ratajczaka 28, m. 7. — zdg 85 998

Pokój
umeblowany wygodami. Maszta-larska 7, m. 6. — zdg 85 995

Dwuosobowy
balkonowy, kuchnia, pościel po-żądana. Wozna 14 b. — 15. — zdg 86 013

Niekrepujące
utrzymaniem — bez. Sapieżwi-ński 2 a. III. piętro. — zdg 86 012

Szymańskiego
9 — 9. — zdg 86 009

Pokój
frontowy słoneczny, elektryczność panu solidnemu zaraz. Zielona 1, m. 3. — zdg 86 008

16. SZUKA POKOJU

„Informator”
poszukuje pokoi. Skarbowa 1. — zdg 84 495

Szukam
pokoju w centrum. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 85 427

Wojazer
pokoju 15 zł. Oferty Kurier Poz-nański zdg 85 815

Pokoju
taniego. Oferty Kurier Poznań-ski zdg 85 964

Pokoju
poszukuje centrum. Oferty Ku-rier Poznański zdg 85 927

Pokoiku
10 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 86 000

Pokoju
jednoosobowego ładnego w śród-mieściu poszukuje student. Zgło-szenia do Kuriera Poznańskiego zdg 86 014

17. LOKALE

Pokój
wraz ubikacją na cichy warsztat Dłwa 11. — zdg 85 489

Lokal przemysłowy
2 ubikacje, mieszkanie, zaraz wy-najmie. Dobrowskiego 90, adre-miast. — zdg 85 851

Poszukuje
składu próżnego mieszkaniem na kolonialkę, podaniem czyszn. Oferty Kurier Poznański zdg 85 908

Skład
3 pokoje, kuchnia, zaraz do wy-najęcia. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 85 905

Lokal
w rynku mała restauracja nadaje się na inne przedsiębiorstwo do wydzierżawienia od gospodarza. Oferty Kurier Poznański ng 10 221

Dwupokojowe
parterowe ubikacje na cichy prze-mysł 30 zł. Ostrówek 10, dozorca — zdg 85 921

Składu
małym mieszkaniem szukam. — Oferty Kurier Poznański zdg 86 001

Składnicy
okolice Garbar z dojazdem samo-chodowym i garaż poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 86 008

programy radiowe

Programy radiowe Polskiego Radja uległy całkowitej zmianie wskutek śmierci ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Od dwóch dni radio nadaje tylko komunikaty infor-macyjne.

„Informator“

wskazuje składy, biura, ubikacje
Skarbowa 4. zdg 84 496

18. DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawy gospodarstwa 60-100
morg. Oferty Oredownik
zdg 85 957

Młyna
wodnego, dzierżawy, poszukuje.
Warunki: Ossowski, Kiekrz, Po-
znański. zdg 85 667

Polowania
lub wspólnie szukam. Oferty Kur-
jera Poznański zdg 85 919

21. LICYTACJE

Obrazy
pozostałe z licytacji
(około 100 sztuk) sprzedaje nadal
10-18. Brunon Trzeciak. Lokal
Licytacji, Stary Rynek 46/47.
Pg 4019 20,7

22. ZGUBY

Zginal
jannik czarny „Murzyn“. Dzwon-
ić 51-01. zdg 85 693

Tablicę rejestracyjną
PZ 47 986 na odcinku Poznań-
Skoki zgubiłem. Wynagrodze zna-
lazcę. Gorzyński, Wielka 19.
Probiernia. zdg 85 678

Pies
(wilk) wabi się „Lux“ zbiegł.
Odda za nagrodę przy ul. Stef.
Czarnieckiego 5. zdg 85 773

23. ROZMAITE

Bielizniarka
zdolna poleca się w dom. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 85 812

Wódczaniej
koncesji od zaraz poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański zdg 85 871

Radjotel
Laboratorium. Radjotechniczne
przerabianie, modernizacja wszelkie
radjodiodniarki - poleca pierw-
szojedne odbiorniki uniwersalne

Radjotel
Piekary 6. Tel. 20-61. zdg 85 863

Swedzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem
Lain-Age (z kognikiem). - Nie-
szkodliwy kosmetyk, usuwający
wady naskórka. n 8297

Chiromantka
Al. Marcinkowskiego 24, m. 35 a.
zdg 85 849

24. NAUKA

Tłumaczenia
przepisywanie maszyną. lekcje.
Spanowska, Marcinkowskiego
24, mieszkanie 21. ng 6 682

Lekcyj
francuskiego kto udzieli starszej
osobie. Zgłosz. z podaniem opła-
ty upraszam do Kurjera Pozn.
zdg 85 739

Starszy korepetytor
do II gimnazjalnej nowego typu
2-8 godzin dziennie. 20 zł mie-
siecznie, potrzebny. Wojciechowski,
Stawna 13. zdg 85 993

25. MUZYKA

Potrzebny
pierwszy saksofonista - basista -
bebynista - śpiew, trębacz, piana-
lista, dobra gra. Łódź. Al. Ko-
ściuszki 41; 18. A. B. n 10 170

26. SZUKA. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Dzielny
pomocnik zegarmistrzowski za
małym wynagrodzeniem szuka
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 84 600

Gorzelnik
lat 29, 8 lat samodzielny, dotych-
czas bez zaników pl. obeznany
z suszarnią, światłem elektrycz-
nym, podwórzem, sprawami pi-
siennymi poszukuje od 1. 7. lub
później stałej posady jako żona-
ty. Łaskawe oferty Kurjer Po-
znański zdg 85 607

Śluzacy
szuka sofer, uczciwy obeznany
w ogrodnictwie prosi o jakakol-
wiek posadę Henckes Alojzy.
Sekowo, poczta Podziewie, pow.
Szamotul. zdg 85 572

TEATRY

Poznań, wtorek, 14. 5.
TEATR NOWY: Dziś: -
z powodu zgonu Pier-
wszego Marszałka Polski
Pilsudskiego - teatr nie-
czynny do odwołania.

Dziewczyna

do wszystkiego szuka jakiegokol-
wiek pracy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 85 707

Młodzieniec

lat 26, p. wojsku, VI kl. gimn.,
ucieczki, pracowito, poszukuje
jakiegokolwiek posady. Oferty Kur-
jera Poznański zdg 85 762

Szofer

z dobrimi poleceniami za utrzy-
manie poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 801

Gospośia

szuka lat średnich przyjmie
posadę do samotnej osoby. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 85 800

Zdrowa

ucieczka dziewczyna poszukuje
posady od 15 5. Zgłoszenia Gór-
na Wilda 45. m. 3. zdg 85 728

Młynarz

kawaler, dziewczęcienia prak-
tyka poszukuje posady, również
obeznany prowadzeniu samodziel-
nie motorów ssaco gazowych i
Diesla. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 84 966

Dziewczyna

z gotowaniem do wszystkiego po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 745

Poszukuje

posługi przed lub po południu.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 747.

Posługi

poszukuje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 85 674

Krawcowa

szuka posady jako pomocnica.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 668

Osoba

w średnim wieku, średnie wy-
kształcenie poszukuje posady za
utrzymanie w charakterze bony
do dzieci lub do starszych może
pomagać w lekcjach, miejscowości
obojętna. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 85 687

Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 85 689

Pokojowa

lub panna do dzieci z francuskim
lat 21, znająca wszelką pracę szu-
ka posady od zaraz. Oferty Kur-
jera Poznański zdg 85 712

Śluzacy

szuka posady bez gotowania od
15. 5. lub zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 716

Ślusarz - sofer

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 718

Posługaczka

szuka posady z dobrym świadec-
twem. Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 719

Szukam

posady do wszystkiego od zaraz.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 787

Szukam

posługi przed południem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 83 705

Pokojowa

poszukuje posady od 1 lub 15. 6.
bardzo dobrze obeznana w swym
zawodzie. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 84 639

Sekretarz

kancelarii adwokackiej umiejący
również biegać pisać na maszynie
z 6-letnią praktyką poszukuje po-
sady za minimalnym wynagrodze-
niem. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 85 354

Pracznia

szuka prania. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 85 816

Krawczyni

na elegancką garderobę szuka po-
sady, dom. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 85 864

Przychodnia

ucieczka, czysta poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 861

Dziewczyna

poszukuje posady z praniem.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 862

Wychowawczyni

kochająca dzieci praktyka, dłu-
gotnie świadectwa, przyjmie po-
sade. Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 945

Kwartet

trio dogodnych warunkach szuka
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 85 897

Posady

poszukuje w zakładzie, szpitalu
lub na probostwie - ucieczka pra-
cowita, od 15 lub 1. Oferty Ku-
jera Poznański zdg 85 832

Krawcowa

dzielna w swoim zawodzie szuka
posady w domu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 825

Posługaczka

poszukuje posady do wszelkiej
pracy domowej. Oferty Kurjer
Poznański zdg 85 822

Gospodyni

dobrze gotowanie, zaprawianie,
pieczenie, prasowanie, bielizny,
złotem posadę Poznań. Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 824

Pracznia

czysta, szuka prania. Oferty Ku-
jera Poznański zdg 85 900

Uczciwa

dziewczyna poszukuje posady lub
do dzieci. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 85 911

Poszukuje

posługi lub biura do sprzątania.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 85 965

Śluzacy

ucieczka młodsza potrzebna z pra-
niem i ogrod. Poznańska 28.
mieszkanie 1. zdg 2096

Pomocnik

damski lub fryzjerka, dobra po-
trzebna. Piechocki, Września.
zdg 84 665

Młynarz

samodzielny potrzebny natych-
miast. Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdg 85 755

Posadę

inkasenta dam za pożyczkę do
2 000, gwarancja zapewniona.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 85 736

Ekspedjentki

tylko z branży obuwia, zdolne si-
ły z dobrym poleceniem, przy-
jmie zaraz. Zgłoszenia osobiste z
świadectwami od godziny 12-1.
Stefan Talaga Magazyny obuwia
Stary Rynek 95/96. zdg 85 853

Nauczycielkę

z mową i anaską oraz dobrą
muzyką z całkowitem utrzyma-
niem przyjmie zaraz. Zgłoszenia
z odpisami św. adiectw i referencje
z podaniem wku do Kurjera
Poznańskiego zdg 85 852

Ekspedjentka

potrzebna skład rzeźniczy, Chwa-
liszewo 9 zdg 85 855

Dziewczyna

czysta, dobrze polecona potrzeb-
na. Marcinkowskiego 19 - 9.
zdg 85 874

Przyjmę

natychmiast ożenka, kawalera
do lat 28, dobrze fachowca, z
pełnymi kwalifikacjami w dziale
cieplarnianym i inspektorem.
Zgłoszenia z fotografią do Ku-
jera Poznańskiego pod nr 2310

Pomocnik

szwelski potrzebny od zaraz.
Wielkie Garbary 44 - 4.
zdg 85 893

Śluzacy

dobrem gotowaniem zaraz. Cie-
szkowskiego 7 - 11. zdg 85 929

Potrzebna

szuka zaraz do wszystkiego.
Plac Nowomiejski 5, Restauracja
Stoleczna. Pg 4016-54,392

Potrzebny

rutynowany ogrodnik - bartnik.
Potrzebowo, per Bojanowo, po-
czta Rawicz. zdg 86 004

Uczennica

dokształcająca lub młodsza eks-
pedjentka rzeźnicza potrzebna.
Marsz. Focha 87. zdg 85 996

Wychowawczyni

i pielęgniarce potrzebne zaraz do
chłopców lat 9, 5, 3 i rok. Oferty
do Kurjera Poznańskiego pod
zdg 86 017

Potrzebny

zaraz elew gosp. ze szkołą różni-
czą na majątek 400 morgowy. T.
Niklas, Gulcz, pw. czarnkowsk
zdg 86 016

Krawcowa

zdolna na suknie potrzebne zaraz
Pracownia Sukien, Spokojna 31,
m. 5. zdg 86 005

Ekspedjentka - kasjerka

z kancją, potrzebna do drogerji
i kolonialji, rzutka w ekspedycji
wielkiej, biegła w niemieckim,
pracowita, dzielna, z prina refe-
rencjami. Posada stała, przyjem-
na, pensja podług zdolności przy-
wodem utrzymać i mieszkanie.
Edmund Wenland. Drogerja
Tow. kolonialne Borek, pow. Gó-
styń. Wielkop. zdg 85 936

2

pomocników obuwicznych do war-
sztatu 2 pomocników na lepszą
pracę poza dom może się natych-
miast zgłosić Drobne ogłoszenia 41.
zdg 85 940

Uczciwa

dziewczyna do wszystkiego. Pa-
kutowa, Lotn. cz. przy koszarach
lotniczych zdg 85 939

Fryzjerski

pomocnik, dzielny stale. Słowac-
kiego 34 zdg 85 938

Śluzacy

młodsza od zaraz potrzebna. -
Kucharska, Kawiarnia, Dabow-
skiego 49 zdg 85 937

Dziewczyna

czysta, młodsza z gotowaniem,
kochająca dzieci, potrzebna.
Spokojna 16, skład. zdg 2312

Magistra farm.

z praktyką lub as. egz. woj. po-
szukiwie kilkotygodni. zast. Refer.
pensja. Wojski, Chelmska.
zdg 2314

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych do-
brem gotowaniem do Warszawy.
Zgłoszenia Mostowa 30, m. 14.
godz. 9-12. zdg 85 992

Pomocnica

krawiecka potrzebna. Skarbowa 7,
m. 10 zdg 85 981

Pomocnik biurowy

do biura komercjaka 75 zł mie-
siecznie potrzebny. Warunki: pi-
sanie maszyną. Oferty Kurjer
Poznański zdg 86 024

Podróżniacy

odwiedzającym składy i hurtow-
nie kolonialne Poznań i provin-
cji oddam artykuł dodatkowy.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 86 026

Fryzjerski

manicurszki, dobre siły potrzeb-
ne. Posada stała. Żurawski, Wei-
herowo. Rynek zdg 86 018

Prasowaczka

i ucieczka na bieliznę sztywna.
stała posada. Pralnia. Wschoła
19. zdg 85 724

Szewców

Wyspiańskiego 15 a. zdg 85 688

Śluzacy

potrzebna. Wronecka 17 a. m. 6.
zdg 85 691

Magazynier

fachowiec do kopalni żwiru. Ma-
jątek Nowawies pod Szwarczem
Tylko piśmienn. świadectwa.
zdg 85 686

Pomocnik

krawiecki na prace niarowa mo-
że się zgłosić zaraz. Poczta
Kinał. Górna Wilda 58. Poznań.
zdg 85 854

Podręczniak

szwelski potrzebny. - Poznań.
Wierzbiciele 16. m. 19. zdg 85 584

Z powodu przyspieszenia odejścia poszczególnych pociągów w związku
ze zmianą rozkładu jazdy kolejowej na sezon letowy przyjmujemy

ogłoszenia do numeru bieżącego

do „Oredownika“ „Kurjera Poznańskiego“
wydania głównego

w dni powszednie

drobne do godziny . . . 10³⁰

zwykle i reklamy (w części 10³⁰

redakcyjnej) do godziny 10³⁰

w soboty i dni przedświąteczne

drobne do godziny . . . 10¹⁵

zwykle i reklamy (w części 10¹⁵

redakcyjnej) do godziny 10¹⁵

Wskutek wielkiego nawału ogłoszeń krótko przed upływem terminu
ich przyjmowania może się zdarzyć, że mimo nadania ogłoszenia we wła-
ściwym czasie nie moglibyśmy go wydrukować tego samego dnia. Dlatego

prosimy o nadawanie ogłoszeń,

zwłaszcza do wydań niedzielnych i świątecznych,

dnia poprzedniego,

a najpóźniej tego samego dnia wcześniej przed godziną 9-tą.

Administracja.

Krawcowa

dzielna z pierwszorzędnym krojem
praktyka szuka posady w dom
3,50 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 85 897

Fryzjer

damsko - męski poszukuje po-
sady. Warunki do Kurjera Pozn.
zdg 85 894

Elektrotechnik

specjalista z kilkoletnią prakty-
ką na wyrób wszelkich lamp,
abazurów sełonowych i jedwab-
nych poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 85 892

Cukiernictwa

piekarnia pragnie się wyuczyć
młodzieńca lat 16, dobrego rodziny
Piechocki, Szamotuły, Dworcowa
ng 10 224

MORITURI

PASTA ZIARNA

to śmierć szczura to śmierć myszy ng 8745

Do nabycia: w aptekach, drogerjach i składach nasion.
FABRYKA „UNIVERSUM“ - POZNAŃ